

Od wczoraj dwóch ludzi non stop śledzi obraz z kamer miejskiego monitoringu. str. 5



Napoleon przejedzie pojutrze przez Łowicz Skąd, dokąd i dlaczego - str. 3

ŚRODA 2 maja 2012 | NR 18 (983) | Rok XXII

ISSN 1231-479x | INDEKS 326097 (dot. RUCH)

Łódź | Sąd ponownie przesłucha biegłych W sprawie Pawła G. nie zapadł jeszcze wyrok

Mimo zapowiedzi, na ostatniej rozprawie, 27 kwietnia, Sąd Okręgowy w Łodzi nie wydał wyroku w sprawie Pawła G. oskarżonego o zabicie w grudniu 2010 r. Aleksandry P. – 82-letniej mieszkanki os. Górki w Łowiczu. Sąd postanowił wznowić przewód sądowy. Czy wyrok zapadnie już na kolejnej rozprawie?

Sędzia przewodniczący – Robert Świecki – potwierdził taką możliwość. Stwierdził bowiem, że nie można wykluczyć, iż wyrok zapadnie na najbliższej rozprawie, wyznaczonej w Sądzie Okręgowym w Łodzi na 15 maja. Wówczas mają zostać wysłuchani dwaj biegli, którzy już zeznawali przed sądem.

Jeden z nich to policjant, specjalista w daktyloskopii, zajmujący się badaniami porównawczymi linii papilarnych pobranych z kabla czajnika elektrycznego, którym zabito

kobietę. Jego zeznania mają być skonfrontowane z zeznaniami drugiego biegłego z osmologii, zajmującego się zabezpieczaniem, przechowywaniem i badaniem śladów zapachowych ludzi.

Zdaniem sądu, w chwili obecnej – na podstawie zeznań świadków i poczynionych ekspertyz na miejscu zdarzenia – można jedynie stwierdzić, że prawdopodobnie to Paweł G. zabił starszą kobietę, którą się opiekował. Nie jest to jednak pewność, która jest konieczna do wydania wyroku. Dlatego sąd postanowił wznowić przewód sądowy.

Prokurator wystąpił do sądu o przedłużenie aresztu tymczasowego dla oskarżonego. Z kolei obrońca oskarżonego – Paweł Sobczak – wnioskował, by aresztu tymczasowego nie przedłużać, bo ryzyko czynienia przez oskarżonego trudnień w postępowaniu jest – według niego – zerowe. Przewodniczący składu sędziowskiego ogłosił 10-minutową przerwę, by sędziowie mogli się naradzić. **str. 2**

RZUT OKIEM | TAK GORĄCEJ MAJÓWKI NIE BYŁO OD WIELU LAT



Tegoroczna majówka jest wyjątkowo upalna. To powoduje, że szukamy odpoczynku w lasach i nad wodą. Chodzimy boso, w krótkich spodenkach i w krótkim rękawku. Wiosennie jest także podczas majówkowych imprez, jak choćby tej przy szkole przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu, o której piszemy na stronie 3.

Powiat łowicki | Emocje na sesji Rady Powiatu

Dyrektor szpitala nie chce zastępcy i nie napisze wymówienia

Długa i pełna emocji była dyskusja na forum Rady Powiatu Łowickiego 25 kwietnia, której tematem był próba wymuszenia przez starostę na dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu powołania zastępcy. Temat wywołał starosta podczas rozmowy z dyrektorem w cztery oczy, ale politycznego wydzźwięku tej rozmowy nie dało się ukryć.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA
mirka.wolska@lowiczain.info

Zdaniem Andrzeja Grabowskiego, starosta Krzysztof Figat wywierał na niego nacisk, mając nadzieję, że albo zatrudni on zastępcę do spraw organizacyjno-technicznych, albo ma się sam zwolnić. Starosta twierdzi, że nacisku nie wywierał i chce pomóc dyrektorowi w jego pracy,

dlatego zaproponował, aby zatrudnić on zastępcę.

Kolorytu sprawie dodaje fakt, że kandydatem starosty na zastępcę jest były burmistrz Łowicza Ryszard Budzałek, założyciel Stowarzyszenia Rzeczpospolita Łowicka, której członkiem jest Krzysztof Janicki, obecnie członek Zarządu Powiatu Łowickiego. Ale ciekawie jest to, że na sesji nazwisko to nie padło, choć podczas wcześniejszych rozmów z naszym reporterem dyr. Grabow-

ski powiedział nam, że chodziło właśnie o to tę osobę. Kulisy tej sprawy opisaliśmy w poprzednim numerze Nowego Łowiczainina.

Na tym nie koniec, starosta nadal oficjalnie twierdzi, że Grabowskiemu potrzebna jest pomoc, bo szpital generuje straty. Chodzi o rzekomą stratę z I kwartału tego roku, która wynosi około pół miliona złotych. W istocie jest to amortyzacja sprzętu szpitala, o który ZOZ się wzbogacił w ramach unijne-

“

Teraz zadłużenie jest małe, szpital ma płynność finansową, na koncie około 1,5 mln zł – ale wynik księgowy jest ujemny. Taką sytuację chciałby mieć niejeden prezes prywatnej firmy.

go projektu. Dyrektor wyjaśnia, że to tylko zapis księgowy, a nie faktyczna strata. Starosta publicznie stwierdził, że „strata jest stratą i z matematyką się nie dys-

kutuje”. W rozmowie z Grabowskim miał powiedzieć, że wykorzysta ten fakt do zwolnienia dyrektora, ponieważ przyczynę takiego zapisu „straty” nie zrozumie więcej niż 1 osoba na 10.

Strata na papierze

W obronie dyr. Grabowskiego stanął były starosta Janusz Michalak. Mówił, że specyfika księgowości w ZOZ jest taka, że przy zadłużeniu rządu szpital miał dodatni wynik finansowy. Teraz zadłużenie jest małe, szpital ma płynność finansową, na koncie około 1,5 mln zł – ale wynik księgowy jest ujemny. Taką sytuację chciałby mieć niejeden prezes prywatnej firmy. **str. 10**

Łowicz EURO na Błoniach jednak nie za złotówkę

26 kwietnia Łowicki Ośrodek Kultury otrzymał licencję z UEFA na transmisję wybranych meczów piłkarskich w ramach Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012. Strefa publicznego oglądania meczów w parku nad Bzurą – bo taką nazwę UEFA każe stosować do tego typu imprez, nazwę Strefa Kibica, rezerwując dla największych miast – będzie nosić oficjalną nazwę Łowicka Futbol Arena. Wejściówki za jeden mecz wyceniono na 4 zł. **str. 3**

REKLAMA

Restauracja U PANA TADEUSZA
LOKAL KLIMATYZOWANY

organizuje:

- wesela • komunie • bankiety
- imprezy okolicznościowe
- we własnym lokalu do 200 osób
- w sali „Tellimena” w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób
- catering na terenie woj. łódzkiego

Domaniewice, ul. Główna 5
Tel. 607-930-234, 46 838-36-46

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **46 837 91 21**

e-mail: **marcin.kucharski@lowiczanie.info**

MARCIN KUCHARSKI

Łowicz | O krok od tragedii na ul. Powstańców

Płoną garnki pozostawione na kuchniach bez dozoru

Strażacy z łowickiej komendy Państwowej Straży Pożarnej wyjeżdżali w ciągu ostatnich dni dwukrotnie do interwencji, spowodowanych było pozostawieniem bez dozoru garnków z potrawą na włączonych kuchence gazowej. Nikomu nic się nie stało, choć mogło być inaczej.

26 kwietnia około południa straż otrzymała wezwanie na ulicę Podrzeczną w Łowiczu, w sąsiedztwie Stowarzyszenia Centrum Wolontariatu Nadzie-

ja, gdzie w jednej z kamienic pojawił się dym. Na miejscu okazało się jednak, że mieszkańcy lokalu skąd wydobywał się dym, sami stłumili źródło dymu, którym był garnek pozostawiony na kuchni. Strażacy dopilnowali odpowiedniego przewietrzenia lokalu.

Znacznie poważniejsze skutki mogło mieć podobne zdarzenie, do którego doszło w niedzielę 29 kwietnia w bloku 12B przy ul. Powstańców w Łowiczu. O godz. 10.40 strażacy zostali zawiadomieni, że spod drzwi mieszkania na 3 piętrze, na klatkę schodową

wydobywa się dym, a w mieszkaniu przebywa jedna osoba. Na miejsce wysłano natychmiast dwa wozy gaśnicze oraz podnośnik hydrauliczny. Na wezwania strażaków o otwarcie drzwi nie było reakcji, dlatego strażacy podjęli decyzję o wyważeniu ich łomami.

W środku okazało się, że mieszkanie jest mocno zadymione i znajduje się w nim 25-letni mężczyzna, który w chwili wejścia strażaków był przytomny. Strażacy ugasiли tłące się resztki jedzenia w garnku, który mężczyzna pozostawił na kuchni bez dozoru, przewietrzyli pomiesz-

czenia i klatkę schodową. Na miejsce przyjechał też Zespół Ratownictwa Medycznego, który zajął się mężczyzną z mieszkania. Irytację strażaków w przypadkach tej ostatniej interwencji wywołało zachowanie mieszkańców bloku, którzy zaparkowali przed nim samochody, nie tylko na miejscach parkingowych, ale także na części jezdni chodnika, uniemożliwiając wjechanie przed blok samochodu gaśniczego, a przede wszystkim podnośnika. Gdyby od jego użycia zależało ludzkie życie mogłoby się okazać, że byłoby ono poważnie zagrożone. **tb**

Ostrów | Strażacy uratowali duży dom
Zaproszenie ognia

25 kwietnia o godz. 18.25 doszło do pożaru w kotłowni domu jednorodzinnej, w Ostrowie w gminie Łowicz, gdzie zapalił się opał zgromadzony w pobliżu pieca centralnego ogrzewania. Strażacy stwierdzili, że najprawdopodobniej przez nieostrożność użytkownikowi trafił na niego żar.

Na miejscu interweniowały dwie jednostki z Państwowej Straży Pożarnej z Łowicza oraz ochotnicy z Ostrowa. Po ugasze-

niu ognia strażacy, wynieśli na zewnątrz opał, który się palił i jeszcze dodatkowo przelali go wodą, pomieszczenia natomiast wywietrzyli. Jednemu z mieszkańców domu założyli opatrunek hydrożelowy na oparzoną dłoń. Karetka pogotowia nie została wezwana, bo poszkodowany tego nie chciał. Straty ocenione zostały na 20 tys. zł, a mienie uratowane na 400 tys. zł. **tb**

Gmina Bielawy | Wypadek

Seicento zderzył się z Audi

Do bardzo groźnego wypadku doszło 30 kwietnia o godz. 19.25 w miejscowości Leśniczówka na terenie gminy Bielawy. Zderzeniu uległy dwa samochody, uszkodzonych zostało 5 osób.

Do wypadku doszło, gdy kierowca Audi 80, 22-letni mieszkaniec gminy Bielawy wyjeżdżał z drogi podporządkowanej. Uderzył w niego samochód Fiat Seicento kierowany przez 31-letnią mieszkankę Głowna.

Poszkodowanych zostało w sumie 5 osób, w tym dwoje chłopców w wieku 5 i 6 lat, pasażerów Audii. Najmłodszy,

z ogólnymi potłuczeniami, został przetransportowany do jednego ze szpitali w Warszawie przez śmigłowca. Starszy zaś miał obrażenia klatki piersiowej i brzucha. Troje dorosłych: kierowca Audi i jego pasażer w wieku 33 lat, a także kierująca Fiatem Seicento trafili do szpitali w Zgierzu, Łodzi i Kutnie. Mężczyźni trafili tam z podejrzeniem wstrząsu mózgu, kobieta miała poważny uraz twarzoczaszki oraz oka. Na miejscu interweniowała straż z PSP w Łowiczu oraz OSP w Bąkowie Górny. Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające przyczyny, z jakich doszło do wypadku, wiadomo, że kierujący pojazdami byli trzeźwi. **tb**

Gm. Łowicz | Paliło się w Mystkowicach
Strażacy walczyli z ogniem, który mógł się rozprzestrzenić

10 zastępów straży: 2 z łowickiej PSP oraz po 2 z OSP w Zdunach i Bielawach, a także po jednym z Łowicza, Bohenia, Bąkowa i Ostrowa, brało udział w akcji gaśniczej w Mystkowicach w gminie Łowicz, gdzie w piątek 27 kwietnia po godz. 18. zapalił się budynek inwentarsko-składowy.

Rzecznik Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu Jan Gładys powiedział nam, że pożar był jednym z poważniejszych w tym roku. Strażacy musieli podać na budynek trzy stru-

mienie wody, a dodatkowo jednym polewać sąsiednie zabudowania, by nie objęły ich płomienie. Niestety, budynek w znacznej części spłonął, ogień zniszczył dach wraz z poszyciem, a także 60 bel słomy, które się w nim znajdowały. Na szczęście w budynku nie było zwierząt. Strażacy wiele czasu spędzili w Mystkowicach, rozbierając konstrukcję dachu i przelewając pogorzelnik wodą, by wykluczyć ponowne pojawienie się ognia. Straty oszacowano na prawie 60 tys. zł. **tb**



TOMASZ ŚWIĄTKOWSKI

Uwolnienie bobra. Pierwszy z lewej Dariusz Kosmatka, wicestarosta łowicki, który też, o czym mało kto wie, jest miłośnikiem przyrody i myśliwym.

Parma | Nie tylko pszczoły, osy i koty
Strażacy ratowali bobra

Niecodzienną akcję przeprowadzili w minioną sobotę, 28 kwietnia strażacy z łowickiej Państwowej Straży Pożarnej. Zostali wezwani, by pomóc przetransportować bobra, który pojawił się w jednym z obejmujących gospodarzy w Parmie.

O zwierzęciu obecnym w tak niezwykłym dla niego miejscu poinformowana została Grażyna Wołynik prezesa Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt. Okazała się jednak bezsilna wobec zwierzęcia, które było duże, zestresowane i momentami agresywne. Przyparty niemal dosłownie do muru jednego z budynków bobra próbo-

wał się ukryć okopując się. – Nie wiemy dlaczego bobra pojawił się właśnie w tym miejscu, oddalonym o ponad kilometr od rzeki Zwierzyniec. Nie chcieliśmy go tam zostawiać ze względu na możliwość ataków np. psów. Na miejsce przyjechał wicestarosta powiatu łowickiego Dariusz Kosmatka, dzięki któremu udało się ściągnąć strażaków, ale złapanie go okazało się dość trudne, sieci opadały, strażacy zapakowali go w końcu do plastikowego pojemnika, który dostarczył właściciel posesji – relacjonuje nam Wołynik.

Ponieważ zwierzę, było w dobrej kondycji zdrowotnej, zostało zaraz po schwytaniu przewiezione nad rzekę Zwierzyniec i tam wypuszczone. **tb**

Bełchów | Mogli zginąć, mieli szczęście

Zakręt okazał się za ciasny, umysł też

37-letni mieszkaniec gminy Bolimów, kierując VW Golfem w stronę Łowicza drogą krajową nr 70 nie zmieścił się na łuku w Bełchowie.

Wypadek z drogi i zakończył swoją podróż w przydrożnym rowie. Przybyli na miejsce policjanci stwierdzili, że mężczyzna jest nietrzeźwy ma 1,1 promila alkoholu w organizmie. Przyczyną kolizji był jednak nie tylko spożycie alkoholu, ale

także zbyt duża prędkość samochodu na łuku drogi. Kierowca podobnie jak pasażerowie samochodu, którymi byli dwaj mieszkańcy Bolimowa w wieku 18 i 21 lat, nie odnieśli obrażeń zagrażających życiu, ale trafili do szpitali w Skierniewicach oraz w Łowiczu.

Kierowca samochodu stracił prawo jazdy, będzie także odpowiedzialny za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości i spowodowanie kolizji. **tb**

Łódź | Sąd ponownie przesłucha biegłych

W sprawie Pawła G. nie zapadł jeszcze wyrok

dokończenie ze str. 1

– Prawdopodobieństwo, że to Paweł G. dokonał tego czynu nadal istnieje – mówił po przerwie sędzia Robert Świecki – Dlatego zasadne jest zdaniem sądu przedłużenie aresztu tymczasowego wobec oskarżonego. W tej spr-

awie mowa jest także o groźbie surowej kary dla oskarżonego, a to też jest podstawą do tego, by areszt tymczasowy przedłużyć.

Oskarżonemu przysługują odwołanie w ciągu 7 dni od daty opublikowania tego postanowienia. **jr**

KRONIKA POLICYJNA | 24.04.–28.04.2012

■ 24 kwietnia o godz. 23 patrol policji zatrzymał na Zatorze w Łowiczu 26-letniego mieszkańca Tunezji, który jest podejrzany o wandalizm. Mężczyzna miał niszczyć zaparkowaną przy ulicy Toyotę Yaris, m. in. oberwać lusterka. Właściciel ocenił straty na 800 zł. Tunezyjczyk miał, jak się okazało, 1,5 promila alkoholu w organizmie. Za niszczenie prywatnego mienia grozi mu do 5 lat więzienia.

■ 25 kwietnia o godz. 17. na skrzyżowaniu ulic Ułańska, Mickiewicza, Bonifraterska i Wojska Polskiego 24-letni mieszkaniec Skierniewic, jadący Skodą Fabią nie zastosował się do znaku Stop, wje-

chał na skrzyżowanie doprowadzając do zderzenia z 26-letnią mieszkanką Łowicza jadącą motocyklem. Kobieta doznała potłuczeń ciała.

■ 26 kwietnia o godz. 8.10 na drodze krajowej nr 14, 28-letni mieszkaniec Siedlec jadąc samochodem KIA na wysokości Jamna zasnął i zjechał do przydrożnego rowu.

■ 26 kwietnia o godz. 14.45 zatrzymano 53-letniego rowerzystę, mieszkańca powiatu łowickiego, który jechał rowerem mimo obowiązującego go zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych nałożonych przez Sąd Rejonowy w Łowiczu.

■ 27 kwietnia po godz. 10 strażacy z łowickiej PSP uczestniczyli w akcji ratowania psa uwięzionego w studzience kanalizacyjnej na placu budowy autostrady A2.

■ 27 kwietnia o godz. 14.45 na skrzyżowaniu ulic Ułańska, Mickiewicza, Bonifraterska i Wojska Polskiego doszło do kolizji. 27-letni kierowca Renault Master nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia ze Skodą Octavią kierowaną przez 31-letniego mieszkańca Łowicza. Z zdarzeniu ucierpiał także kierowany przez 56-letniego mieszkańca Łowicza Fiat Ducato, w który uderzył jeden z wymienionych sa-

mochodów. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

■ 28 kwietnia, o godz. 10.45 doszło do kolizji na drodze krajowej nr 14 w Krępie. 35 letni kierowca jadący Oplem Astrą, nie zachował odpowiedniej odległości, uderzył w Honde Civic prowadzoną przez 39-letniego mężczyznę, ten z kolei uderzył w Toyotę Carinę, którą prowadził 31-latek. Wszyscy uczestnicy zdarzenia są mieszkańcami Warszawy, w czasie kolizji byli trzeźwi.

■ 29 kwietnia zgłoszona została kradzież 8 obciążników, napinających przewody linii kolejowej na trasie Łowicz - Domaniewice. Straty oceniono na 700 zł.

Aktualności

Łowicz | Publiczne oglądanie EURO na Błoniach jednak nie za złotówkę

dokończenie ze str. 1

Na początku czerwca ŁOK rozpocznie dystrybucję biletów na mecze. W łowickiej strefie publicznego oglądania będzie można obejrzeć 4 mecze: 8, 12 i 16 czerwca oraz 1 lipca. 8 czerwca w meczu otwarcia turnieju podopieczni Franciszka Smudy podejmą Grecję, 12 czerwca zagrają z Rosją, a 16 czerwca w meczu kończącym rozgrywki grupowe z reprezentacją Czech. Na 1 lipca zaplanowano finał, który zostanie rozegrany w Kijowie. Na każdy z tych meczów przygotowanych zostanie około 1000 biletów. – Wejście na obiekt musi być bezpłatne, koncertowej będzie płatne nie mniej niż 4 zł. Jest to wymóg licencji UEFA – mówi dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz.

Wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak dodaje, że cena ta nie będzie podwyższona, a więc bilet będzie kosztował 4 zł. To zdaniem Bończaka ma zapobiec tłumom przy amfiteatrze i niepotrzebnym nerwom.

Strefa będzie czynna przez kilka godzin, w te dni, gdy będą przeprowadzane transmisje spotkań z udziałem naszej reprezentacji i podczas finału. Ratusz podjął już decyzję, że strefa będzie czynna tylko podczas tych 4 meczów. Nawet jeśli Polacy wyjdą z grupy, to wbrew wcześniejszym zapowiedziom, mecze te nie będą transmitowane na Błoniach. Główny powód to zbyt duże koszty, zakładając, że Polska nie wyjdzie z grupy, miasto i tak zapłaci ok. 50 tys. zł. am

Łowicz | Msza święta i składanie kwiatów Uroczystości Trzeciomajowe

W rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, o godz. 12. w łowickiej katedrze zostanie odprawiona przez biskupa ordynariusza Andrzeja Dziubę msza św. Następnie przedstawiciele władz miejskich i powiatowych, reprezentanci partii politycznych, związków i stowarzyszeń złożą kwiaty pod pomnikami Synów Ziemi

Łowickiej oraz Jana Pawła II. Uroczystość uświetni występ Miejsko-Strażackiej Łowickiej Orkiestry Dętej.

W kościele pijarskim msza św. zostanie odprawiona o godz. 16. Po niej młodzież ucząca się w szkołach pijarskich uda się na szkolną akademię z okazji rocznicy uchwalenia pierwszej polskiej konstytucji. jr

RZUT OKIEM | NA OSTATNIĄ CHWILĘ



Już od rana w sobotę, 28 kwietnia, w Urzędzie Skarbowym w Łowiczu ustawiały się kolejki chętnych do złożenia rozliczenia podatkowego za rok ubiegły. Jak jednak powiedziała nam Agnieszka Cieślak – pracownik urzędu i jego rzecznik prasowy ludzie z roku na rok coraz bardziej przekonują się do elektronicznej formy składania zeznań podatkowych. Na 25.376 PIT-ów, które wpłynęły do łowickiego urzędu na trzy dni przed ostatecznym terminem, 10,02% przysłańców zostało drogą elektroniczną. tjs

Łowicz | Sławomirowi Karmelicie po prostu się chciało

Klub powstał, dzieci ćwiczą, więc było warto

Okrągły jubileusz 10-lecia UKS Korabka świętowano 1 maja na terenie kompleksu Zespołu Szkół nr 3 w Łowiczu.

Klub powstał na przełomie października i listopada 2001 r. z inicjatywy nauczyciela wf w SP i Gimnazjum nr 3 Sławo-

mira Karmelity. – Przeprowadziłem analizę kilku dzieciaków w naszej szkole uprawiających czynnie sport i okazało się, że zaledwie jeden, skądinąd bardzo dziś znany – opowiada Sławomir Karmelita, wskazując na Macieja Rybusa, reprezentanta Polski w piłce nożnej. – Chciałem zachęcić dzieci do uprawiania sportu, do aktywnego trybu życia i myślę, że te dziesięć lat pokazało, że było warto – dodaje.

Od samego początku z klubem była związana nauczycielka wf, a dzisiaj dyrektor szkoły Wioletta Puszcz. – W naszym klubie ważne są nie tylko wyniki, ale także samo uczestnictwo, bo jest to doskonały sposób spędzania wolnego czasu – mówi. W UKS czynnie sport uprawia około 50 zawodników, mniej więcej połowa działa w sekcji lekkoatletycznej, a połowa gra w siatkówkę.

Przez dekadę przewinęło się przez klub kilkaset osób, a niektórzy są z nim związani do dziś, jak chociażby żywa ikona UKS Piotr Antosik, zdobywca pierwszego miejsca w rzucie oszczepem w Mistrzostwach Polski Młodzików i drugiego w rzucie oszczepem w Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych. Co ciekawe Piotrek jest chyba jedynym zawodnikiem klubu z Korabki, który nie uczęszczał do szkoły nr 3.

Antosik wspomina, że kilka lat temu, jeszcze gdy był uczniem SP nr 2 w Łowiczu, podczas zawodów w Skierniewicach w rzucie piłeczką palantową zauważył go trener UKS Sławomir Karmelita. – Trener zaprosił mnie do współpracy i tak to wszystko się zaczęło. Rzut piłeczką palantową nie jest konkurencją olimpijską, więc niebawem przerwaliśmy się na oszczep. To są nasze wspólne sukcesy, które osiągnęliśmy krok po kroku – opowiada Antosik.

Dla młodszych kolegów uchodzi on za wzór do naśladowania. Jak się patrzy na jego osiągnięcia, to aż chce się trenować. To motywuje do pracy – mówi Franciszek Kaliński, który swoją przyszłość wiąże ze sportem.

O wynikach sportowej rywalizacji podczas jubileuszu napiszemy w NŁ za tydzień. td



Burmistrz Krzysztof Kaliński wręcza puchar i składa gratulacje. Pierwsze miejsce w sztafecie olimpijskiej zajęła reprezentacja UKS Jedynka z Łowicza.

Łowicz | Grupa Holendrów odwiedzi Łowicz

Szlakiem Napoleona po 200 latach

Karetą zaprzęzoną w konie Holender Joost van Hovell z Westervellier i jego kilkusobowa grupa kompanów przybędą 4 maja do Łowicza – miasta, które blisko 200 lat temu odwiedził Napoleon Bonaparte, podczas swojego odwrotu z Moskwy do Francji.

Joost van Hovell z Westervellier, historyk z Uniwersytetu w Amsterdamie, mieszkający w Amstelveen, od 22 kwietnia przemierza Europę śladami Napoleona Bonaparte. Podróżuje z nim 8 osób, ubranych w stroje z epoki, w zaprzężonych w ko-

nie powozach. Łącznie pokonają trasę ok. 2300 km. Odwiedzą każde z miejsc, które znalazło się na trasie rejerady cesarza. Zaczęli od Moskwy, a skończą niedaleko Paryża, w Meaux, 23 maja. Po drodze odwiedzili m.in. Wilno, Kowno, Augustów, Pułtusk, Warszawę, a z Łowicza będą jechać przez Kutno, Drezno, Erfurt, Verdun i Metz.

Tuż przed wyruszeniem w tę podróż, Westervellier był bardzo pozytywnie do niej nastawiony. W rozmowie z nami powiedział – Wiemy, że po drodze spotkamy wiele osób, jesteśmy już te-

raz ciekawi jak będą wyglądały te spotkania i co los nam przyniesie.

Pomysł zorganizowania podróży zrodził się po przeczytaniu dziennika francuskiego generała i dyplomaty Armanda de Caulaincourta. Generał Caulaincourt towarzyszył Napoleonowi w podróży sprzed dwustu lat i niezwykłą starannością opisywał fakty na kartach swojego dziennika.

Do Łowicza bonapartyści przybędą 4 maja wieczorem. Przed ratuszem z udziałem orkiestry dętej zostaną przywitani chlebem i solą, później odbędzie się przemarsz na Błonia.

Wszyscy, którzy chcą się z nimi spotkać, będą mogli przyjść na Błonia, gdzie będzie stała ciężarówka, w której mieścić się będzie biuro prasowe i ekspozycja o Napoleonie.

Celem podróży Holendra, poza przypomnieniem historii sprzed lat, jest także zebranie pieniędzy na budowę Domu Pokoju na Białorusi i pomoc dzieciom, które stały się ofiarami katastrofy jądrowej w Czarnobylu. Joost van Hovell z Westervellier jest bowiem właścicielem charytatywnej fundacji Gichon. am

www.lowiczanie.info

Łowiczanie.info

www.lowiczanie.info

Łowiczanie.info

www.lowiczanie.info

Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.

Aktualności

Nikt z czterech oskarżonych nie przyznaje się do zabójstwa pod stacją w Nieborowie. str. 27

LSM | Koniec sezonu grzewczego Odczyt podzielników odbędzie się w maju

Stan podzielników kosztów, zainstalowanych na kaloryferach w mieszkaniach w blokach Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, odbędzie się niecałe dwa tygodnie po zakończeniu sezonu grzewczego i ma trwać zaledwie kilka dni.

To istotna różnica, gdyż do tej pory podzielniki były odczytywane dopiero latem lub jesienią – przed kolejnym sezonem grzewczym, a proces pozyskiwania informacji z podzielników trwał kilkanaście dni, a nawet kilka tygodni. Pracownicy zajmujący się odczytywaniem ich stanu musieli bowiem dotrzeć do każdego mieszkania, spisać stan podzielnika z fiolki urządzenia zamontowanego na wszystkich kaloryferach i dokonać w każdym z nich wymiany tejsze fiolki na nową, a starą fiolkę zezopować i przelożyć w miejsce obok nowej.

Teraz, po ubiegłorocznej wymianie podzielników na elektroniczne, odczyt będzie dokonany

ny droga radiową – jednocześnie dla wszystkich bądź większości mieszkań w bloku. – Jesteśmy sami bardzo ciekawi, jak nam to wyjdzie i czy faktycznie nie będzie konieczności odwiedzania mieszkań – zastanawia się prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Armand Ruta. Odczyt podzielników elektronicznych ma być dokładniejszy i szybszy niż starych urządzeń, których działanie było oparte na odparowywaniu zawartej w podzielnikach cieczy. Jak będzie wyglądał odczyt podzielników „po nowemu”? Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, lokatorzy mogą nawet nie zauważyć, kiedy do niego dojdzie. Przed blokiem na chwilę zatrzyma się pracownik firmy odczytującej podzielniki z niedużym urządzeniem, które radioowo połączy się z modułami komunikacyjnymi w podzielnikach na kaloryferach i w ciągu kilku minut dokona odczytu. W przypadku długich bloków na osiedlu Starzyńskiego może być konieczny dwukrotny odczyt z dwóch miejsc przed blokiem. **mak**

Bratkowice | Wymiana instalacji wodnych Piony wodne w 9 blokach do wymiany

Wymiana pionowych instalacji wodnych rozprowadzających ciepłą wodę użytkową z rur w piwnicach do mieszkań rozpoczęła się w blokach Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W pierwszej kolejności roboty zostaną wykonane w wytypowanych blokach na osiedlu Bratkowice. Po zakończeniu robót w bloku nr 1 na Bratkowicach ekipa wodociągowców przeniesie się kolejno do budynków 12, 14, 16 i 18 na tym osiedlu.

W tych budynkach stan pionów spółdzielnia oszacowała jako wyjątkowo zły i kwalifikowała się one do pilnej wymiany.

Roboty na Bratkowicach powinny zostać zakończone w maju. W kolejnym miesiącu wodociągowcy przeniosą się na osiedle Tkaczew, na którym do wymiany pionów wodnych zakwalifikowane zostały budynki 5, 6, 7 i 9. W innych budynkach remonty pionów wodnych w tym roku nie są planowane. **mak**

Domaniewice | Parking samochodowy Pierwsza inwestycja zakończona

Okolo 30 miejsc parkingowych powstało przy budynku ośrodka zdrowia w Domaniewicach. W minionym tygodniu firma Tom-Bud z Łowicza, która wykonywała inwestycję, zakończyła prace. Miejsca parkingowe zostały wyłożone kostką. Część

z nich znajduje się przed budynkiem, część z od strony restauracji. Koszt prac to ponad 30 tys. zł. Główny powód budowy to brak miejsc parkingowych przy ośrodku. Budowa parkingu jest jedną z pierwszych inwestycji w tym roku. **am**

Gmina Kocierzew Pd. | Likwidacja SP w Łaguszewie przesądzona

Radni jednogłośnie za zmianami w oświacie

Wszyscy radni głosowali 25 kwietnia za likwidacją Szkoły Podstawowej im. Józefa Chełmońskiego w Łaguszewie. 1 września w Łaguszewie rozpocznie działalność publiczna szkoła podstawowa prowadzona przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty, które prowadzi już tamtejsze gimnazjum.

O likwidacji nie dyskutowano, sprawę przedstawił jedynie wójt Grzegorz Stefański. Dyrektor szkoły Adam Kucharski był obecny na sali obrad, ale nie zabierał głosu.

Szkoła publiczna prowadzona przez Urząd Gminy przestanie działać 31 sierpnia tego roku. Obecnie liczy ona 68 uczniów, a 10 dzieci zapisanych jest do oddziału przedszkolnego.

Stefański przypomniał, że przyczyną likwidacji szkoły są przesłanki demograficzne,

czyli spadająca liczba uczniów, i ekonomiczne – zbyt mała subwencja oświatowa na utrzymanie szkół. Ubolewał nad tym, że nie udało się tych zmian przeprowadzić rok wcześniej, przy czym w 2011 roku gmina chciała przekazać stowarzyszeniu, bez przeprowadzania procesu likwidacji, dwie placówki – Szkołę Podstawową w Gągolinie Południowym oraz Szkołę Podstawową w Łaguszewie. Wtedy łódzki kurator oświaty negatywnie zaopiniował przekazanie szkół stowarzyszeniu,

uzasadniając to liczbą uczniów przekraczającą 70 osób, do której doliczono dzieci z oddziału 0.

Opinia ta była wiążąca dla gminy Kocierzew Pd. Gmina nie zgodziła się z decyzją, wychodząc z założenia, że nie otrzymuje dotacji na oddziały przedszkole, więc dzieci z nich nie powinny być liczone do ogólnej liczby uczniów. Skierowanie sprawy na administracyjną drogę sądową do dzisiaj nie pozwoliło na zakończenie sprawy. **mwk**

W tym roku te plany nieco zmieniły się, ponieważ placówka w Łaguszewie będzie formalnie likwidowana, a szkoła w Gągolinie przekazana stowarzyszeniu bez likwidacji.

Przed głosowaniem wójt Stefański zapewnił, że nie pogorszą się warunki nauki dzieci, na zmianie w oświacie ucierpią jednak nauczyciele, ponieważ zatrudnieni będą na podstawie umowy o pracę, a nie na mocy Karty nauczyciela. – Ale czy interes wszystkich mieszkańców gminy i dzieci ma być nad interesem nauczycieli? – nad tym trzeba się zastanowić – mówił. Radni nie musieli się jednak długo zastanawiać, widząc było, że wcześniej już podjęli decyzję. Cała piętnastka głosowała za likwidacją. **mwk**

Gmina Zduny Nowa nakładka asfaltowa na gminnych drogach

2 drogi w gminie Zduny mają zostać wyremontowane do końca czerwca. Przetarg na wykonawcę tej inwestycji zaplanowano na maj.

W Nowym Żłakowie, na odcinku o długości 1,2 kilometra, pojawią się 2 warstwy asfaltu, każda o szerokości 3 cm. Dodatkowo pod asfalt zostanie położona 10-centymetrowa warstwa tłucznia. Droga będzie miała szerokość 3,5 metra. Koszt jej wykonania to około 300 tys. zł. – Na pewno będziemy mieli dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego na ten cel, ale na obecną chwilę nie wiemy w jakiej kwocie. Trwa dzielenie pieniędzy, bo wniosków na remonty dróg jest dużo – powiedział nam Artur Więclawski z Urzędu Gminy w Zdunach.

Za około 150 tys. zł, pochodzących w całości z budżetu gminy, zostanie natomiast położona nakładka asfaltowa na drodze łączącej Jackowice ze Zdunami o długości blisko 800 metrów. Połowa drogi zostanie także poszerzona z szerokości 3,5 do 4 metrów. Po remoncie cała droga będzie miała szerokość 4 metrów. **td**

RZUT OKIEM | KIEDY PADA, BOCIANY NIE PRÓŻNUJĄ



Na świecie żyje ponad 160 tysięcy par bocianów białych, z czego ponad 40 tysięcy zakłada gniazda w Polsce. Rozmnażaniu się tych ptaków szczególnie sprzyjają deszczowe lata. W ostatnich dniach często pada i tym samym na łąkach, w pobliżu zbiorników wodnych i rzek, można zaobserwować wiele bocianów. Zdjęcie temu osobnikowi zrobiliśmy w Wierznowicach, niedaleko rzek Bzura i Igła. **pw**

REKLAMA

ŁST TAXI ŁOWICZ
24h ☎ 46 **837 34 01**
837 35 28
taxi.lowiczak.pl
MIASTO-DOJAZD DO KLIENTA GRATIS
TAXI: • OSOBOWE • BAGAŻOWE • CIĘŻAROWE

DOM WESELNY Syntex
BUDYNEK PO REMONCIE
Tel. 503-977-175, 501-503-358

FLAGI
KOŁO **Odzież Robocza**
Łowicz ul. Blich 21 tel. 46 837 66 86

Łowicz | Monitoring wizyjny już z pełną obsługą

Od 1 maja kamery śledzą nas już na 100 %

Od początku roku działa w Łowiczu monitoring wizyjny, do 30 kwietnia jednak podgląd na obraz z 13 kamer miał dyżurny Komendy Powiatowej Policji pełniący w danej chwili służbę.

Korzystał więc z niego tylko w chwili, gdy nie zajmował się innymi – wynikającymi z jego obowiązków – sprawami. Od 1 maja obraz przez 24 godziny na dobę śledzi, w pomieszczeniu sąsiadującym z pomieszczeniem dyżurnego, dwóch pracowników firmy ochroniarskiej.

Ratusz rozstrzygnął przetarg na obsługę monitoringu w połowie kwietnia. Wygrała go łódzka spółka MM Service Security, która zajmie się tym do końca roku. Miasto zapłaci jej za tę usługę 71 tys. zł, choć planowano w budżecie wydać 115 tys. zł. W przetargu swoje oferty złożyły też dwie inne firmy – DGR Security Partner z Legnicy i Tutor z Sochaczewa, ich

ofert były jednak wyższe i opiewały odpowiednio na 112 tys. zł i 123 tys. zł.

Zastępca naczelnika Wydziału Spraw Komunalnych w łowickim ratuszu – Grzegorz Gawroński – powiedział nam, że na potrzeby obsługi monitoringu zatrudnionych zostało 9 osób, 5 z Łowicza i 4 z terenu pow. łowickiego. Tylko tym osobom będzie wolno wejść na teren komendy, gdzie znajduje się pomieszczenie z monitorami. Będą one pracować w systemie tryzmiannym, po dwie osoby na zmianie. Jest to spowodowane kilkoma względami – dużą ilością monitorów, które trzeba śledzić wzrokiem w tej samej chwili, oraz zapewnieniem obsługi

w przypadku, gdyby jedna z osób musiała wyjść z pomieszczenia. Dodatkowo trzy osoby będą stanowić rezerwę na wypadek choroby kogoś z obsługujących. Jeśli ochroniarze zauważą na monitorach, że ktoś dopuszcza się wandalizmu, przekażą wiadomość o tym dyżurnemu, który skieruje w to miejsce patrol. Gawroński powiedział, że w związku z dopracowaniem sposobu działania monitoringu, zostanie wydłużony okres magazynowania danych z rejestratora. Będzie to 30 dni, a nie jak dotąd – 8. Spowodowane jest to m.in. tym, że przestępstwa są zgłaszane z opóźnieniem, zapis monitoringu jest natomiast przydatny do tego, by sprawdzić, czy w czasie, gdy do niego doszło, podejrzana osoba nie pojawiła się na zarejestrowanym obrazie. Jego powiększenie jest tak dobrej jakości, że może pomóc w identyfikacji. **tb**



Frys. JACEK RUTKOWSKI

Łowicz | Park Błonia – kolejne usterki

W niektórych częściach parku panowały egipskie ciemności

Ponad 20 lamp znajdujących się w łowickim parku Błonia nie działało ostatnio w godzinach nocnych. Tak było chociażby w minioną niedzielę, 29 kwietnia, kiedy to około godz. 22.30 w niektórych miejscach panowały przysłowiowe egipskie ciemności. Gdzieś tam nie świeciła się jedna lampa, gdzie indziej dwie – nie wyglądało to na planowe wyłączenie jakiegoś obwodu, lecz na awarię.

W poniedziałek w miejskim ratuszu nie wiadomo jeszcze

o tej awarii. Grzegorz Gawroński z Wydziału Spraw Komunalnych dowiedział się o tym fakcie od reportera NŁ. – Nic nie wiem na ten temat, do tej pory nikt do nas nie zgłaszał się z tym problemem, stąd trudno powiedzieć, co może być przyczyną, że te lampy nie świecą. Być może wysiadł jakiś bezpiecznik – dodał Gawroński. Zaznaczył jednocześnie, że nie jest to w żadnym wypadku efekt oszczędzania na energii elektrycznej. Żadnych planowych wyłączeń nie było.

Lampy nie świeciły się w różnych miejscach, praktycznie na terenie całego parku. Żadna nie była stłuczona, więc nie była to „robotą” wandalii. Brak oświetlenia stawiał jednak pod znakiem zapytania choćby skuteczność zainstalowanego tam niedawno za grube pieniądze monitoringu.

Konserwator oświetlenia miał przyjrzeć się temu problemowi jeszcze w poniedziałek lub w środę. W następnym numerze napiszemy, co było przyczyną awarii. **td**

Gmina Bolimów | Badania terenu zaczną się tego lata

Toruńska firma będzie szukała gazu i ropy

Pod koniec czerwca na terenie gm. Bolimów firma Geofizyka Toruń rozpocznie badania terenu w poszukiwaniu złóż gazu ziemnego i ropy naftowej. Prace badawcze potrwać około tygodnia i obejmą następujące miejscowości: Sierzchów, Jasionna, Sokołów, Podsokołów, Humin, Joachimów Mogiły, Ziemiary i Łasieczniki.

Pracownicy Geofizyki będą przeprowadzać badania terenu przy pomocy najnowocześniejszego sprzętu sejsmicznego, na który składają się m.in. ciężkie wibratory, specjalistyczny sprzęt wiertniczy, sondy oraz zaawansowane systemy rejestracji danych.

Obecnie trwają rozmowy firmy z Urzędem Gminy i Starostwem Powiatowym w Skierniewicach. Firma będzie bowiem wykorzystywała bardzo ciężki sprzęt po drogach lokalnych, co

może spowodować ich zniszczenie. – Dokonałiśmy przeglądu naszych dróg i sporządziliśmy dokumentację przed rozpoczęciem prac – mówi kierownik sekcji obsługi gminy Bolimów, Jacek Paprocki. Firma zobowiązuje się bowiem do usunięcia wszystkich zniszczeń po zakończonych pracach. Geofizyka będzie przeprowadzała badania głównie na posesjach prywatnych. Wejście pracowników na teren takiej nieruchomości będzie możliwy dopiero po zawarciu odpowiedniego porozumienia lub umowy. Nieoficjalnie wiadomo, że wejście będzie odpłatne – firma proponuje od 20 do 100 zł, w zależności od wielkości działki. Spółka wystąpiła także o pozwolenia w regionalnym oddziale GDDKiA i regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Podobne prace prowadzone są w Skierniewicach oraz na obszarze od Sochaczewa po Rawę Mazowiecką. Geofizyka reali-

zuje kontrakty m. in. w Azji, w Północnej Afryce, Ameryce Centralnej i Południowej. Firma poszukuje złóż dla takich firm naftowych, jak PGNiG, Shell, ExxonMobil, Chevron, Saudi Aramco, Oil India, GSPC, Eni, Total, Marathon i wielu innych.

Jak wyglądają badania

Klasyczna grupa badawcza składa się z czterech pojazdów poruszających się jeden za drugim. W trakcie badania pojazdy te zatrzymują się w tzw. punktach wzbudzenia, oddalonych od siebie o 25 metrów, opuszczane są specjalne płyty, wzbudzające przez kilkanaście sekund drgania wędrujące w głąb ziemi. Potem odbijają się one od kolejnych warstw geologicznych i powracają na powierzchnię, gdzie są rejestrowane za pomocą specjalnych czujników zwanych geofonami. Wynik badania daje wiedzę o budowie geologicznej badanego rejonu. **am**

Powiat łowicki | Nadwyżka rozdysponowana

620 tys. zł przesunięto do rezerwy ogólnej

Radni mieli wiele wątpliwości do proponowanego przez Zarząd Powiatu rozdysponowania budżetowej ubiegłorocznej nadwyżki, która wynosi 1,8 mln zł. Mimo kilku pytań, na sesji 25 kwietnia uchwałę o jej podziale podjęto 17 głosami za.

Największą część nadwyżki, 620 tys. zł, przesunięto do rezerwy ogólnej i to wywołało wątpliwości Janusza Michalaka, do czego potrzebna jest aż tak duża rezerwa. Gdy usłyszał, że cho-

dzi przede wszystkim o oszczędności do proponowanego przez Zarząd Powiatu inwestycji w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3, uznał, że powiat podchodzi do sprawy ze zbyt dużą ostrożnością. Zachęcał też starostę, aby w razie potrzeby „nie oszczędzał radnych” i zwoływał sesje nadzwyczajne.

W podjętych przez radnych uchwałach przeznaczono: 226 tys. zł na termomodernizację budynku szpitala w Stanisławowie,

300 tys. zł na rezerwę oświatową, 250 tys. zł zarezerwowano na ogłoszenie konkursu na placówkę opiekuńczo-wychowawczą, a 200 tys. zł zarezerwowano na remonty w muzeum, 62 tys. zł na sprawowanie przez PCPR pieczy zastępczej, 20 tys. zł na remonty w budynku starostwa, 133 tys. zł na wydatki na drogach powiatowych, zaś 141 tys. zł na zaciągnięcie mniejszego niż planowano kredytu na pokrycie deficytu budżetowego. **mwk**

REKLAMA

producent
OKIEN SIB Łowicz
z widokiem na przyszłość

WIOSENNA PROMOCJA

6-cio komorowe okna Alphaline o szerokości ościeżnicy 9 cm

W SPRZEDAŻY SZYBA O DODATNIM BILANSIE ENERGETYCZNYM „A” CLIMATOP LUX

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

nie czekaj – zamów okna już teraz

okna i drzwi najtaniej z montażem

U NAS TANIEJ NIŻ W ŁOWICZU, ŁYSZKOWICACH, STRYKOWIE I GŁOWNIE

DOMEX-Salon Petecki
GŁOWNO ul. Zgierska 3
tel. 500 257 402

akuplast

zadzwoń a wycenimy

lowiczanie.info
www.lowiczanie.info

Warto zaglądać!

ZUK Wyłączenie wody na Dąbrowskiego

W środę, 2 maja pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu przeprowadzą w godzinach 8.00-10.30 płukanie sieci wodociągowej na osiedlu Dąbrowskiego, w związku z czym w godzinach tych mieszkańcy bloku nr 14 zostaną jej pozbawieni. Podobne działania będą prowadzone na osiedlu Noakowskiego w godz. 10.30 do godz. 12.30 i tam wody nie będzie w bloku nr 8.

Płukanie wody spowodowane jest chęcią usunięcia z sieci osadów, które – odrywając się od rur – trafiają do kranów mieszkańców bloków. Podobne działania są prowadzone na terenie całego Łowicza. **tb**

SZKOLIMY NAJLEPSZYCH OPERATORÓW

KOPAREK, ŁADOWAREK oraz INNYCH MASZYN BUDOWLANYCH i DROGOWYCH - WSZYSTKIE KLASY

OŚRODEK SZKOLENIA AGAT
Skierniewice i Łowicz
REKRUTACJA: 608 64 15 87, 601 89 53 12

AGAT

Powiat łowicki | Gdzie powstaną nowe drogi i chodniki

7 gmin skorzysta z powiatowych oszczędności

Ponad 1 mln zł będą kosztowały dodatkowe inwestycje drogowe, które zamierza jeszcze w tym roku zrealizować Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu. Pieniądze na ich wykonanie pochodzą z oszczędności starostwa i dotacji gmin.

ANETA MARAT

aneta.marat@lowiczanie.info



18 kwietnia starostwo powiatowe podpisało umowę z Przedsiębiorstwem Robót Drogowych Gostynin na modernizację ciągów komunikacyjnych na terenie powiatu łowickiego. W wyniku rozstrzygniętego przetargu starostwo pozyskało 518 tys. zł oszczędności. W budżecie zaplanowano na realizację „schematów” 3 mln 300 tys. zł, a będzie ona kosztowała 2 mln 600 zł. Różnicę należy jednak podzielić procentowo według wkładu powiatu i rządu, ponieważ 30% to dotacja pochodząca z Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych.

W gminie Łowicz

W ramach pozyskanych oszczędności Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu zaplanował odtworzenie chodnika na drodze powiatowej Lisiewice – Guźnia na długości 868 m w miejscowości Guźnia. Powiat ma zapłacić za tę inwestycję niewiele ponad 25 tys. zł, pozostałą część dołoży gmina Łowicz, która zamierza złożyć wniosek o dofinansowanie do stowarzyszenia Łowicka Grupa Rybacka. Będzie on opiewał na kwotę ok. 51 tys. zł.

W gminie Łyszkowice

Zarząd dróg zamierza też wykonać chodnik przy drodze gruntowej na ul. Szkolnej w Łyszkowicach. Łączny koszt prac to 156 tys. zł. Połowę kosztów pokryje

gmina Łyszkowice, połowę powiat. Radni mieli wątpliwości, czy jest sens wykonywać chodnik na drodze gruntowej. Ich zdaniem należy w pierwszej kolejności położyć nakładkę, a dopiero później chodnik. Wicestarosta łowicki Dariusz Kosmatka wyjaśnia jednak, że taką decyzję podjęła gmina. – Jeżeli gmina chce dołożyć do naszej drogi, to musimy korzystać – mówi. Wójt gminy Łyszkowice Włodzimierz Traut dodaje natomiast, że chodnik ułatwi mieszkańcom dojazd do posesji.

W gminie Bielawy

Ponad 220 tys. zł będą kosztowały prace w gminie Bielawy. Zostaną tam wykonane 4 chodniki. Pierwszy w Sob-

cie, od placu Zawiszy Czarnego do skrzyżowania w kierunku Leśniczówki (130 m), drugi na drodze w Borówku przy Domu Pomocy Społecznej (220 m), trzeci w Oszkovicach od drogi wojewódzkiej do budynku straży pożarnej (130 m), czwarty na ul. Parzew w Bielawach (100 m). Współpraca między gminą a powiatem polega na tym, że starostwo kupuje i dostarcza kostkę, gmina zaś zajmuje się ułożeniem chodników, co ma kosztować 90 tys. zł.

85 tys. zł będzie kosztowało wykonanie nakładki i chodnika (1300 m) od budynku Domu Pogodnej Starości do skrzyżowania z drogą powiatową Mroga – Łazinek w gminie Bielawy.

W gminie Nieborów

Dzięki pozyskanym oszczędnościom zostanie naprawiona nakładka na drodze powiatowej w Piaskach w gminie Nieborów. Droga została zniszczona przez firmę Mostostal, która teraz zobowiązała się do przekazania

250 ton masy asfaltowej niezbędnej do rekonstrukcji nawierzchni za kwotę 80 tys. zł. Nakładka zostanie wykonana na długości 1500 m. Powiat, by wykonać tę drogę, będzie musiał dołożyć 80 tys. zł. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Anna Gajek-Sarwa przyznała, że powiat nie miał podpisanych umów z firmą Mostostal, ponieważ ta nie przemieszczała się drogami powiatowymi. – Naszą drogą jeździli tylko przez 2 dni – mówi. To jednak wystarczyło, by ją zniszczyć, dlatego zostały podjęte rozmowy, by wspólnie odtworzyć stan drogi. Umowy na całkowite odtworzenie zniszczonych dróg powiat ma podpisać tylko z firmą Eurovia.

W gminie Domaniewice

Starostwo zamierza dokończyć przebudowę drogi powiatowej w Skaratkach. Na długości 1300 m droga zostanie poszerzona z 3,9 m do 5 m. Położenie nakładki na całej drodze,

a więc i na odcinku poszerzonym w ubiegłym roku, planowane jest na następny rok. Szacowany koszt prac to ok. 169 tys. zł, z czego 100 tys. gwarantuje powiat, pozostałą część ma dołożyć gmina Domaniewice.

W gminach Chańno i Kiernoza

Ponadto zarząd dróg planuje położyć nakładkę na drodze Sierzniki – Skowroda na kilometrowym odcinku Chańno Drugie – Skowroda Północna w gm. Chańno. Prace opiewają na kwotę 160 tys. zł. Nowa nakładka zostanie także położona w Kiernozi (w kierunku Luszyńska). Wykonanie 310-metrowego odcinka będzie kosztowało powiat 100 tys. zł.

Zaproponowane prace będą kosztowały powiat ok. 678 tys. zł, oszczędności, które teraz stanęły do dyspozycji, wynoszą natomiast 518 tys. zł. Brakującą kwotę powiat będzie chciał pozyskać z podziału nadwyżki budżetowej. ■

Powiat łowicki | Ulga dla mieszkańców Bednar

50 zł za wymianę prawa jazdy

18 głosami za, przy 1 wstrzymującym się, Rada Powiatu Łowickiego na sesji 25 kwietnia zmniejszyła opłaty za wydanie prawa jazdy z 84 zł do 50 zł. Ulga ta dotyczy tylko i wyłącznie mieszkańców Bednar w gminie Nieborów, gdzie wprowadzono nazwy ulic i mieszkańcy muszą wymienić wszystkie dokumenty.

Jeśli jednak posiadacz prawa jazdy z tej miejscowości będzie składał wniosek o wydanie nowego dokumentu z powodu wygaśnięcia jego ważności, uszko-

żenia lub zgubienia, będzie musiał zapłacić 84 zł.

Jak wyjaśniała sekretarz powiatu Magdalena Pietrzak, 50 zł to faktyczny koszt, jaki powiat ponosi za wydanie nowego prawa jazdy.

Przed głosowaniem radni pytali o wykonanie dochodów w powiatowym Wydziale Komunikacji w I kwartale tego roku. W odpowiedzi usłyszeli, że dochody, które na cały rok zaplanowane są na 1.851.850 zł, wykonane zostały w wysokości 438.179 zł, co sta-

nowi 24%. Jest to nieco mniej niż plan, ale zawsze w I kwartale dochody były mniejsze od planowanych.

Radny Marcin Kosiorek zadał też pytanie o to, kto był inicjatorem tej ulgi, mieszkańcy czy zarząd, co było nawiązaniem do faktu, że starosta Krzysztof Figat sam jest mieszkańcem Bednar. Starosta odparł, że do zarządu wystąpiło Stowarzyszenie Rozwoju Bednar i Okolicy. Gdy wniosek wpłynął, starostą był jeszcze Janusz Michalak. **mwk**

Gmina Kiernoza | Plan zagospodarowania przestrzennego

Dodatkowe 5 minut na konsultacje

Omówienie i podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Kiernoza na sesji Rady Gminy 4 kwietnia zakończyło się burzliwą dyskusją i niepodjęciem uchwały.

Oburzenie radnych wywołał zapisy w planie zagospodarowania przestrzennego mówiące o możliwości budowy schroniska dla zwierząt w Sokolowie Towarzystwie i obwodnicy w samej Kiernozi. Wniosek ten złożył wójt gminy. Zdaniem radnych stało się to bez wiedzy ludzi. Warto przypomnieć, że kiedy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Kiernoza powstawał prawie 10 lat temu, już wówczas burzę wywołał temat obwodnicy, która miała powstać w zachodniej części Kiernozi. Brak zgody mieszkańców spowodował, że choć uchwalono plan w 2005 r., to bez tego fragmentu.

– Z tego, co pamiętam, to do tak istotnych zmian miała być

powoływana komisja, która miała omawiać i opracowywać zmiany tak ważne dla rozwoju gminy – mówił na sesji Marek Radaszkiewicz.

Piotr Fogel z Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa w Warszawie, opracowujący plany i omawiający je na sesji, przystał na taką propozycję. Stwierdził, że woli rozmawiać z mieszkańcami, by wyjaśnić wszelkie nieścisłości. Uchwałę więc zdjęto z porządku obrad, a komisję powołano. W jej skład weszło 11 radnych i 2 pracowników Urzędu Gminy: Marcin Pieniążek i sekretarz Jarosław Bogucki. Spotkanie komisji z przedstawicielami Instytutu odbyło się 11 kwietnia.

Jeszcze na sesji wójt postulował do radnych, by w swojej ocenie i decyzjach brali pod uwagę rozwój gminy.

Poza obwodnicą, również na wniosek wójta, zaplanowano w planie zagospodarowania przestrzennego w Kiernozi, na 12 hektarowej działce, stworze-



Piotr Fogel z Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa w Warszawie.

nie podstrefy Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która w przyszłości miałaby do Kiernozi przyciągnąć firmy.

– Bez przedsiębiorstw, bez dania im możliwości inwestowania, nasza miejscowość, gmina nie będzie się rozwijała – mówił w rozmowie z NŁ wójt Kazimierz. – Jeśli nie damy tej szansy, z czego będziemy czerpać dochody dla gminy? A jej rozwój? Mam nadzieję, że radni wszystko przemyślą głęboko i podejmą słuszną decyzję – mówił. **jr**

Gmina Kocierzew Pd. | Przydomowe oczyszczalnie

Darowizna na rzecz gminy

Mieszkańcy gminy Kocierzew Pd., którzy znajdują się na liście osób, u których wykonywane będą przydomowe oczyszczalnie ścieków, muszą uiścić opłatę 1200 zł. Formalnie wpłaty dokonane na kon-

to Urzędu Gminy księgowane będą jako darowizna.

Pieniądze te są niezbędne do przeprowadzenia inwestycji, ponieważ pokryć mają tzw. udział własny gminy w inwestycji, na którą pozyskano unij-

na dotację. Potrzebny do wpłat numer konta można uzyskać w Urzędzie Gminy lub w sołtysów.

1200 zł wpłacić trzeba do 30 września w całości lub w ratach. **mwk**

REKLAMA

BRAMY SEGMENTOWE
PROMOCJA złoty dąb, orzech
ręczna od **1800,-** netto
automatyczna od **2390,-** netto
Promocja ważna do końca maja 2012 r. dla wymiarów 240x210 cm
KOŁO ul. Blich 21 Łowicz, tel. 46 837 66 86 biuro@ebramy.pl

Firma MEWA STYL w Łowiczu zatrudni
SZWACZKI
DO SZYCIA KOSTIUMÓW KĄPIELOWYCH
PRACA CAŁY ROK
Zainteresowane osoby proszę o kontakt: 668-446-319

Firma
DA-MO
zatrudni
przedstawicieli handlowych
do sprzedaży olei smarowych oraz cementu i wapna
sekretariat@damo.com.pl

Ubezpieczenia:
▪ rolne
▪ komunikacyjne
▪ majątkowe
POLIAGROSAD
Dariusz Kierus
Ostrołęka 5
tel. 663-766-070
42 719-31-53
dariusz.kierus@wp.pl
specjalizacja w ubezpieczeniach dla rolników

SERWIS OPON BRATOSZEWICE
Największy Skład Opon i Felg w rejonie
▪ autoklima ▪ dystanse
▪ prostowanie i malowanie felg ▪ geometria kół
▪ śruby ▪ nakrętki
▪ pierścienie centrujące
www.opony-gaweda.pl
Bratoszewice ul. Łódzka 28
505-151-701, 505-151-704
(42) 719-63-08
Przy zmianie 4 opon płyn do spryskiwaczy GRATIS z ulotką

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RONDOL
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722
organizuje:
▪ kursy na prawo jazdy
▪ kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy
ROZPOCZĘCIE KURSU
10 maja
godz. 15.00

Łowicz | Inwestycja przy ul. Nowej nabiera rozpędu

Mieszkania rozchodzą się jak świeże bułeczki

W budynku przy ul. Nowej, w którym jeszcze do niedawna mieścił się bank Pekao SA, trwają już od dwóch miesięcy prace wyburzeniowe. Janusz Mostowski, prezes zarządu firmy Budowa, która kupiła budynek, powiedział nam, że za 2 miesiące powinny się one zakończyć. Ruszą wtedy prace budowlane. Oddanie budynku planowane jest na marzec 2013 roku.

O inwestycji przy ul. Nowej w Łowiczu już pisaliśmy, budynek po zmianie właściciela w ubiegłym roku ma być adaptowany na mieszkania. W sumie ma ich być 21, w większości o dużych powierzchniach, do 100 m². Konstrukcja budynku jest bardzo solidna i pozwala na dowolną adaptację powierzchni pod kontem wielkości mieszkań, jak i ich podziału na pomieszczenia.

Co ciekawe: mimo iż jest to bardzo wstępny etap prac, większość lokali jest już zarezerwowana przez potencjal-

nych właścicieli, choć inwestor wstrzymuje się z pobieraniem zaliczek, czekając na zakończenie prac rozbiórkowych.

Potwierdza to, iż zainteresowanie mieszkaniami o podniesionym standardzie, a położonymi w centrum Łowicza, jest bardzo duże. Dziś inwestor już wie, że takie zainteresowanie pozwoli zakończyć prace w tym budynku w marcu 2013 roku i w tym samym czasie rozpocząć realizację nowego, który będzie położony prostopadle do budynku obecnie remontowanego, od jego strony

wschodniej. Planowane są tam 24 mieszkania, których powierzchnie będą jednak mniejsze niż w dawnym banku.

– W tej chwili zajmujemy się wyburzaniem ścian działowych, wylewek, usuwamy tynki i wszystkie stare instalacje, czyli elektryczną, wodociągowo-kanalizacyjną i ciepłą, co przygotowuje budynek do ponownego zagospodarowania. – powiedział nam Janusz Mostowski. Prace adaptacyjne rozpoczną się, gdy tylko firma otrzyma stosowne pozwolenie na budowę. W porównaniu



Budynek dawnego banku przy ul. Nowej, jest w tej chwili przygotowywany do adaptacji pod mieszkania.

z projektem, który wcześniej prezentowaliśmy na naszych łamach, dokonane zostały pewne zmiany. Od północnej strony nie będzie dobudowywana do budynku część, która miała wstawać poza obecną pierzeję. Inwestor nie chce bowiem generować dodatkowych kosztów, co

miałoby wpływ na cenę mieszkań. Ta ma oscylować wokół 4 tys. zł/m². Budynek będzie miał o jedną kondygnację użytkową więcej, niż miał bank, zostanie zagospodarowany obecnie strych.

– Wszystkie drzewa zostają, nie zamierzamy też wpro-

wdzić jakichkolwiek ograniczeń w poruszaniu się pod budynkiem na linii Aleje Sienkiewicza – os. Starzyńskiego, wszystko pozostaje bez zmian – zapewnia przy tym Mostowski, którego spytaliśmy o to, gdyż niektórzy mieszkańcy os. Starzyńskiego się tego obawiali. **tb**

RZUT OKIEM | WIDZEWSKIE GRAFFITI



Dla osób, które często chodzą przez osiedle Starzyńskiego, widok pomalowanego w klubowe barwy byłego śmietnika przy bloku numer 5 na tym osiedlu to rzecz normalna – opatrzyło się. Tymczasem osoby spoza Łowicza, które zobaczą owe graffiti, zawsze reagują. Wiele osób uważa, że „nawet to ładnie wygląda”, ale są też tacy, którzy mówią na malunek „kibolskie mazanie po ścianach”. **mak**

Łowicz | Zakład Opieki Zdrowotnej W szpitalu może powstać sklep, przy szpitalu apteka

Sklep i mała gastronomia w szpitalu oraz apteka przy szpitalu – to dwie inwestycje, które w najbliższych miesiącach mogą zostać przeprowadzone w łowickim Zakładzie Opieki Zdrowotnej.

Zainteresowana otwarciem w szpitalu małego sklepiku, a być może także małej gastronomii, jest właścicielka sklepiku znajdującego się w łowickim Sądzie Rejonowym. Sklepik mieściłby się zaraz przy bocznym wejściu do szpitala, obok znajdującej się tam szatni, która zostałaby lekko przesunięta, by zrobić miejsce pod sklepik. Za dzierżawę do szpitalnej kasy co miesiąc wpływałaby kwota ok. 350 zł. – Nie o pieniądze tu chodzi, bo nie są to jakieś wielkie kwoty, ale o to, że taki sklep jest po prostu potrzebny. W tej

chwili nawet wody nie ma gdzie kupić – mówi dyrektor ZOZ w Łowiczu Andrzej Grabowski. Dodajmy, że kiedyś działał tam już sklepik, ale kilka miesięcy temu jego właściciel zrezygnował z dalszego wynajmu.

Zainteresowani pobudowaniem apteki przy szpitalu są natomiast właściciele apteki znajdującej się na parterze przychodni na ul. Kaliskiej w Łowiczu. Jak powiedział nam dyrektor, apteka mogłaby powstać przy szpitalu. – Wolnego miejsca w szpitalu nie posiadamy, ale możemy wydźwignąć teren pod budowę. Szpital nie ponosiłby z tego tytułu żadnych kosztów – zapewnia Grabowski, podkreślając, że właściciele apteki płaciliby 2 tysiące na miesiąc za dzierżawę tego terenu. W obu przypadkach prowadzone są rozmowy, które powinny rozstrzygnąć się w ciągu kilku do kilkunastu najbliższych tygodni. **td**

Bolimów | Zbiornik Nie będzie już niedoborów wody

Do 28 września zostanie wybudowany zbiornik wyrównawczy w stacji uzdatniania wody w Bolimowie. 24 kwietnia gmina Bolimów wyłoniła w drodze przetargu firmę, która ma wykonać inwestycję. Najniższą cenę, 236 tys. zł, zaproponowała firma Benerat i syn z Radomia. Najdroższa oferta opiewała na kwotę ponad 298 tys. zł. Gmina w swoim budżecie przewidziała natomiast kwotę 324 tys. zł. Zbiornik będzie miał pojemność 100 m³. Będzie on gromadził wodę w przypadku jej niedoborów. Dzięki temu mieszkańcy Bolimowa, Podsokołowa, Łasiecznik, Wólki Łasieckiej i Ziemiarnie nie będą mieli już problemów z wodą, które do tej pory się zdarzały. **am**

Drogi powiatowe | Gdzie trafiają śmieci To nie jest wysypisko śmieci

Jak wysypisko śmieci zaczęło wyglądać zadolenie wśród drzew przy drodze powiatowej prowadzącej ze Świeryża w stronę Złakowa Kościelnego.

W to miejsce trafiło już co najmniej kilkanaście worków ze śmieciami. – Nie mieliśmy zgłoszeń i nie jestem przekonana, czy jest to teren w pasie naszej drogi. Sprawdzimy to – powiedziała nam szefowa Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu Anna Gajek-Sarwa. **mak**

Sprostowanie

W artykule „Radny wnioskuję o ulgi dla rodzin”, opublikowanym na łamach Nowego Łowiczana nr 14 wydanego 5 kwietnia, błędnie napisałam, iż radny Grzegorz Koza podczas sesji Rady Gminy Łowicz złożył

pisemny wniosek na ręce przewodniczącego Rady Macieja Malangiewicza. W rzeczywistości przedstawił tylko informację dotyczącą liczby wielodzietnych rodzin mieszkających w gminie Łowicz, którą miał spisana na kartce papieru. Za pomyłkę przepraszam. **Joanna Rudak**

REKLAMA

PRACOWNIA CUKIERNICZA
1990 r.
Victoria
NOWOSTAWY

TORTY Z NOWEJ KOLEKCJI

www.victoriacukiernia.pl
tel. 46 874 62 39, kom. 505 374 902

20480

Gmina Nieborów | 17 czerwca wybory uzupełniające do Rady Gminy

Radny nie odwołał się do NSA

Wojewoda łódzki Jolanta Chełmińska wydała 13 kwietnia zarządzenie, w którym ogłosiła na 17 czerwca wybory uzupełniające do Rady Gminy w Nieborowie w okręgu wyborczym nr 6. Ma ono związek z uprawomocnieniem się wcześniejszej decyzji wojewody o wygaszeniu mandatu radnego Karola Krocia z Dzierzgowia.

Przypomnijmy, że radny został zatrzymany przez patrol policyjny 28 maja 2010 r. w swojej miejscowości, gdy w stanie nietrzeźwości prowadził samochód. Badanie wykazało zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu 0,47 mg/dm³ za pierwszym razem i 0,50 mg/dm³ za drugim razem, czyli liczącą promile 0,94

i 1 promil alkoholu we krwi. Sprawa trafiła do Sadu Rejonowego w Łowiczu, który przychylił się do wniosku radnego o warunkowe umorzenie postępowania.

Radny powołał się na to, że dotychczas nie wchodził w konflikt z prawem, jest osobą zaangażowaną w życie społeczne gminy, a całe zdarzenie miało

charakter lekkomyślnego, jednostkowego przypadku. Za radnym ujęli się także w piśmie skierowanym do sądu wójt gminy Andrzej Werle i ówczesny przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Kozioł.

Okazało się jednak, że umorzenie sprawy nie zamyka tematu. Wojewoda wezwał radę do podjęcia uchwały o wygaszeniu

jego mandatu, ale radni jednomyślnie odmówili. Wojewoda wydał więc 22 lipca ubiegłego roku samodzielnie zarządzenie o wygaszeniu mandatu radnego Krocia. Ten jednak skorzystał z przysługującego mu prawa do odwołania się od tej decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi, ten 20 grudnia 2011 wydał orzeczenie oddalające skargę Karola Krocia. Radnemu przysługiwało prawo do odwołania się od tego orzeczenia do Naczelnego Sądu Administracyjnego, jednak ostatecznie tego nie zrobił.

Wybory uzupełniające odbędą się w niedzielę 17 czerwca,

mieszkańcy okręgu wyborczego, który obejmuje miejscowości: Chyleniec, Bełchów, Dzierzgow i Michałówek, będą mogli oddać głos w godz. 8.00-22.00 w lokalu wyborczym w Szkole Podstawowej w Bełchowie. Sekretarz gminy Adam Janiak powiedział nam, że spodziewa się kandydatów przynajmniej z dwóch miejscowości Dzierzgowia i Bełchowa, trudno jednak obecnie mówić jeszcze o nazwiskach. Karol Kroć w wyborach wziąć udziału nie może, ze względu na okres próby nałożony na niego na okres 2 lat przez sąd. **tb**

Kiernozia 95 lat kiernozkiej OSP

Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej w Kiernozi strażacy będą obchodzić 3 maja. Najpierw, o godz. 11.30, w miejscowym kościele św. Małgorzaty zostanie odprawiona msza św. Po niej zostanie poświęcony samochód strażacki, który kiernozka jednostka otrzymała już 2 lata temu. Następnie wszyscy udadzą się na cmentarz wojskowy, by złożyć kwiaty na grobach żołnierzy poległych w 1939 r.

Potem wszyscy udadzą się przed strażacką remizę, gdzie druhom zostaną wręczone medale za długoletnią służbę. Na koniec strażacy i zaproszeni przez nich goście będą się wspólnie bawić. Jeśli pogoda dopisze na świeżym powietrzu, jeśli nie – w remizie. **jr**

RZUT OKIEM | SZAFKI DLA GIMNAZJUM



Uczniowie I klasy Gimnazjum w Łaguszewie 19 kwietnia otrzymali długo oczekiwane szafki. Przydział szafek odbył się poprzez losowanie, które zarządziła wychowawca klasy Beata Brodecka. W kolejnych latach poszczególne klasy również otrzymają tego typu wyposażenie, ponieważ dyrektor szkoły Marcin Kosowski chce, aby każdy uczeń miał w szkole swój kąt, gdzie mógłby zostawiać i przechowywać podręczniki i inne materiały. Na zdjęciu uczniowie klasy I Magdalena Okraska i Przemysław Żaczek. **opr. mwk**

Drogi powiatowe | Prace w gminach

Gostynin wygrał przetarg

2 mln 600 tys. zł zapłaci Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu za prace zaplanowane w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

30% tej sumy wyniesie rządowa dotacja, resztę zapłaci powiat. Przetarg na przebudowę ponad 9 km dróg wygrało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Gostynin. Stało do niego 7 firm, a różnica między najtańszą ofertą a najdroższą wyniosła 1,2 mln zł. Pierwszego przetargu, który odbył się w lutym, nie udało się rozstrzygnąć, ponieważ najniższa cena

przekraczała pułk zaplanowaną na ten cel o około 300 tys. zł.

W ramach Narodowego Programu planowana jest kontynuacja modernizacji ciągów komunikacyjnych, na których prace prowadzono w ubiegłym roku. Prace obejmą gminy Kocierzew Południowy i Zduny. Nowa nakładka asfaltowa zostanie wykonana na drodze Wicie – Kocierzew Południowy – 1,6 km, w Kocierzewie Pd. – 1,7 km, między Kocierzewem Południowym, a Północnym – 0,9 km i Wejscach – 0,8 km. Do remontu zaplanowano też drogi ze Złakowa Borowego do granicy z gminą Kiernozia – 0,7 km, w Złakowie Kościelnym – 0,4 km, Półka – Zduny – 1,4 km oraz 2,9 km z Bąkowie Górnym. Ponadto wykonany zostanie chodnik w Złakowie Kościelnym na długości 684 m. **mwk**

Kiernozia | Gmina szuka oszczędności

Ile płacić za pobyt zwierząt w schronisku

Pobyt jednego psa z Kiernozi, który przebywa w schronisku w Łowiczu od ponad 2 lat, kosztował kiernozką gminę tylko w ubiegłym roku 3.383 zł.

Zakład Usług Komunalnych w Łowiczu podniósł teraz stawkę za 24-godzinny pobyt w schronisku jednego zwierzęcia, wyniesie ona 13 zł 35gr czyli o 2 zł więcej za dobę w porównaniu z ubiegłym rokiem. Władze gminy Kiernozia zaczęły się więc zastanawiać nad tańszymi rozwiązaniami.

Już po wstępnych poszukiwaniach okazało się, że np. schronisko w Sieradzu, któ-

re zapewni złapanie i zawieszenie psiaka na miejsce z dalszych terenów województwa łódzkiego, oferuje o wiele tańsze usługi, ok. 5 zł za dobę.

Ostatecznie wójt gminy Kiernozia Zenon Kaźmierczak zdecydował, że w najbliższych dniach zostanie ogłoszony przetarg. I to w drodze przetargu zostanie wyłoniona placówka, która będzie zajmowała się w razie potrzeby wyłapywaniem i potem ewentualnie opieką nad bezdomnymi psiami z gminy Kiernozia. Na razie jest tylko jeden pies, ale z czasem zwierząt może być więcej, a wówczas będziemy ponosić coraz większe koszty. Przetarg umożliwi nam natomiast wyłonienie najtańszej oferty – mówi wójt. **jr**

REKLAMA

POŻYCZKI
BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ
DLA FIRM I OSÓB FIZYCZNYCH

www.dobrapozyczka.com.pl

Bez BIK

Na dowolny cel

Niskie raty

Szukasz najniższych rat? Jesteś w domu!
POROZMAWIAJ Z DORADCĄ

BIALYSTOK 85 6537060	KROSNO 13 4251343	RZESZÓW 17 8621320
BIELSKO BIAŁA 33 8164346	LUBLIN 76 8443302	SIEDLCE 25 6440307
BYDGOSZCZ 52 3455123	LUBLIN I 81 5323237	SIERADZ 43 8225303
BYTOM 32 7876109	LUBLIN II 81 5284508	SLUPSK 59 8485305
CZESTOCHOWA 34 3611475	ŁÓMŻA 86 2166111	SZCZECIN 91 3594053
GDAŃSK 58 3074316	ŁÓDŹ 42 6319370	ŚWIDNICA 74 8519763
GLIWICE 32 2315611	NOWY SĄCZ 18 4145353	TARNÓW 14 6277175
KALISZ 62 7671009	OLSZTYN 89 5321060	TORUŃ 56 6220392
KATOWICE I 32 7826060	OPOLE 77 4022005	WARSZAWA I 22 4203340
KATOWICE II 32 2000434	PŁOCK 24 2623229	WARSZAWA II 22 4360546
KIELCE 41 3434711	POZNAŃ I 61 8352234	WROCLAW I 71 3357607
KRAKÓW I 12 4331035	POZNAŃ II 61 8510090	WROCLAW II 71 3428718
KRAKÓW II 12 4261081	RADOM 48 3623123	ZAMOŚĆ 84 6392720

infolinia: 801 003 160**, 608 921 608**

RZUT OKIEM | SARNY TUŻ POD ŁOWICZEM



Trzy sarny przebiegły przez drogę z Łowicza do Boczek, zaledwie kilkaset metrów od tablicy z napisem Łowicz około godz. 9 rano 19 kwietnia. Uciekały przed goniącymi je psami. **jr**

Łowicz | Kościół pijarski

Dzwon będzie znowu rozbrzmiewał

Podczas tegorocznej rezurekcji pierwszy raz, po długiej przerwie, zabrzmiał głos dzwonu w kościele pijarskim, zawieszono go w zachodniej wieży.

– Zamierzam używać go częściej, ale dopiero po tegorocznym remoncie tej wieży – zapowiada rektor domu zakonnego pijarów w Łowiczu o. Marian Galas.

Dzwon pochodzi z 1973 r. Poprzednie dzwony, mniejszy, średni i duży, datowane na początek XVIII w., zostały zabrane i przetopione przez Niemców w czasie I wojny światowej. Informacja ta jest znana dzięki inwentarzowi pochodzącemu z II połowy XIX w., w którym

również czyniono późniejsze notatki, jak ta dotycząca wspomnianej kradzieży dzwonów.

Od 1915 r. łowicki kościół pijarski nie posiadał więc dzwonu. Dopiero w 1973 r. postawiono zainstalować w zachodniej wieży mały dzwon, dla upamiętnienia 200. rocznicy śmierci ks. Stanisława Konarskiego, pijara – reformatora oświaty i wychowania, i uczczenia 300. rocznicy powstania pijarskiego kościoła w Łowiczu. Konsekracja dzwonu nastąpiła 13 maja podczas święta Matki Boskiej Łaskawej. Dokonał jej biskup Władysław Miziołek, pochodzący z Kompiny.

Dzwon został wykonany przez ludwisarza Antoniego Kruszczyńskiego z Węgrowa, autora m.in. dzwonów umieszczonych w 1973 r. w Zamku Kró-

lewskim w Warszawie. Waży 553 kg. Na wieżę został wciągnięty 30 lipca 1973 r. Jak zapisano w ówczesnej kronice, zawieszono go z dużym wysiłkiem. Zabrzmiał podczas procesji, która odbyła się po 40-godzinnym czuwaniu.

Dzwon nie był uruchamiany od wielu lat. Prawdopodobnie dlatego, iż prowadzące do niego drewniane schody coraz bardziej niszczały. Sama drewniana konstrukcja, na której jest umieszczony, wydaje się jednak stabilna. Rektor Galas chce jednak poczekać z częstym uruchamianiem dzwonu do zapowiadanych na ten rok prac remontowych wieży. Jednocześnie zastanawia się on nad zainstalowaniem elektrycznego systemu wprowadzającego dzwon w ruch.



Dzwon nie jest duży, ale jego dźwięk rozbrzmiewa donośnie.

Łowicz | Miejskie przedszkola zakończyły nabór

Nie przyjęto 189 dzieci. Czy miejsce dla nich się znajdzie?

– Mam nadzieję, że do sierpnia sytuacja się na tyle wyklaruje, że będzie można wówczas podjąć decyzję, czy należy otworzyć jeszcze jeden oddział przedszkolny – mówi w rozmowie z NŁ burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński. Listy z nazwiskami dzieci przyjętych na rok 2012/2013 wywieszono w miejskich przedszkolach 23 kwietnia.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku ilość dzieci nieprzyjętych do miejskich przedszkoli była podobna, ale w ciągu kilku miesięcy okazało się, że rodzice części z nich zrezygnowali z przedszkola. Duża rotacja wystąpiła zwłaszcza wśród trzylatków. Ponadto część dzieci wchłonęły dwa przedszkola prywatne. Dlatego większość dzieci nieprzyjętych w kwietniu znalazła się w przedszkolu we wrześniu. Czy teraz stanie się podobnie?

W tym roku wśród nieprzyjętych dzieci jest 37 dwulatków, ale także 96 trzylatków i 56 czterolatków.

“

Większość rodziców woli przedszkole: aż 182 sześciolatków zostało posłanych do przedszkoli, tylko 87 znalazło się w szkolnej zerówce.

Prywatne mogą nie rozwiązać problemu

W Łowiczu są wprawdzie dwa prywatne przedszkola: diecezjalne i Bajkoland, ale większość rodziców, jeśli ich pociecha dostanie się do miejskiej placówki, rezygnuje z prywatnej.

Z drugiej strony może okazać się, że prywatne placówki mogą odpowiedzieć na zapotrzebowanie, mają bowiem miejsce na stworzenie dodatkowych grup. Nie wiadomo

jednak, czy rodzice, których pociechy nie dostały się do miejskich placówek, będą chcieli je zapisać do prywatnych, czy będą woleli czekać, aż zwolnią się miejsca w miejskich placówkach. Ich decyzje mogą być przecież inne niż rok temu.

W ubiegłym roku urzędnicy podkreślali, że sytuacja ta rozwiąże się już 2012 r., kiedy w życie wejdzie reforma oświatowa i 6-latki pójść do szkół. Burmistrz w rozmowie z NŁ podkreśla, że powołanie dodatkowego oddziału w sierpniu stoi pod dużym znakiem zapytania. W ubiegłym roku okazało się to niepotrzebne. Jego zdaniem podobnie będzie tym razem. Dlatego na razie nie chce mówić nic więcej na temat tego oddziału, nawet w której placówce miałby on być utworzony.

W tym roku przyjęto 800 dzieci, nie przyjęto 189. Najwięcej, bo aż 47, nie zostało przyjętych do Przedszkola nr 1. Jednocześnie w pobliskiej Szkole Podstawowej nr 2 są jeszcze miejsca w zerówce. Zostały także miejsca w zerówkach w szkołach podstawowych nr 1, 4 i 7. To teoretycznie mogłoby rozładować sytuację, rodzice mają bowiem wolny wybór, czy posłać swego sześciolatka do przedszkola, czy do szkolnej zerówki. Nadal jednak większość z nich woli przedszkole: aż 182 sześciolatków zostało posłanych do przedszkoli, tylko 87 znalazło się w szkolnej zerówce.

Trudno się dziwić: w przedszkolu dziecko ma możliwość otrzymania 3 posiłków dziennie oraz przebywania w placówce nawet do 9 godzin dziennie. W szkole lek-

cje trwają do ok. godz. 13, a później maluch przebywa w świetlicy. Nie jest to pobyt atrakcyjny. Zdaniem naczelnik Wydziału Spraw Społecznych łowickiego ratusza Małgorzaty Nowak, przypisanie dodatkowego pedagoga wyłącznie dla maluchów do świetlicy nie wpłynie na zwiększenie ilości sześciolatków w szkolnych ze-

rówkach. Jej zdaniem problem braku miejsca w przedszkolach rozwiąże się wraz z wejściem w życie obowiązku posyłania 6-latków do szkół, co jest planowane przez Ministerstwo Edukacji, ale dopiero we wrześniu 2014 r., czyli 2 lata później niż planowano do tej pory. jr

Łowicz | Interwencja wojewody

Z „kapslową” uchwałą do sądu administracyjnego

Ubiegłoroczna uchwała Rady Miejskiej w Łowiczu o przyjęciu Programu profilaktyki i zapobiegania problemom alkoholowym i narkomanii została zakwestionowana przez nadzór prawny Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

Wojewoda twierdzi, że powinny być w tej sprawie podjęte dwie odrębne uchwały dotyczące osobno programu przeciwdziałania alkoholizmowi oraz osobno zapobieganiu narkomanii. Uchwała została podjęta w listopadzie ubiegłego roku, interwencja wojewody nastąpiła dopiero w kwietniu. – Do

tej pory nie mieliśmy sygnałów, że coś jest nie tak – mówi przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Henryk Zasepa. Twierdził też, że nie ma podstaw prawnych, z których wynikałoby, że nie można przyjmować takiego wspólnego programu. – Myślę, że trzeba konsekwentnie podtrzymać uchwałę. Nie ma potrzeby rozdzielać programu na dwa odrębne – przekonywał. I przekonał. Radni upoważnili burmistrza do udzielenia odpowiedzi w tej sprawie.

Za takim rozwiązaniem głosowało 17 radnych, 4 wstrzymało się od głosu. Rozpatrzeniem decyzji wojewody zajmie się więc Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi. mak

REKLAMA

FESTIWAL NISKICH RAT

Łowicz
ul. Kozia 1
(NOWY RYNEK)

SZALENIE NISKIE RATY!

www.skokjaw.pl

☎ 801 300 200 32 614 20 00*

*koszt połączenia zgodnie z cennikiem operatora telefonicznego

Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa Jaworzno

Punkt zapalny



Cenna płaskorzeźba skradziona z Nieborowa wróciła do pałacu. str. 22

Powiat łowicki | Emocje na sesji Rady Powiatu

Dyrektor szpitala nie chce zastępcy i nie napisze wymówienia

dokończenie ze str. 1

Co do uwag nowego Zarządu do dyrektora, to Janusz Michalak uznał, że powinny być kierowane do niego, ponieważ powiat realizował inwestycję w szpitalu, gdy on był starostą.

Radny Artur Michalak, który wywołał tę dyskusję, pytał obecnego starostę, czy z powodu tej straty chce on zwolnić Andrzeja Grabowskiego. Ten odparł – Nie chcę zwolnić. Zarząd będzie się szpitalowi przyglądał. Dalej w swojej wypowiedzi mówił o lepszej kontroli w szpitalu i poprawieniu sytuacji. – Dla poprawienia jakiej sytuacji? – zdziwił się Artur Michalak. – Przecież zatrudnienie wicedyrektora to wydatek rządu kilkudziesięciu tysięcy złotych. I w tym obie strony były zgodne, szacując wynagrodzenie wicedyrektora ZOZ na 80 tys. zł rocznie. Michalak nie krył swojego zdania o tym, że to dyrektor powinien decydować, czy potrzebny mu zastępca. Zarząd nie powinien tego narzucać.

Starosta stał jednak przy swoim stanowisku. Najpierw potwierdził, że powiat realizował inwestycję w szpitalu, potem uznał, że była ona potrzebna i „wszyscy czujemy się za nią odpowiedzialni”, potem surowo ocenił dyrektora, mówiąc, że nie można być „dobrym od wszystkiego”. Dlatego dyrektorowi potrzebna jest pomoc, bo strata rośnie, a powinien się skupić nad zwiększeniem kontraktu szpitala.

Miałem już nie zabierać głosu

Andrzej Grabowski ponownie poczuł się wywołany do

zabrania głosu. – Z tą amortyzacją, to może jednak ludzie zrozumieją – powiedział i przytoczył jeszcze raz liczby. Inwestycja w szpitalu kosztowała ok. 18 mln zł, a jej wartość zwiększyła stan środków trwałych, od których obliczana jest amortyzacja. Przed modernizacją amortyzacja wynosiła 500-600 tys. zł rocznie, obecnie wynosi 2,2 mln zł. – To jest problem nie tylko



– Strata będzie niezależnie od tego, kto będzie rządził, chyba, że zmieni się sposób księgowania. Ale 520 tysięcy złotych nie jest wynikiem złe prowadzonej polityki.

nasz. Mają się zmienić zasady księgowości, ale na dzień dzisiejszy tak to wygląda na papierze.

O kontraktowaniu natomiast powiedział, że w tym roku NFZ zawierał umowy nie na rok, ale na 3 lata, więc w najbliższych 2 latach nie będzie żadnych istotnych konkursów na usługi medyczne, jedynie jakieś drobne dogrywki.

Krzysztof Figat nie dał się przekonać. Mówił, że jeśli w ciągu roku roku wynik fi-

nansowy pogarsza się 4-krotnie, to on widzi zagrożenie i dziwiło go, że dyrektor tego zagrożenia nie widzi.

– Strata będzie niezależnie od tego, kto będzie rządził, chyba, że zmieni się sposób księgowania. Ale 520 tysięcy złotych nie jest wynikiem złe prowadzonej polityki – mówił z kolei Andrzej Grabowski.

Starosta do swoich argumentów dołożył kolejne, że w szpitalu jest bardzo dużo usterek i wad po przeprowadzonej inwestycji i są problemy z egzekwowaniem gwarancji u głównego wykonawcy. Potwierdziła to Joanna Jaros, koordynator projektu z ramienia starostwa.

Oburzyło to Janusza Michalaka, który zdziwił się, że starosta jako inwestor staje po stronie wykonawcy, który broni się przed uznaniem gwarancji.

– Sytuacja nie jest jest zdrowa. To zaszło za daleko – próbował mówić spokojnie Andrzej Grabowski. Tak nie powinna wyglądać współpraca z dyrektorem. Taka sytuacja nie jest dobra dla szpitala. Nie czuję się winny. Bez fałszywej skromności, zrobiłem kawał dobrej roboty przez 5 lat jako dyrektor szpitala. Jeśli to, co przedstawiłem jest złe, proszę podjąć decyzję. Może inny dyrektor będzie lepiej z wami współpracował? Jeśli macie kandydata – to bardzo proszę. Tylko zróbcie to po męsku!

Na koniec dodał, że nie zamierza pisać wymówienia, co mu w rozmowie w cztery oczy sugerował starosta. Nie widzi powodów, aby się zwalniać. Jako dyrektor nie ma sobie nic do zarzucenia. **mwk**

Powiat łowicki | Tanie mieszkanie dla dyrektorki PUP

60% bonifikaty to 100 tysięcy złotych

Dwie różne propozycje wysokości zastosowania bonifikaty, kontrowersje czy ulga się należy czy nie i problemy z liczeniem głosów – tak na sesji 25 kwietnia wyglądało omawianie sprawy sprzedaży mieszkania przy ul. Podrzecznej 28a.

O sprawie pisaliśmy przed tygodniem, po posiedzeniu komisji budżetowej Rady Powiatu. Już wtedy wywołała ona emocje, ponieważ Zarząd Powiatu zaproponował 60% bonifikatę na sprzedaż najemcy mieszkania wycenionego na ponad 172 tys. zł. Najemcą jest dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Martyna Szpiek-Górzyńska, a zastosowanie tej ulgi sprawi, że zapłaci ona za mieszkanie około 70 tys. zł.

Były starosta Janusz Michalak pytał, dlaczego w tej sprawie nie przygotowano 2 projektów uchwał, ponieważ on jest za sprzedażą lokalu, ale nie z tak dużą bonifikatą. Poprzedni Zarząd, którym on kierował, sugerował bonifikatę 25%. Mówił też wprost, że zastosowanie tak dużej ulgi oznacza podarowanie najemcy 100 tys. zł. Nie ukrywał też, że członek jego rodziny w tym samym budynku nabył kiedyś mieszkanie. Nie był z tego zadowolony, ale nie miał na to wpływu. Odbyło się to jednak bez żadnych ulg, w otwartym przetargu, a mimo to spotkał się z krytyką wielu osób. – Nie mogłem tego zabronić, bo to można tylko zrobić, gdy jest to małżonek, z którym

mamy wspólną majątkową lub niepełnoletnie dziecko.

Wtedy radny Marcin Kosiorek zaproponował, aby powiat był konsekwentny, a bonifikata wynosiła 25%. Drugi wniosek złożył Waldemar Wojciechowski, proponując, aby nie stosować żadnych ulg przy sprzedaży tego mieszkania. Głosowaniu poddano najpierw ostatni z wniosków. Podano wyniki głosowania, które były nieco przekłamane, ponieważ w obradach brało udział 19 radnych: 2 osoby były za, 8 było przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. Za 25% bonifikatą było 7 radnych, 11 było jej przeciwnych. Wniosek Zarządu poparło ostatecznie 11 radnych, 7 było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. **mwk**

Powiat łowicki | Zmiany kadrowe

Opozycja pyta o etaty

W Biurze Rady Powiatu Łowickiego zatrudniona została siostrzenica Eugeniusza Furmana, radnego z rządzącej koalicji. Jednocześnie Wydział Edukacji, Kultury i Sportu w starostwie rozrósł się z 5 do 6 etatów. 25 kwietnia Marcin Kosiorek, radny z PiS pytał, czy zwiększyła się ilość zadań Wydziału Edukacji, skoro zwiększono ilość etatów.

Starosta Krzysztof Figat twierdził, że etatów w tym wydziale było i jest 6. Jego zdaniem do Wydziału Edukacji wróciła pracownica, która na pewien czas pracowała w Biurze Rady podległym Wydziałowi Organizacyjnemu. Będzie miała nowy zakres obowiązków, do których zostanie zaliczona pomoc w organizacji imprez przygotowywanych przez Centrum Promocji.

Były starosta Janusz Michalak, obecnie opozycyjny radny, miał zastrzeżenia co do liczby etatów o jakich mówił jego następca. Jego zdaniem w Wydziale Edukacji 6 osób nigdy nie pracowało, lecz zawsze obsada była 5-osobowa. Szósta osoba została tam oddelegowana, gdy jedna z pracownic korzystała z urlopu

wychowawczego. Gdy wróciła do pracy, zastępując ją osobę skierowaną do Biura Rady, również na zastępstwo. Nie ukrywał też, że dyrektor Wydziału Edukacji Izabela Pawluk występowała o zwiększenie etatów, ale poprzedni Zarząd nie wyraził na to zgody.



Dyrektor Wydziału Edukacji Izabela Pawluk występowała o zwiększenie etatów, ale poprzedni Zarząd nie wyraził na to zgody.

Po zmianie władzy w starostwie, osoba z Biura Rady wróciła do Wydziału Edukacji, aby w miejscu, gdzie przez pewien czas pracowała, przygotować miejsce dla nowego pracownika. Okazała się nim siostrzenica radnego Eugeniusza Furmana z SLD, stąd też pytanie Marcina Kosioraka: – Czy to jest zwiększanie etatów dla „krewnych i przyjaciół Królika”? Po czym przypomniał, że opozycja pytała o przedstawienie planu nowej koalicji, a zamiast niego widzi zwiększanie liczby etatów.

Michał Śliwiński z PSL, członek Zarządu, zabierając głos twierdził, że będąc w opozycji nie dostał informacji o liczbie etatów w starostwie, ponieważ odmówiono mu odpowiedzi na to pytanie. Janusz Michalak miał inne zdanie na ten temat. Jego zdaniem Śliwiński będąc radnym od 5 lat, podobnie jak wszyscy radni, co roku miał przedstawianą informację o zatrudnieniu. Nie widział sensu aby zlecać przygotowywanie takiej informacji pracownikom, którzy mieli zleczone inne zadanie do wykonania. Na tym radni skończyli rozmowę na ten temat. **mwk**

REKLAMA

Restauracja Szkielka
Lowicz ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 46 830 02 12

• Wesela
• Komunie • Przyjęcia
• Catering

sala bankietowa do 350 osób
sala klubowa do 120 osób

FIRMA WES-KOM
organizuje:
WESELA
KOMUNIE (również CATERING)

ZAPEWNIAMY:
✓ miłą i fachową obsługę przyjęć
✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski
✓ smaczne i obfite posiłki

Tel. kontakty: 609-857-032

DACHY
sprzedaż
MONTAŻ
BLACHODACHÓWKI
GRATIS!

ZADASZENIA Promocje!
poliwęglan

• tarasy • altany • daszki
• konstrukcje stalowe • drewniane

519 619 098

Nowo otwarty **sklep jubilerski**
zapraszamy zapraszamy
zaprasza na zakupy

duży wybór upominków,
biżuterii srebrnej i złotej

naprawa, grawerowanie,
skup srebra i złota

ul. Stanisławskiego 9
ceny producenta

PLAY
dla FIRM
– INDYWIDUALNY
DORADCA BIZNESOWY

Masz działalność?
Zobacz co jeszcze
MOŻESZ ZYSKAĆ

- Obniżamy koszty
- Gwarantujemy więcej za mniej
- Nie czekasz w kolejce
- Zapewniamy indywidualne doradztwo
- Oferujemy wymierne korzyści

Dojeżdżamy do miejsca wskazanego przez Ciebie

Tel. 531 45 42 88
533 30 60 52

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
- sprzedaż - serwis DOSTAWCZE

OPONY LETNIE
w atrakcyjnych cenach

PROMOCJA FELG ALUMINIOWYCH
Firmy Alcar!

prostowanie FELG aluminiowych
pompowanie kół azotem

RAFNET Lowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39

Aktualności

Łowicz – Kutno | Elektroniczny system poboru opłat bliski uruchomienia

Będą opłaty dla ciężarówek za przejazd drogą krajową nr 92

Od 1 lipca kierowcy pojazdów o tonażu powyżej 3,5 tony zapłacą więcej za przejazd od Wrześni do Łowicza na drodze krajowej nr 92. Bramki elektronicznego poboru opłat pojawiły się już w regionie łowickim. Jest ich 5 – po 1 w Zdunach, Nowych Zdunach i Łowiczu oraz 2 w Bąkowie Górnym, tuż za granicą powiatu łowickiego i kutnowskiego.

TOMASZ DĘBOWSKI

tomasz.debowski@lowiczanie.info

Z opłaty wyłączone zostaną teren Konina, a w Łowiczu opłaty obowiązujące będą do skrzyżowania drogi krajowej nr 92, biegnącej od Poznania z drogą krajową nr 14 i nr 2. Łącznie opłaty obejmą odcinek ponad 100 kilometrów. Bramownicy pojawiają się tam, gdzie można zjechać lub wjechać na krajową 92. W województwie łódzkim zainstalowano 19 bramek, które zaczną działać od początku lipca.

Jak zaznacza Maciej Zalewski, rzecznik prasowy łódzkiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, od 1 lipca minionego roku kierowcy pojazdów samochodowych oraz zespołów pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony są zobowiązani płacić za przejazd au-

“

Autobusy ważą powyżej 3,5 tony, więc tylko patrzeć, jak zdrożeją bilety.

tostradami zarządzanymi przez GDDKiA, a opłaty te pobierane są w sposób manualny, na specjalnie przygotowanych do tego bramkach. Tak jest chociażby na autostradzie od Poznania do Strykowa. Zgodnie z obowiązującym prawem wszystkie autostrady w Polsce będą płatne. Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej zdecydowało, że płatna będzie także krajowa 92, będąca alternatywą dla autostrady A-2, na której ciągle jest bardzo duży ruch ciężarówek.

Przedsiębiorcy będą liczyć koszty

Wprowadzanie opłat, z których wyłączeni są kierowcy samochodów osobowych, chyba że waga pojazdu wraz z ciągniętą przyczepą przekroczy 3,5 tony, może spowodować, że kierowcy zamiast jeżdżenia drogami krajowymi wybiorą szybszy i wygodniejszy przejazd płatną autostradą. Za przejazd zapłacą także kierowcy ciągników siodłowych oraz autobusów. To oznacza, że opłaty dotkną sporą ilość przedsiębiorców.

Zdaniem Jarosława Fudały z Łowicza, który jeszcze do niedawna prowadził usługi transportowe i cały czas jeździ ciężarówką, takie opłaty w Europie są powszechne. – Dla osób posiadających samochody ciężar-



Bramownicy zaczną działać od 1 lipca. Za przejazd zapłacą właściciele pojazdów o masie całkowitej powyżej 3,5 tony, głównie właściciele samochodów ciężarowych.

rowe są to z pewnością obciążenia, ale takie opłaty w wielu krajach są normą i uciec się od nich po prostu nie da – mówi. Łukasz Godos, pracownik firmy transportowej, uważa natomiast, że uderzy to w przedsiębiorców, a także zwykłych obywateli. – Do tej pory część aut mogła jeździć tą drogą i z tego korzystaliśmy, wiadomo, że jak będzie trzeba zapłacić, to wzrosną koszty transportu – twierdzi. Jego zdaniem, jeśli będą wzrastać koszty przewożonych produktów czy usług. – Autobusy ważą powyżej 3,5 tony, więc tylko patrzeć, jak zdrożeją bilety – uważa. Zgodnie z roz-

porządzeniem Rady Ministrów z marca minionego roku, system obowiązuje także dla autobusów i mikrobusów przewożących powyżej 9 osób.

Jak będzie pobierane e-myto

E-myto będzie pobierane w systemie ViaToll. Ten system elektronicznego poboru opłat będzie polegał na tym, że bramownicy wyposażone są w specjalne anteny umożliwiające komunikację między przekaznikami a ViaBox-em, czyli urządzeniem, zamontowanym na przedniej szybie pojazdu. Gdy pojazd przejedzie pod bramką, zostaje naliczona opła-

ta za przejazd konkretnym odcinkiem płatnej drogi. Kaucja za wypożyczenie ViaBox, który będzie można nabyć w kilkunastu biurach obsługi klienta na terenie kraju i kilkuset punktach dystrybucyjnych zlokalizowanych przy drodze krajowej, a także zamówić poprzez operatora karty paliwowej, będzie wynosić 120 zł.

Właściciel pojazdu będzie mógł wybrać 2 formy płatności: pre-paid, czyli przedpłać z góry i post-paid, płatność z dołu. W pierwszym przypadku należy doładować środki wcześniej. Minimalna kwota doładowania to 120 zł, a maksymalna to tysiąc złotych. Wła-

“

Dla osób posiadających samochody ciężarowe są to z pewnością obciążenia, ale takie opłaty w wielu krajach są normą i uciec się od nich po prostu nie da.

ściwie doładowane urządzenie automatycznie potrąca środki z konta użytkownika podczas przejazdów płatnymi drogami. W drugim przypadku na bieżąco naliczana jest opłata za przejazdy drogami płatnymi, a klient co jakiś czas otrzymuje fakturę zbiorczą za jeden lub wiele pojazdów, razem z terminem płatności.

Podczas kontroli drogowych Inspekcja Ruchu Drogowego będzie sprawdzała, czy pojazdy mają zamontowane ViaBoxy. Jeśli nie – właściciele pojazdów muszą się liczyć z karami finansowymi. Opłata za przejazd jest zgodna z prawem, gdyż do uiszczenia opłaty elektronicznej za przejazd po wybranych odcinkach dróg krajowych, ekspresowych oraz autostrad zarządzanych przez GDDKiA zobowiązane są pojazdy samochodowe oraz zespoły pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony.

Opłata będzie naliczana za każdy kilometr. Zależna będzie od klasy drogi, masy pojazdu i emisji spalin. Cena za kilometr w przypadku pojazdu o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 ton i poniżej 12 ton waha się od 16 do 32 groszy. W pojazdach o masie powyżej 12 ton stawka ta wyniesie od 21 do 42 groszy za kilometr.

Wykonawcą systemu jest firma Kapsch, która jest zobowiązana kontraktem z GDDKiA, m.in. do utrzymania sprawności systemu i do zapewnienia poboru opłaty elektronicznej na wszystkich drogach wskazanych w rozporządzeniu. ■

REKLAMA

JAKMAR

Hurtownia Łowicz
ul. Nadburzańska 41
Pracujemy
pn.-pt. 7-18, soboty 7-15
tel. 46/837-88-13

POLECAMY W SUPER CENACH

- wanny akrylowe ▪ zlewy granitowe i nierdzewne
- kabiny ▪ zestawy podtynkowe

- baterie ▪ zestawy natryskowe ▪ kompakty wc
- lustra ▪ meble łazienkowe

- glazurę ▪ terakotę ▪ wełny mineralne ▪ styropian

- tynki gipsowe ▪ kleje ▪ farby
- płyty gipsowe ▪ profile ▪ gładzie

SÓL DROGOWA

OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA

zapraszamy

www.osiedle-grunwaldzka.pl tel. 601 92 65 77

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Świąteczny Maj

Za nami Pierwszy Maja, przed nami Trzeci Maja. Święto robotnicze, nazywane też Świętem Pracy utrwaliło się w tradycji wielu krajów, nawet tych, które komunistyczne nigdy nie były, choć w nas, szczególnie w starszym pokoleniu, utrwaliło się przekonanie, że to dzień świąteczny dla wszelkiej komuny, która w jakimś sensie je sobie przywłaszczyła. Gigantyczne pochody w stolicach wszystkich krajów socjalistycznych, z najbardziej pompacyjnym w Moskwie. Wielogodzinny przemarsz w Warszawie transmitowany w całości przez telewizję, o którym warszawiacy mówili, że przeszła już i Wola i Ochota.

Każde miasto powiatowe, nie wspominając o wojewódzkim, musiało mieć swój pochód, a ludzie pracy i młodzież musieli przeddeflować przed trybuną honorową, na której zasiadali wszyscy najważniejsi lokalni notabie, w radosnym nastroju, z transparentami, szturmówkami lub choćby małymi chorągiewkami w rękę. Chorągiewki były czerwone czyli internacjonalistyczne, narodowe białoczerwone i niebieskie z białym gołąbkim pokojem, bo kraje socjalistyczne nieustannie walczyły o pokój, zaś zgniły, zachodni imperializm nieustannie dążył do wojennej konfrontacji. Dziewczęta z łowickiego liceum musiały być ubrane w białe bluzki z czerwonymi krawatkami, co nakazywała ówczesna dyrekcja szkoły (mam nawet takie zdjęcie ze Starego Rynku z roku 1967,

choć jest oczywiście czarno-białe).

Na pochód nie można było nie przyjść, bowiem obecność była skrupulatnie sprawdzana. Na wszystkich budynkach publicznych obowiązkowo powiewały czerwone i białoczerwone flagi, a szefowie dopilnowywali, by następnego dnia owe dekoracje były zdjęte, bo tuż, tuż był Trzeci Maja. Święto w PRL-u zakazane. Co było trochę nielogiczne, bo przecież Konstytucja Trzeciego Maja była na swoje czasy niezwykle postępową, pierwszą tego rodzaju w Europie. Ale w XVIII wieku nikt jeszcze nie wpadł na pomysł, by zaprowadzić socjalizm, pierwszą fazę walki o komunizm, w którym miała obowiązywać idylliczna kraina wszelkiej szczęśliwości.

Przezacny łowiczanie, pan docent Jan Wegner, z którym w latach siedemdziesiątych dojeżdżałem do pracy w Warszawie, opowiedział mi kiedyś w pościgu dowcip z serii „Skrzynka pytań i odpowiedzi Radia Erewań”.

– Zapytuje nas radiosłuchacz – mówi spiker radia z Erewania. – Skoro w komunizmie wszyscy będziemy mieć pełen dobrobyt i każdy dostanie, co mu się należy, oczywiście wedle potrzeb, to czy w komunizmie będą pieniądze?

– Odpowiadamy. Dogmatycy twierdzą, że pieniędzy w komunizmie nie będzie, nie będą już potrzebne. Rewizjoniści stoją na stanowisku, że pieniądze w komunizmie jednak będą.

A my, Radio Erewań, uważamy, że w komunizmie jedni będą mieli pieniądze, a inni nie będą mieli pieniędzy.

Co sprawdziło się niemal dokładnie w postsowieckiej Rosji, gdzie ni stąd ni zowąd narodziło się wielu multimilionerów, a przeciętni ludzie, jak klepali biedę, tak klepią.

Jutro Trzeci Maja i naprawdę warto, należy to Narodowe Święto uczcić. Z powodów, o których było powyżej. Nie można wszystkiego sprowadzać do majówki, grilla i wycieczki za miasto i nazywać tego „przedłużonym weekendem”, co jest bzdurą, bo przecież „weekend” to koniec tygodnia, a nie cały tydzień.

Wprawdzie po uchwaleniu Konstytucji Trzeciego Maja rychno przyszła zdradziecka Targowica, a po niej zniewolenie rosyjsko-prusko-austriackie, ale sam fakt jej krótkiego nawet zaistnienia stawiał nas wśród najbardziej postępowych narodów ówczesnego świata.

PS. Z okazji Narodowego Święta, ale nie tylko, chciałem złożyć gratulacje dwóm łowiczankom z racji ich niezwykłych sukcesów. Panu doktorowi Zbigniewowi Kostrzewie gratuluję przyznania tytułu najlepszego poety wśród lekarzy, a zaznaczyć trzeba, że decyzję podjęło jury, w składzie którego znaleźli się ludzie o wybitnym autorytecie w tej materii, zaś panu Pawłowi Bejdzio gratuluję awansu na stanowisko wicewojewody. Jeśli się nie mylę, żaden z łowiczaniek nie zaszczytu nigdy nie dostąpił. ■

Łowicz | Samorządy w sprawie TV Trwam

Jedni radni popierają Telewizję Trwam, inni nie zajmują stanowiska

Apel do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o przyznanie koncesji na multipleksie cyfrowym Telewizji Trwam otrzymał poparcie większości łowickich radnych miejskich.

Za przyjęciem oświadczenia z apelem o pozytywne rozpatrzenie wniosku fundacji Lux Veritatis głosowało 10 radnych, 7 wstrzymało się, a 2 było przeciwnych.

Przypomnijmy, że w czwartek 29 marca radni miejscy negatywnie ustosunkowali się do pisma obywatela Łowicza Juliana Polaka, który zwrócił się do Rady Miejskiej z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie nieprzyznania koncesji Telewizji Trwam w multipleksie cyfrowym. Radni uznali wtedy, że mieszkańcy nie mają inicjatywy uchwałodawczej.

Wtedy też 4 radnych z PiS: Piotr Gołaszewski, Leszek Plichta, Dariusz Dzik i Grzegorz Michalak przekazało burmistrzowi Krzysztofowi Kalifskiemu własny projekt uchwały w celu przeprowadzenia procesu legislacyjnego, tak by radni na kolejnej sesji mogli podjąć w tej sprawie uchwałę. – Złożyliśmy wniosek, ponieważ chcemy zwrócić uwagę na problem, który się pojawił w kraju – mówi Leszek Plichta.

Jako pierwsza w sprawie oświadczenia głos zabrała radna Ewa Zbigniewek, która miała uwagi natury językowej. W przerwie w obradach zostały one poprawione. Dodała jednak też, że jej zdaniem Telewizja

Trwam stała się zakładnikiem polityki.

Zdaniem lewicowego radnego Ryszarda Szmajdzińskiego rada nie jest organem kompetentnym do podejmowania tego typu oświadczeń. Podczas swojego wystąpienia skrytykował członków Prawa i Sprawiedliwości. – Mieszanie sacrum i profanum na ulicach miast. Używanie ogólników, że występujecie w imieniu mieszkańców, to nadużycie. Stolica Polski przenosi się do Torunia. Przecież proces koncesyjny może być przywrócony przez sąd, a z tego, co wiem, Lux Veritatis nie spełniła wymogów formalnych – mówił. Ponadto zapowiedział, że będzie głosował za przyjęciem uchwały, jeśli w oświadczeniu zostanie dopisane sformułowanie „po dopełnieniu przez fundację Lux Veritatis wymogów koncesyjnych”. Był to też jego wniosek formalny. Przepadł on jednak w głosowaniu. Za dopisaniem tego sformułowania zagłosowało bowiem tylko 5 radnych, 8 było przeciwnych, a 5 wstrzymało się od głosowania.

Radny Leszek Plichta przekonywał, że oświadczenia nie należy traktować jako sprawy politycznej. – Ja tak po prostu uważam. Uważam, że TV Trwam jest potrzebna – mówił.

Rada Powiatu nie zajęła stanowiska

Sprawa dyskryminacji TV Trwam miała być podjęta 25 kwietnia także przez Radę Powiatu Łowickiego, jednak większością głosów rządzącej koalicji podjęto decyzję, aby sprawą się nie zajmować. Michał Śliwiński z PSL, który jest członkiem zarządu, uznał, że nie jest to sprawa w gestii samorządu. Zabierając głos, z uśmiechem powiedział, że niedługo może wpłynąć do rady wniosek, aby zajęła się ceną jarek na targowicy, które w ostatnim czasie bardzo podrożały. Nie wiadomo czemu podkreślił, że chodzi mu o cenę jarek, a nie mleka.

To skomentował radny PiS Krzysztof Dąbrowski, który nie miał nic przeciwko, aby takie tematy podejmować w samorządzie powiatu łowickiego, który jest powiatem typowo rolniczym.

Przewodniczący Rady Powiatu Bolesław Heichman uznał, że nie jest rolą powiatu wchodzenie w kompetencje Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. W sporze między TV Trwam a radą każdy ma swoje racje, ale nie ma sensu w powiecie ich analizować. Ostatecznie głosowaniu poddano wniosek Michała Śliwińskiego o to, aby nie zajmować stanowiska w sprawie koncesji dla tej stacji. Za wnioskiem głosowało 11 radnych rządzącej koalicji, 7 osób było przeciwnych wnioskowi, 1 osoba się wstrzymała od głosu. mak, mwk

REKLAMA

SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW OZDOBNYCH
WILKONSKI

Oferuje szeroki asortyment

- ✓ krzewów iglastych i liściastych w pojemnikach i z gruntu
- ✓ drzewa alejowe, parkowe i do małych ogrodów
- ✓ formy szczepione roślin iglastych i liściastych

FACHOWE DORADZTWO

Sierakowice Prawe 22; 96-100 Skierniewice
tel. kom. 510 609 612; tel./fax 46 833 42 54
wilkonski.szkolka@wp.pl

OKNA W TYDZIEŃ - NIE CZEKAJ!!!

OKNA PCV

aluplast GALAMARBLE VITO DZC

DRZWI

GERDA DELTA PORTA DRZWI DRE

rabat 10%

TERAZ OKNA PCV TANIEJ O 40%

Główno
ul. Sikorskiego 51/57
tel. 42/710 73 73
600 876 047

OKNA DRZWI BRAMY **EKO-PLAST**

PROMOCJA na wiosnę

RATY

ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY: **EKO-PLAST** Łowicz, ul. Mostowa 20
tel./fax 46 837 41 59, kom. 509 877 268

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie - każdy wymiar!
montaż • transport • serwis

okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34, 607-267-277, 502-670-409

POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ!

KANCELARIA PRAWNA oferuje kompleksową obsługę prawną w zakresie prawa:

- cywilnego
- karnego
- administracyjnego
- rodzinnego

Łowicz, ul. Kaliska 5, I piętro, pokój 118, budynek ODiDK „Zacisze”
tel. 793 448 604, czynne od pon. do pt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

Darmowe porady prawne we wtorki od 13⁰⁰ do 16⁰⁰

PROMOCJA na wiosnę

OKNA DRZWI • PARAPETY

Podlaska Fabryka Okien Witrax Sp. z o.o.

Witrax

ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY:

Łowicz
Nowy Rynek 32
tel. 46 830 04 39

ARKOWICZ

SERWIS OPON

PROSTOWANIE FELG • AKUMULATORY

tłumiki • klocki hamulcowe - sprzedaż • wymiana • naprawa

Główno, ul. ks. P.Ściegiennego 1a
tel. 42 719 50 80, 504 178 884

MICHELIN PIRELLI GOODYEAR Continental

Domaniewice | Trwa budowa marketu Dino zacznie działać w drugiej połowie roku

Do końca maja ma zakończyć się budowa marketu Dino w Domaniewicach. Wykonawca obiektu, firma Krot Invest z Krotoszyna postawiła już mury budynku. Obecnie trwają prace przy budowie dachu.

Po ich zakończeniu rozpoczyna się prace wykończeniowe wewnątrz budynku.

Market powstaje na działce zakupionej od jednego z prywatnych właścicieli przy trasie krajowej nr 14, naprze-

ciwko sanktuarium w Domaniewicach. Rzecznik prasowy Dino Polska S.A. Marta Sawicka nie chce zdradzać jeszcze kiedy planowane jest jego otwarcie. – Obecnie jest jeszcze zbyt wcześnie na udzielanie szczegółowych informacji – mówi. Firma poszukuje jednak już chętnych do pracy. Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że market ma zostać otarty w drugiej połowie roku.

Oprócz budynku handlowego zostanie wybudowany także parking samochodowy dla klientów. W Domaniewicach będzie to już drugi market. Dino Polska to krajowa sieć ponad 170 marketów o średniej powierzchni 400 m². Jej początki sięgają roku 1999. Sklepy zlokalizowane głównie w województwach wielkopolskim, dolnośląskim, lubuskim, opolskim, łódzkim, kujawsko-pomorskim i śląskim. **am**



Budynek marketu rozrasta się z dnia na dzień. Będzie to 4 sklep, a drugi market, przy trasie krajowej nr 14 w Domaniewicach.

Bielawy | Mieszkania poszły pod młotek Nie było chętnych na kupno

Nie udało się sprzedać 2 mieszkań należących do gminy Bielawy, które zostały wystawione podczas licytacji 17 i 24 kwietnia.

17 kwietnia pod młotek poszło mieszkanie o powierzchni około 70 m², znajdujące się nad pocztą w Bielawach. Wcześniej działało tu Gminne Centrum Informacji, które zostało jednak połączone z gminną biblioteką. Cena wywoławcza to 80 tys. zł. 24 kwietnia na sprzedaż wystawiono mieszkanie w ośrodku zdrowia.

Ma także ok. 70 m² całkowitej powierzchni i miało kosztować minimum 70 tys. zł.



Jedno z mieszkań wystawionych na sprzedaż znajduje się w ośrodku zdrowia. Niemalże w samym centrum Bielaw.

Wcześniej mieszkanie wynajmował prywatny lokator, który jednak wyprowadził się kilka miesięcy temu. Na oba miesz-

kania nie było chętnych. Niebawem mieszkania wystawione zostaną na sprzedaż po raz drugi. **td**

Łowicz | Po Drzwiach Otwartych w salonie Fiata

Kilka osób kupiło już nowe Punto

Blisko 150 osób obejrzało nowy model Fiata Punto podczas dni otwartych w łowickim Polmoblichu od 16 do 21 kwietnia. 3 samochody znalazły swoich nabywców.

Ja powiedziano nam w salonie, nowy model Punto jest tak naprawdę kolejną wersją Fiata Grande Punto, który wszedł na rynek 4 lata temu. – Bryła pozostała niezmienną, doszło kilka korekt w wyglądzie wizualnym, trochę korekt w wyposażeniu, doszedł nowy silnik – powiedział nam jeden z pracowników, podkreślając, że głównym powodem wprowadzenia nowego modelu samochodu są nowe przepisy unijne, określające normy emisji spalin. Niektóre modele, jak Fiat Seicento czy Punto Classic zostały wycofane z produkcji, a wszystkie nowo powstające muszą restrykcyjnie spełniać określone wymogi. Nowy model wszedł na rynek na początku tego roku.

Zmianie uległ wygląd przodu samochodu, któremu nada-



Cezary Doroba prezentuje nowy model Fiata Punto. Najtańszą wersję można kupić za ok. 37 tys. zł.

no bardziej dynamiczny kształt, a kratka z przodu pojazdu przypomina teraz plasty miodu. Zmieniły się też zderzaki, które teraz są w całości lakierowane w kolorze całego samochodu. – Doszły nowe kolory nadwozia i nowe kolory tapicerki. We wcześniejszych samochodach przeważało bordo i kolor szary, teraz ta gama kolorów jest szersza – mówi Cezary Doroba z Polmoblichu. Tapicerka w wersji podstawowej jest ciągle w kolorze szarym, ale już w innych wersjach znajdziemy kolor czerwony, niebieski czy

tapicerkę skórzaną. Co do kolorów nadwozia, to gama jest bardzo szeroka – od białego poprzez różne odcienie niebieskiego, czerwonego i zielonego po kolor czarny. Do tego kolor jest metalizowany lub pastelowy.

Obok tych elementów, większych różnic między „starym”, a nowym Punto raczej nie ma. Nowością jest natomiast niespotykany dotąd w „puntówkach” benzynowy silnik 1,9 z turbodoładowaniem. – Doroba podkreśla także, że już najtańsze wersje mają niezłe wyposażenie. – ABS, elektryczne szyby, centralny zamek, wspomaganie kierownicy i poduszki powietrzne, co we wcześniejszych wersjach nie zawsze było normą.

Nowy samochód Fiata jest dostępny w blisko 20 wersjach – od mocy 1.2 po wspomniane 1.9. Klient ma do wyboru także kilka opcji wyposażenia. Dostępne są wersje 3 i 5-drzwiowe zarówno z silnikami benzynowymi jak i diesla. Najtańsze Punto można kupić już za około 37 tys. zł., najdroższe to wydatek rzędu 60 tysięcy. **td**

Domaniewice | PRID zaproponował najniższą cenę Przebudowa ulic jeszcze w maju

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza wygrało przetarg na przebudowę ul. Zagajnikowej i Szkolnej w Domaniewicach. Prace powinny rozpocząć się w najbliższych dniach. PRID ma czas na ich wykonanie do końca czerwca. Na ul. Szkolnej (180 m) zostanie położony

asfalt, na ul. Zagajnikowej (291 m) natomiast nowa nawierzchnia i chodnik.

Złożona przez PRID oferta okazała się najniższą spośród 4, które złożyły firmy startujące w przetargu. Łowicki wykonawca przebuduje drogi za 348.767 zł. W budżecie gminy na remonty tych dróg prze-

widziano 520 tys. zł. Gmina pozyskała więc oszczędności w kwocie ponad 150 tys. zł. Wójt gminy Paweł Kwiatkowski nie ma jeszcze planów w związku z pozyskanymi oszczędnościami. – Jesteśmy bardzo zadowoleni i na pewno mądrze rozdysponujemy pieniądze – mówi. **am**

REKLAMA

Relaks
Sklep Ogrodniczy
Łowicz
ul. Warszawska 38
tel. 46 837 37 79
kom. 663 491 147
relaks@vp.pl

TYCZKI BAMBUSOWE

Oferujemy wysokiej jakości tyczki bambusowe w największym wyborze, długości oraz średnicy, stosowane w nowoczesnym sadownictwie, szkółkarstwie oraz ogrodnictwie jako podpory do drzew i roślin.

Proponujemy najlepszą odmianę bambusa chińskiego sprawdzonego w sadach i szkółkach Europy Zachodniej. Jako bezpośredni importer **gwarantujemy korzystne rabaty cenowe** oraz dostępność produktu w każdej ilości w ciągu całego roku.

Oferujemy także: • drut sadowniczy Crapal Top 50 (średnice: 2,5; 2,8; 3,15).
• kotwy sadownicze, • lina odciągowa, • kleszcze do naciągania drutu, • szybkożączki Gripple, • Stebifix do bambusów, • kołków i leszczyny, • wężyki do przywiązywania drzewek

KWASOODPORNE wkłady do kominów
TERAZ TANIEJ!

PRODUKCJA • MONTAŻ
RURY, TRÓJNIKI,
KOLANA DO KOTŁÓW TURBO
φ 60/100 i φ 80/125

Piaski 5 koło Nieborowa
tel. 46/838-56-76
605-286-268; 603-417-180

Koś trawnik z uśmiechem.
Husqvarna

RATY 0% HUSQVARNA LC 48 VE
Rata: **249,90 zł**
(Przy kredycie spłaconym w 10 równych ratach)
Sugierowana cena detaliczna brutto: 2 499 zł
(Cena netto: 2 142 zł) (VAT 23% nie do odliczenia)

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS
PRZEM PAL | ul. Poznańska 162/164
Łowicz | tel.: 601 377 040

NAJNIŻSZE CENY w regionie
GLAZPANEL
Fachowe doradztwo
Łowicz, ul. Klickiego 18
tel. 46 830-34-14
GODZINY OTWARCIA
pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

Mieszalnia tynków i farb – dostępne od ręki!

- styropian
- kleje i grunty
- klinkiery schodowe i elewacyjne
- siatki i profile
- siding, podbitka

WYSOKIEJ JAKOŚCI TYNKI ZEWNĘTRZNE

AGRO-BUD s.c.
OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- materiały budowlane ▪ **PIASEK** ▪ nawozy
- opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

USŁUGI BUDOWLANE

- budowa domków jednorodzinnych
- wykonywanie ogrodzeń klinkierowych

668-901-254

PIECE C.O. • GRZEJNIKI • RURY
• ZŁĄCZNIKI • WANNY
• KABINY • BATERIE

na EKO-GROSZEK, MIAŁ, WĘGIEL

SPRZEDAŻ - MONTAŻ z 8% VAT

HURTOWNIA HYDRAULICZNA
Łowicz, Kaliska 49 tel. 46 837 71 47
SKLEP HYDRAULICZNY
Lisiewice Duże 24 tel. 46 838 20 48

Okruhry życia

ODESZLI OD NAS | 23.04.-28.04.2012

† 23 kwietnia: Ewa Ciechomska, l.90, Kiernozia; Stefan Murawski, l.82, Domaniewice; Mieczysław Kostrzewa, l.82, Głowno; Dariusz Szabliński, l.49. † 24 kwietnia: Józef Banaśkiewicz, l.78, Łowicz; Bernard Solarek, l.49, Głowno;

Janina Lewandowska, l.73; Grzegorz Posłuszny, l.58. † 26 kwietnia: Anna Sobczak, l.91, Sypień. † 27 kwietnia: Helena Gołaszewska, l.84. † 28 kwietnia: Władysław Pieńkowski, l.70.

Wyrazy głębokiego współczucia
Aleksandrze Pieńkowskiej-Sabaj

z powodu śmierci

OJCA

składają

Dyrekcja oraz Pracownicy
Powiatowego Urzędu Pracy
w Łowiczu

RZUT OKIEM | A PO PRACY TV



Nawet w antenę satelitarną wyposażony jest pociąg mieszkalny, w którym odpoczywają na pracy pracownicy Zakładu Naprawy Infrastruktury w Radomiu. Pociąg taki stoi na dworcu kolejowym PKP w Łowiczu. Po pracy można nie tylko iść spać czy zrobić sobie coś do jedzenia, ale także pooglądać telewizję. **td**

REKLAMA

FIRMA
H.SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Jerzy Rajpold (1929-2011)



■ Jerzy Rajpold
1929-2011

Przez 43 lata pracował w głowieńskich zakładach WZMot 3. W latach 60. był prezesem Klubu Sportowego Stal Głowno. W latach 80. pełnił funkcję radnego wojewódzkiego w Łodzi. Przez wiele lat pełnił funkcję ławnika przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu. Należał do Towarzystwa Przyjaciół Miasta Głowna oraz Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Tworzył powojenny sport w naszym mieście. Na emeryturze spełniał się w biznesie. Jednak zawsze na pierwszym miejscu stawał własną rodzinę.

Jerzy Rajpold poprzez swoje zaangażowanie społeczne i liczne funkcje w lokalnych organizacjach nie należał do anonimowych mieszkańców Głowna. Na pierwszym miejscu zawsze stawał rodzina, ale lubił być aktywny w wielu dziedzinach życia. Pracę zawodową łączył z działalnością sportową. Na emeryturze znalazł satysfakcję we współtworzeniu firmy swojego przyjaciela. Po roku od jego śmierci wspomnienia snuje nie tylko rodzina, ale również właśnie przyjaciele i znajomi.

Jerzy Rajpold urodził się 11 listopada 1929 roku w Głownie. Kiedy miał 15 lat, zmarł mu ojciec, a on stał się głową rodziny. Od młodości przez większość swojego życia związany był z głowieńskimi zakładami WZMot 3, gdzie pracował jako inspektor robót budowlanych i kierownik działu inwestycji. Przepracował w nich 43 lata, aż do 31 sierpnia 1990 r, kiedy odszedł na emeryturę. Miał żonę Marię z domu Metelską, z którą ożenił się 18 października 1958 roku i z którą dochował się dwójki dzieci – syna Jakuba, który urodził się w 1960 roku, oraz młodszą córkę Ewy. – Był brym mężem, wzorowym ojcem, dbał o rodzinę i pomagał ludziom potrzebującym, wspierając ich w potrzebie – tak o ojcu mówi Ewa Szulc.

W zakładach motoryzacyjnych przepracował wiele lat, ale w historii Głowna wpisał się przede wszystkim jako działacz

sportowy oraz aktywny członek lokalnych organizacji kulturalnych i społecznych. W latach 1963-1967 był prezesem Klubu Sportowego Stal Głowno. W latach 1984-1988 był radnym wojewódzkim, a przez wiele lat pełnił funkcję ławnika przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu.

Należał do Towarzystwa Przyjaciół Miasta Głowna. Był członkiem jego zarządu, a przez wiele lat także wiceprzewodniczącym. Działał również w Stowarzyszeniu Rodzin Katolickich, gdzie włączał się w różne prace charytatywne, udzielając pomocy osobom najbardziej potrzebującym. Pomógł m.in. w wyposażeniu w niezbędny sprzęt działającej przy kościele św. Jakuba kuchni stołówekowej stowarzyszenia.

Jerzy Rajpold był również wielokrotnie odznaczany. Miał na swoim koncie: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Honorową Odznakę Miasta Łodzi i Srebrny Medal – Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny.

O zacięciu sportowym i biznesowym Jerzego Rajpolda wspomina dziś jego przyjaciel, Lech Kowalski. Jego znajomość z Jerzym Rajpoldem rozpoczęła się w 1950 roku, kiedy został zaproszony przez jego brata Leonarda do korzystania z kortu tenisowego – Był to kort niezwykły. W niektórych miejscach utwardzona ziemia, w niektórych wytarta trawa, a w jeszcze innych warstwa gliny wymieszanej z żużlem. Dla mnie i dla wielu innych osób

był dużą atrakcją. Nasz wspólny entuzjazm pozwolił Jerzemu na stworzenie sekcji tenisowej w przy istniejącym w WZMot 3 KS Stal Głowno – opowiada Lech Kowalski.

Na korcie tym trenowały również zaliczające się wówczas do ścisłej czołówki tenisa kobiecego w Polsce siostry Ewa i Maria Nowopolskie, które przyjeżdżały na weekendy do rodziny mieszkającej w Głownie. Z inicjatywy Jerzego Rajpolda stworzona w Głownie drużyna tenisowa wzięła udział w kilku turniejach w Pabianicach, Skierniewicach i Piotrkowie Trybunalskim. Drużyna ta składała się z 5-8 osób. W jej skład wchodził zarówno juniorzy, jak i starsi zawodnicy. – Ja byłem pierwszym juniorem, drugim był Zenek Bekrycht. Wyniki, jakie wówczas osiągał, były zarówno dla Jerzego, jak i dla kierownictwa klubu, satysfakcjonujące.

W nagrodę za wybitne, jak na owe czasy, wyniki sportowe z polecenia Jerzego Rajpolda Lech Kowalski jako jedyny z Głowna został wysłany w składzie ekipy województwa łódzkiego do wzięcia udziału w krajowym Festiwalu Sportowym Młodzieży w Warszawie w 1952 r. – Jako 15-letni, początkujący wówczas tenisista uznałem to za wyjątkowe wyróżnienie – wspomina dziś Lech Kowalski. Po wielu, wielu latach miał okazję odwdziżyć się za danie szansy zaistnienia w świecie tenisa. Jako prezes Komitetu Wete-

Łowicz | PCK zorganizowało zawody z pierwszej pomocy. Rywalizowały I i II LO

Dobrze jest wiedzieć, jak pomóc

Wypadek spowodowany wjechaniem pojazdu w grupkę młodzieży oraz gwałt na młodej dziewczynie – w takich niełatwych, ale na szczęście udawanych, sytuacjach musieli poradzić sobie uczestnicy Mistrzostw Szkół Ponadgimnazjalnych z Zasad Udzielania Pierwszej Pomocy, które odbyły się w Łowiczu w sobotę, 28 kwietnia. Tym razem udział wzięły w nich trzy drużyny: dwie reprezentowały II LO, a jedna I LO.

Musiły one poradzić sobie z: zatrzymaniem krążenia u ofiary wypadku, nieprzytomnym poszkodowanym, złamaniami i urazami kończyn, krwotokiem z dróg rodnych, poszkodowanymi w stanie wstrząsu, obezwładnionym i poturbowanym przez dwóch przechodniów sprawcą gwałtu. Scenki, które rozgrywały się na tyłach garaży na os. Dąbrowskiego oraz nieopodal banku przy ul. Starościńskiej mroziły krew w żyłach osób postronnych, ale nie młodych ratowników PCK.



Bartosz Mika z II LO próbuje nawiązać kontakt z jedną z poszkodowanych w trakcie zaaranżowanego na potrzeby mistrzostw wypadku drogowego.

Większość z uczestników zawodów miała na swoim koncie ukończony kurs pierwszej pomocy z certyfikatem Unii Europejskiej i zaświadczeniem Polskiej i Europejskiej Rady Resuscytacji. – Na takich kursach uczą przygotowania i postępowania z osobą poszkodowaną,

a dopiero później wchodzi w grę same urazy, więc oni są również pod względem psychologicznym przygotowani do tego, jak mają postąpić z poszkodowanym, co robić, co mówić, jak się zachować, czego bezwzględnie nie robić, mają wiedzę, jakie reakcje może wy-

wołać u poszkodowanego dany uraz – tłumaczy Katarzyna Owczarzak, instruktor pierwszej pomocy Zarządu Głównego PCK w Warszawie, oddelegowana do pracy w Łowiczu.

Z jej doświadczenia wynika, że bardzo często na kursach PCK zdarzają się osoby, które już przeszły pewną sytuację w życiu i nie wiedziały jak się zachować i dlatego zdecydowały dowiedzieć się czegoś więcej. Czasami zdarza się też, że sami ratownicy przedmedycyjni po tym, jak im się

“

Wiadomo, stres jest, ale warto pomagać ludziom, bo nigdy nie wiadomo, w jakiej sytuacji w życiu człowiek się znajdzie.

ranów przy Polskim Związku Tenisowym w 1999 roku przy okazji obchodów kolejnego jubileuszu mógł symbolicznie odznaczyć tych, którzy również w przeszłości przyczynili się do rozwoju tenisa ziemnego. Odznaki Zastużony dla Rozwoju Kultury Fizycznej w Polsce otrzymali wtedy zarówno Jerzy Rajpold, jak i jego młodszy brat Leonard. – W ten sposób udało mi się spłacić dług wobec Jerzego za zorganizowanie życia tenisowego w Głowniu w latach powojennych. Jednocześnie spłaciłem swój osobisty dług za umożliwienie mi rozpoczęcia kariery tenisowej, którą kontynuowałem w kraju i za granicą – mówi Lech Kowalski.

To właśnie za namową Jerzego Rajpolda Lech Kowalski w 1993 roku przeniósł do Głowna funkcjonujące już od 2 lat przedsiębiorstwo Euroholz. W jego rozwój Jerzy Rajpold, będąc już wówczas na emeryturze, zaangażował się bardzo aktywnie i trwało to przez 13 lat. – Obowiązki, jakie wzięła na siebie, niejednokrotnie przekraczały wszelkie limity czasowe, co z pewnością mogło negatywnie odbić się na jego relacjach rodzinnych – mówi Lech Kowalski. Praca ta do 2006 roku umożliwiła mu odwiedzenie wielu klientów w Polsce, Holandii, Austrii, Belgii, Czechach i dawnym RFN. W 2000 roku uczestniczył w największej na świecie wystawie EXPO w Hanowerze.

Jerzego Rajpolda wspomina również szef Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Głowniu Mieczysław Dylik. – Był przede wszystkim osobą bardzo aktywną społecznie, współorganizatorem wielu imprez kulturalnych na terenie Głowna. Dużo pracy i wysiłku włożył w rozwój Towarzystwa Przyjaciół Miasta Głowna. Oprócz tego był aktywnym działaczem KS Stal, dużo pracy poświęcił powstaniu kortów i sekcji tenisowej, dbał o piłkę nożną – mówi Mieczysław Dylik. ljs

coś tam przytrafiło, dzwonią do swoich instruktorów, żeby o tym opowiedzieć, pytają, czy dobrze zrobili, czy o czymś nie zapomnieli, szukają potwierdzenia i wsparcia: Tak dobrze, że zareagowałeś, tak dobrze zrobili i oby tak dalej.

– Oczywiście każda scenka robi na nas wielkie wrażenie, bo wchodzi się do niej na żywioł. Nie wiadomo co robić, co się stało, trzeba wszystko sprawdzić, o wszystko wypytać, zabezpieczyć miejsce wypadku, sprawdzić, czy nie ma żadnych urazów wewnętrznych. Wiadomo, stres jest, ale warto pomagać ludziom, bo nigdy nie wiadomo, w jakiej sytuacji w życiu człowiek się znajdzie i dobrze jest wiedzieć takie rzeczy, bo później możemy być nawet pociągnięci do odpowiedzialności, dlaczego nie pomogliśmy – mówi Bartosz Mika z II LO.

Po podsumowaniu punktów zarówno z części praktycznej, jak i teoretycznej zwycięzcami tegorocznych mistrzostw okazali się ratownicy z I LO, natomiast dwa kolejne miejsca zajęły drużyny z II LO. Reprezentacja I LO 19 maja reprezentować będzie Łowicz na mistrzostwach wojewódzkich w Łodzi. ljs

Złaków Kościelny | Wspominali Wojciecha Kołaczka

Rodak, któremu nie było dane wrócić z wygnania

W niedzielę 29 kwietnia w kościele parafialnym w Złakowie Kościelnym odprawiona została msza święta w intencji Wojciecha Kołaczka, pochodzącego z Wyborowa harcmistrza, męża zaufania polskiego poselstwa w Taszkencie, który zmarł w Kazachstanie w kwietniu 1942 roku.



TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Okazją była 70. rocznica śmierci Wojciecha Kołaczka, a inicjatorami jej była rodzina Kołaczków a przede wszystkim działacz ludowy Józef Kołaczek, dla którego był on stryjem, którego zapamiętał z lat dziecięcych spędzonych w Wyborowie.

Mszę celebrował ks. Tadeusz Kraszewski z Sochaczewa wspólnie z ks. Piotrem Jankowskim, proboszczem parafii złakowskiej. Ks. Kraszewski przyznał w rozmowie z nami, że z rodziną Kołaczków związany jest od ponad 30 lat, a zgodził się na poprowadzenie mszy ponieważ Wojciech Kołaczek i jego ojciec mieli podobne życiorysy, po 17 września 1939 roku zostali wywiezieni przez Sowieców z zajętych przez nich terenów w głąb Związku Radzieckie-

go. Ks. Tadeusz przypomniał życiorys Wojciecha Kołaczka. Urodził się on 23 sierpnia 1905 roku, w kościele złakowskim przyjął chrzest i I Komunię Świętą, w Łowiczu ukończył gimnazjum męskie, gdzie rozpoczął przygodę z harcerstwem. Po skończonych studiach podjął pracę we władzach głównych ZHP, a także w Ministerstwie Oświaty, gdzie pracował w dziale rachunkowości. Po wybuchu II wojny światowej, wspólnie z żoną Adelą i córką Teresą ewakuował się z Warszawy do Lwowa. Ostatecznie małżeństwo, rozdzielone z córką zostało wysłane w głąb Związku Radzieckiego, na Syberię. Ostatecznie w 1941 roku udało im się dostać do Kazachstanu. W Aktubińsku Wojciech został przyjęty do Armii gen. Andersa, jako podchorąża rezerwista i mianowany został mężem zaufania Delegatury Polskiego Poselstwa z zadaniem założenia placówki polskiej w Leninskoje, która miała zająć



Po mszy świętej w złakowskim kościele można było kupić książkę ze wspomnieniami Adeli Kołaczek.

się ludnością polską, która została przesiedlona w te okolice. Jak się okazało, była to jedna z najtrudniejszych placówek, która musiała zajmować się

głównie samotnymi kobietami wychowującymi dzieci, a także ochotnikami, którzy zmierzali do tworzącego się polskiego wojska.

Niestety Wojciech Kołaczek, w czasie jednego ze swoich wyjazdów do przysiółków zamieszkiwanych przez Polaków zaraził się tyfusem i zmarł w ciągu kilku dni, z powodu braku lekarstw. Został pochowany w kwietniu 1942 roku na cmentarzu muzulmańskim w Leninskoje. Łowiczanie Józef Kołaczek odwiedził miejsce pochówku stryja w 1988 roku, odłączając się od oficjalnej wycieczki, ryzykując zatrzymanie i problemy. Ks. Tadeusz w czasie mszy powiedział, że Wojciech Kołaczek to wzór patrioty i chrześcijanina, które swoje wartości wyniósł z domu rodzinnego, szkoły i harcerstwa. Jego postawa na obcej ziemi, gdzie starał się pomóc innym, powinna być przypomniana i stawiana za wzór młodemu pokoleniu.

Po mszy świętej można było kupić książkę pt. „Czyśmy znali to cierpienie”, autorstwa żony Wojciecha Kołaczka, Adeli, która opisała w niej swoje przeżycia z lat 1939-1947, gdy przebywała na wschodzie, gdzie pomagała mężowi w prowadzeniu placówki w Leninskoje, opiekowała się polskimi sierotami, w końcu aresztowana spędziła 5 lat w sowieckim więzieniu i wróciła szczęśliwie do Polski. Zmarła w 2009 roku. Książkę będzie można nabyć w księgarni przy ul. Zduńskiej 12.



Pałac w Nieborowie podobnie jak park przez poprzedni tydzień pozostawał zamknięty ze względu na obecność filmowców.

Nieborów | Filmowcy ponownie gościli w pałacu

Szpiedzy w Warszawie, kręcenie w Nieborowie

Po wizycie rosyjskiej ekipy filmowej, która kręciła w pałacu oraz parku w Nieborowie sceny do filmy w Nieborowie sceny do filmy spod znaku płaszcza i szpady, w ubiegłym tygodniu ponownie miejsce to zostało odwiedzone przez filmowców.

Tym razem, przez cały ubiegły tydzień trwały zdjęcia do produkcji BBC oraz TVP pt.

Szpiedzy w Warszawie, którego scenariusz powstał na podstawie prozy Alana Furst.

Zdjęcia do „Szpiegów w Warszawie” trwają od 11 kwietnia i w całości są realizowane w Warszawie, ale także w Krakowie, a znaczna ich część w nieborowskim pałacu m.in. w holu oraz w parku. Na planie filmowym pracowało kilkadziesiąt osób. Scenarzystami serialu są Dick Clement i Ian

La Frenais, którzy stworzyli m.in. scenariusz do „The Commitments” Alana Parkera. Reżyserką jest Coky Giedroyc, twórczyni seriali „Holmes” czy „Olivier Twist”. W rolach głównych wystąpią David Tennant i Janet Montgomery, z polskich aktorów zobaczymy w nim Mirosława Zbrojewicza, Radosława Kaime oraz Piotra Baumanna. Serial ma pojawić się na antenie TVP 1 jesienią tego roku. tb

Łowicz

Od dziesiątaka dla przedszkolaka

Od czwartku, 10 maja w kasie Łowickiego Ośrodka Kultury będzie można odbierać bezpłatne wejściówki na filmy wyświetlane z okazji Dnia Dziecka. 3 czerwca w ŁOK odbędzie się bowiem akcja pod nazwą Od dziesiątaka dla przedszkolaka. Imprezę o charakterze filmowo-historycznym dla dzieci organizuje Stowarzyszenie Historyczne 10 Pułku Piechoty.

O godz. 10. i 13. dla najmłodszych zostanie wyświetlony film animowany film rozgrywający się w realiach II Wojny Światowej – Szeregowiec Dole. Opowiada on o przygodach gołębia pocztowego w służbie aliantów. Na godz. 16. i 20. do kina zaproszona zostanie młodzież. Będą mogli oni obejrzeć film Jutro idziemy do kina – romantyczną opowieść o maturzystach, którzy w maju 1938 roku wchodzi w dorosłość. Ilość miejsc na każdy z filmów jest ograniczona. am

Łowicz

Spotkanie dla diabetyków

Zarząd Miejsko-Powiatowego Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Łowiczu rozpoczyna cykl spotkań edukacyjnych o cukrzycy. Pierwsze spotkanie odbędzie się 9 maja o godz. 16. w sali ślubów Łowickiego Ośrodka Kultury. Wykład pt. Narząd wzroku a cukrzyca poprowadzi dr Izabela Bieguszevska. Diabetology zapraszają na nie wszystkich chętnych. am

Łowicz

Sprostowanie

W artykule o diecezjalnym konkursie dotyczącym bł. Bolesławy Lament, zamieszczonym przed tygodniem w NŁ, przez pomyłkę napisałam, że Ewa Jabłońska, która wygrała konkurs jest uczennicą pijarskiego LO. Tymczasem uczęszcza ona do I LO im. J. Chelmońskiego w Łowiczu. Zainteresowanych za błąd przeproszam. **Aneta Marat**

JECHALI PO PIJANEMU | 25-30.04.2012

■ 25 kwietnia, o godz. 14.15 zatrzymano na ul. Katarzynów w Łowiczu 33-letniego mieszkańca Łowicza, który prowadził Opla Corsę, mając w organizmie 2,84 promila alkoholu;

■ 29 kwietnia o godz. 15.30

na ul. Seminarnej zatrzymano 34-letniego kierowcę Skody Octavii mieszkańca powiatu sochaczewskiego – 1,42 promila;

■ 30 kwietnia na ul. Łyszkowickiej zatrzymano 37-letniego mieszkańca Łowicza – 2,28 promila.

Aktualności

Łowicz | Przedszkolaki na ścieżce miłośników przyrody

Jakie to drzewo? Gdzie mieszkają mrówki?

Gdzie mieszkają lis i borsuk, po co dzieciolowi dziuple, skąd wiadomo, ile lat ma drzewo i co w lesie robią dziki – o tym i o wielu innych rzeczach związanych z lasem opowiada w ostatnich dniach dzieciom z łowickich przedszkoli leśniczy z Lasu Miejskiego Leszek Szychowski, prowadząc je po ścieżce przyrodniczej.

Dzieci odwiedzają las w ramach realizowanego w łowickich przedszkolach programu pn. Łowicki Ekolog, o którym już pisaliśmy. W spacerze po ścieżce towarzyszyliśmy grupie z Przedszkola nr 10 „Pod Świerkami”.

Ścieżka jest poświęcona drzewom rosnącym w lesie. 21 tablic z kolorowymi ilustracjami jest już ustawionych, jednak dzieci z przedszkola szybko przekonały się, że nie tylko drzewa są na tej trasie ciekawe. Bardzo zainteresowały się na przykład mrowiskami, których w lesie jest 25,

mogły z bliska zobaczyć mrówki. Leśniczy pokazał im także znajdujące się w pobliżu ścieżki nory lisów oraz borsuków. Większość dzieci chciała bardzo do nich zajrzeć, licząc na zobaczenie żywego zwierzęcia. Z rozczarowaniem dowiadywały się, że są to nieużywane nory, inaczej leśniczy nie pozwoliłby im się do nich zbliżyć.

Za każdym razem, gdy leśniczy opowiadał im o zwierzętach i roślinach z tego, zdawałoby się, nieciekawego podmiejskiego lasu, dzieci reagowały ze zdziwieniem. Dowiedziały się m.in., że można w nim spotkać łosia, szczególnie w czasie jego okresowych migracji ze wschodu na zachód, że w łowickim lesie są dziki, czego dowodem były miejsca, gdzie niedawno buchtowały ściółki.

Ślady to jednak trochę mało, dzieciom zabrakło żywych zwierząt, które bardzo chciały zobaczyć. Mają to jednak nad-

robić wyjazdem do warszawskiego zoo. Po powrocie do przedszkola dzieci zjadły posiłek i położyły się na odpoczynek. Spacer musiał je bardzo zmęczyć, bo mimo podekscytowania wyprawą niemal wszystkie zasnęły. – Dawno nie miałyśmy takiej ciszy w przedszkolu w czasie leżakowania – stwierdziła w rozmowie z NŁ nauczycielka Małgorzata Lewandowska.

Kolejne plany leśniczego

Leśniczy Szychowski powiedział nam, że w Lesie Miejskim planowane są jeszcze trzy ścieżki edukacyjne, które będą opowiadać o zwierzętach w nim żyjących, roślinach zielnych rosnących w ściółce, a także o dziwnych twórcach przyrodniczych, których w Lesie Miejskim nie brakuje. Chodzi na przykład o czarcie miotły, czyli skupienia nienormalnie roz-



Dzieci z Przedszkola Integracyjnego nr 10 w Łowiczu słuchają leśniczego Leszka Szychowskiego, który opowiada im o drzewach, jakie rosną w Lesie Miejskim.

winiętych pędów na gałęziach sosny, które tworzą gęste kule w koronach. Jeszcze przed dłu-

gim majowym weekendem w Lesie Miejskim zostały wymienione ogólne tablice in-

formacyjne, m.in. pojawiła się naniesiona na mapę lasu lokalizacja ścieżki przyrodniczej. **tb**

Łyszkowice | Konkurs Przyrodniczy Uczniowie z pasją

Jedenastu szóstoklasistów wzięło udział w Międzyszkolnym Konkursie Przyrodniczym pod hasłem „Nasze przyrodnicze pasje”, który odbył się w Szkole Podstawowej w Łyszkowicach.

Uczniowie przyjechali z 4 szkół: z Domaniewic, Kalenic, Łyszkowic i Seligowa. I miejsce zajęli Piotr Marsza-



W konkursie przyrodniczym wzięło udział 11 uczniów.

łek z SP w Domaniewicach oraz Witold Skrzydlewski ze szkoły w Kalenicach. II miejsce zajęła Sylwia Perzyńska ze szkoły w Łyszkowicach. Laureaci otrzymali nagrody książkowe.

Szóstoklasiści rozwiązywali test, ułożony przez nauczycielkę przyrody ze szkoły w Łyszkowicach Joannę Włodarczyk, która była również pomysłodawczynią tego konkursu. Pytania dotyczyły materiału nauczania z zakresu przyrody dla klas IV-VI. **mak**

Łowicz | Pijarskie LO Olimpiada Wiedzy Biblijnej

Uczennica II klasy matematyczno-fizycznej pijarskiego LO w Łowiczu Edyta Kukiela wygrała 23 kwietnia etap diecezjalny Olimpiady Wiedzy Biblijnej w Skierniewicach. Teraz czeka ją etap ogólnopolski, który odbędzie się w Niepokalanowie.

Edyta wykazała się największą wiedzą o Księdze Proroka

Izajasza, Ewangelii św. Łukasza i Dziejach Apostolskich. W dogrywce o I miejsce musiała powiedzieć wszystko o Ścianie Płacy – jedynej, istniejącej do tej pory w Jerozolimie części starożytnej świątyni, wzniesionej przez Salomona. Etap diecezjalny składał się z części pisemnej i ustnej. Edyta brała udział

w olimpiadzie w zeszłym roku, ale wtedy zajęła V miejsce. Teraz poszło jej lepiej. Od czasów gimnazjum bierze też udział w konkursach wiedzy religijnej.

Licealistka przyznaje, że trzeba dobrze przygotować się do konkursu, ponieważ sprawdzana jest wiedza nie tylko z treści Biblii, ale także z przypisów, nazw miejscowości itp. Mimo to Edyta lubi uczestniczyć w takich konkursach. Docenia w nich atmosferę. **str. 18**

REKLAMA

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

SPRZEDAŻ KOMPLETNYCH SYSTEMÓW DACHOWYCH I RYNNOWYCH

DACH-MIX

BLACHODACHÓWKA
Już od 18,75 netto/m²c

NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!
Zmierzymy grubość twojej blachy za darmo!

- DUŻY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH I SYSTEMÓW RYNNOWYCH, PODBITKI, FOLIE
- OKNA DACHOWE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
- WYCENA, POMIAR, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

KUPUJĄC DACH OTRZYMUJECIE KUPON RABATOWY na pobyt w Zakopanem „Biały Dworek”

DACH-MIX
Sochaczew, ul. Łowicka 16
tel./fax (46) 863 55 73; tel. 606 36 89 74, 504 012 954
e-mail: dachmix.robert@poczta.fm

OLEJ NAPĘDOWY
Ekodiesel

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

oferuje:
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

DA-NO
Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e
tel. 46 830-17-91
500-075-699, 509-790-325

www.damo.com.pl

PPHU STAL-BET
PRODUCENT

PRODUKCJA OGRODZEŃ metalowych i betonowych

- balustrady ▪ bramy
- kraty ▪ siatka
- klinkier
- stal ogrodzeniowa itp.

Rokitnica 60
tel. 42 719-66-37
695-032-674, 697-663-691

PHU AGDAM
Damian Cieślak

Wykonuje:

- docieplenia budynków
- elewacje zewnętrzne
- wykończenia wnętrz
- adaptacja poddaszy, zabudowy karton-gips
- oraz inne prace remontowo-budowlane

tel. 697-638-898

SPRZEDAŻ HURTOWA

- olej opałowy
- olej napędowy

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

- jakość
- solidność
- terminowość

ŻAK

tel. 510-116-873

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

OLEJ NAPĘDOWY

z dostawą do odbiorcy

- jakość ▪ solidność
- terminowość

Węże wydawcze 40m-50m

46/837-14-50
46/837-13-58
509-481-799

„KOPER”
SPÓŁKA JAWNA
PILASZKÓW 18
99-400 Łowicz

Blich | Uczniowie z Blichu w czołówce ogólnopolskiego konkursu

Widzą nadzieję dla rolnictwa, wiedzą jak zmodernizować gospodarstwo rodziców

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu może pochwalić się dużym sukcesem. Trzech uczniów: Katarzyna Rolewska z kl. III Technikum Agrobiznesu, Łukasz Stańczyk oraz Przemysław Śmieszek z kl. IV Technikum Mechanizacji Rolnictwa, zostali laureatami XV Ogólnopolskiego Konkursu „Jak zreformować gospodarstwo mojego ojca?” – zajęli kolejno 7, 6 i 5 miejsce.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Odąd istnieje ten konkurs, nie zanotowano przypadku, by wśród najwyższej ocenianych uczniów znalazło się trzech z jednej szkoły. Jest on jednym z trudniejszych konkursów i na pewno jednym z najbardziej wymagających. W sumie wpłynęło na niego 50 prac z całej Polski. Laureatami została grupa 8 uczniów, wszyscy dostali indeksy uprawniające ich do rozpoczęcia studiów na 9 uczelniach rolniczych w całym kraju.

Konkurs podzielony jest na etapy, pierwszy polega na przygotowaniu pisemnej pracy, w której znajdzie się projekt modernizacji dowolnego, rzeczywistego istniejącego gospodarstwa rolnego. Tu uczniowie mogli wykazać się pomysłowością, choć zasada mówi, że modernizacja musi być tak zaplanowana, aby była możliwa do wprowadzenia w życie, dlatego od uczniów wymaga się by wykazali się także znajomością dostępnych źródeł finansowania takich modernizacji.

Nad laureatami z Blichu czuwały nauczyciele przedmiotów zawodowych Elżbieta Wojtyła i Jerzy Zabost. Oboje mogą

się pochwalić tym, że każdego roku udaje się im przygotować choć jednego ucznia, który w konkursie zostaje laureatem.

Sprzedać bydło, wziąć się za zioła

Katarzyna Rolewska, która pochodzi z Jadzień w gm. Kiernozia, zajęła wśród laureatów siódme miejsce. Swoją pracę zatytułowała: Wdrażanie ekologicznej produkcji ziół szansą rozwoju gospodarstwa. Przewidywała w niej rewolucję w liczącym 14 ha gospodarstwie rodziców, czyli sprzedaż bydła i adaptację obory na magazyn, oprócz tego zakup maszyn do uprawy ziół, w tym np. maszyny do wypalania chwastów, czy maszyny tnąco-zbiorniczej. W gospodarstwie uprawiała by 5 gatunków ziół: majeranek, mięta, tymianek, cząber i melisę. Zaplanowała, że z 1 ha udawałoby się jej zebrać ok. 5 ton wysokiej jakości ziół. Zaplanowała zdobyć certyfikatu po-



Jest przekonana że przedsięwzięcie miałyby szansę powodzenia.

twierdzącego produkcję ekologiczną. Jest przekonana że przedsięwzięcie miałyby szansę powodzenia. Gospodarstwo rodziców położone jest na dobrych gruntach. Całkowity koszt modernizacji obliczyła na 250 tys. zł.

W rozmowie z nami przyznała, że pomysł przekształcenia gospodarstwa nie spotkał się z entuzjazmem w domu rodziny. Wprowadza on duże zmiany, Katarzyna powiedziała nam, że obecnie planuje kontynuację nauki na wydziale rolniczym i biologicznym Szkoły Głównej Gospodarstwa Rolnego w Warszawie, ale nie chciałaby się rozstać z pracą na roli.

Maszyny rolnicze trzeba naprawiać i on chce to zrobić

Łukasz Stańczyk z Wejse w gminie Kocierzew Południowy stworzył pracę pt. Usługi w zakresie mechaniki maszyn i urządzeń rolniczych alternatywnym źródłem dochodu w rodzinnym gospodarstwie rolniczym. Koszty jakie ujął w swej modernizacji to 373 tys. zł. Główne założenie to stworzenie w nim możliwości do prowadzenia dodatkowej działalności gospodarczej, która przyniosłaby dodatkowy dochód. By tego dokonać postanowił przebudować garaż i stwo-



Laureaci konkursu Jak zreformować gospodarstwo mojego ojca i ich nauczyciele: laureat Łukasz Stańczyk, nauczycielka Elżbieta Wojtyła, laureat Przemysław Śmieszek, dyrektor szkoły blichowskiej Mirosław Kret laureatka Katarzyna Rolewska oraz nauczyciel Jerzy Zabost.

rzyć w nim warsztat, w którym mógłby prowadzić serwis urządzeń i maszyn rolniczych.

Jego przewidywania mówią, że po rozpoczęciu działalności dochód wzrósłby w gospodarstwie trzykrotnie, co było znaczące przy prowadzonej w nim produkcji zwierzęcej i mlecznej i przy przewidzianej modernizacji parku maszynowego. Jak przyznał w rozmowie z nami, jego pomysł jest na tyle realny, że chciałby go wprowadzić w życie. Najpierw jednak wybiera się na kierunek Inżynieria produkcji na SGGW w Warszawie.

Od prosiaka do tucznika

Przemysław Śmieszek z Lnisna w gminie Godzianów, gdzie

rodzice prowadzą gospodarstwo oparte na produkcji zwierzęcej trzody chlewnej, stworzył pracę pt. Wzrost opłacalności produkcji trzody chlewnej poprzez zmianę sposobu wytwarzania z cyklu otwartego na cykl zamknięty w rodzinnym gospodarstwie rolniczym.

Jak nam powiedział, w swej pracy zaczął od analizy rynku, przewidując perspektywę zbytu i konkurencyjności ale też możliwości współpracy z producentami w innych krajach.

Modernizacja przewidywałaby wprowadzenie cyklu zamkniętego w jego hodowli, czyli zapewnienie sobie prosiąt z własnej hodowli, a także zwiększenie ilości zwierząt z obecnych 400 sztuk do 750. Na modernizację przewidział

650 tys. zł. By była ona możliwa w gospodarstwie, musiałby stworzyć miejsce do porodów prosiąt i ich odchowanie. Byłyby to nowe budynki wraz z wyposażeniem. Przemek chce kontynuować naukę na wydziale rolnictwa SGGW w Warszawie.

Po zakwalifikowaniu ich prac do drugiego etapu, cała trójka stanęła przed komisją konkursową. Każdy z nich musiał przedstawić 10-minutową prezentację na temat swego projektu, przekonując do niego jury. Później odpowiadali na pytania z bardzo szerokiego zakresu. Pytania wymagały sporej wiedzy, wykraczającej daleko poza program nauczania w szkole. Jak widać, poradzi sobie z tym świetnie. Są wśród najlepszych w Polsce. **tb**

REKLAMA

OPONY LETNIE
FELGI - STALOWE I ALUMINIOWE
NOWE I UŻYWANE
 WYWAŻANIE KÓŁ MOTOCYKLOWYCH
ŁOWICZ, ul. Gen. Klickiego 36
 PRZY SKLEPIE SPOŻYWCZYM
 tel. 506-155-410

NAWOZY HYDRO
 • rolnicze • ogrodnicze
PRO-LAB
 • dolistne • kortyzynowe
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
 tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
 (po byłym GS)
 tel. (24) 277-90-53

SKŁAD PHU LIDER
 Kiernozia, ul. Kościuszki 5
 (po byłym GS)
 tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
 • brykiet kominkowy
 • węgiel
 • pasze • wysłodki suche
 • nawozy hydro
 • ogrodnicze • rolnicze
 • materiały budowlane
 • wyroby hutnicze
 • piece
 • skup żywca
ZAKUPY NA RATY
 Zapraszamy
 od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK
 • nawozy inne
 • wysłodki suche
 • węgiel • miął
 • groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
 Klimkiewicz, Kaźmierski
 Łowicz, ul. Łęczycka 114
 tel. (46) 837-11-72

RTV SERWIS
 Łowicz, ul. Żwirki i Wigury 31
 46 837-44-32, 601-365-422
 • naprawa sprzętu RTV
 • auto radio Code, CB
 • anteny satelitarne montaż

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
 Maurzyce 46
 99-440 Zduny
OFERUJE:
 • SALETRA AMONOWA
 • SALETRZAK • MOCZNIK
 • NAWOZY NPK
 • ŚRUTA SOJOWA
 • ŚRUTA RZEPAKOWA
 • OTREBY • PASZE
 • KONCENTRATY
 • PREMIKSY
 • PREPARATY
 • MLEKOSTĘPCZE
 • KREDA • LIZAWKI SOLNE
ATRAKCYJNE CENY!
 Tel. 721-021-154

OLEJ napędowy
 z dostawą do odbiorcy
CENY HURTOWE
 tel. 600-626-789
 (46) 839-22-09

DACE-MIX
 • blachodachówka
 • dachówka, papa
 • krycie dachów
 • okna dachowe
 • więźba dachowa
 • podbitka dachowa
 • docieplenia budynków
 • adaptacja poddaszy
 tel. fax 46 838 80 41, kom. 507 056 578 • usuwanie azbestu
 Łyszkowice, ul. K. Baczyńskiego 16

Okna PCV
 UŻYWANE I NOWE,
 GOSPODARCZE, RÓŻNE
 Drzwi sklepowe,
 przeszklone, metalowe,
 DUŻY WYBÓR,
 NISKIE CENY, RATY.
PIĄTEK,
 tel. kom. 602-617-895

Węgiel kamienny, brunatny, miął, ekogroszek.
 Nawozy azotowe i NPK.
 Suche wysłodki.
Nowe Zduny 84
 tel. 46/839-10-15
Chąszno II 43
 tel. 46/839-28-72

SCHODY PARAPETY BLATY
 GRANITOWE • MARMUROWE
 Oferuje firma „BRU-LIT”
 • Atrakcyjne ceny
 • Krótki czas realizacji
660-429-341

HALE STALOWE I WIATY
 produkcja i montaż
 tel. 46 837 61 24, 793 065 376
www.rafann.pl

Mysłaków | Islandia w opowieści Romana Pankiewicza

Dzieci pytały o pletwala

Roman Pankiewicz gościł we wtorek 24 kwietnia w Szkole Podstawowej w Mysłakowie. Poprowadził on prelekcję zatytułowaną „Moja Islandia” o swoim 3-letnim zawodowym pobycie na Zielnej Wyspie. Na Islandii pracował w liczącej 1200 pracowników ekipie na budowie huty aluminium.

Opowieść pochodząca z Krakowa Romana Pankiewicza nie miała jednak wielu wątków związanych z pracą zawodową. Mówił jedynie, że został zakwalifikowany do udziału w projekcie, bo na rozmowę kwalifikacyjną przyszedł „pod krawatem”, a po kilku minutach dowiedział się, że został zatrudniony, ponieważ przedstawił krótki film o swojej pracy przy podobnie dużym przedsięwzięciu we Frankfurcie nad Menem. Nie omieszkał dodać, że do pracy takiej potrzebna jest znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym i zachęcał uczniów do tej nauki.

Godzinna prelekcja poświęcona była głównie przyrodzie, krajobrazom Islandii, nieco mniej gość mówił o architekturze i obyczajach. Na ekranie pokazywał zdjęcia gejzerów, lodowca, fiordów, jezior, chmur i zorzy polarnej. Mówił, że na Islandii żyje 300 tys. osób, ale jest tam hodowanych 600 tys. owiec. Wyspa jest nasączona wodą, ze względu na lodowiec, duże opady deszczu i źródła geotermalne. Klimat jest bardzo zmienny, a przez 4 miesiące zimowe trwa noc polarna, zaś latem przez tyle samo czasu w dzień nie zapada zmrok. Panują tam też inne



Roman Pankiewicz, snując swoją opowieść, pokazywał zdjęcia z pobytu na Zielonej Wyspie.

obyczaje niż w Polsce, bo np. wchodząc niemal wszędzie, nawet na komisariat policji czy do restauracji, należy zdjąć buty.

To jednak nie wywołało u dzieci tak dużego zainteresowania, jak przywiezione zdjęcia Romana Pankiewicza przy kręgu z kręgosłupa pletwala błękit-

nego. Dzieci pytały się, ile ten największy ssak waży, ile ton ma jego dziecko i ile mleka pije jednego dnia.

Tego samego dnia podobne spotkania z Pankiewiczem odbyły się w bibliotece w Kocierzewie Pd. oraz w GOK w Bolimowie. mww

Łowicz | Zwycięstwa tym razem nie było

Zobaczyły Poznań, przywiozły indeksy

Uczennice Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu: Agnieszka Makowska i Ewelina Skomial z kl. IV Technikum Technologii Żywności zostały finalistkami XIV Olimpiady Wiedzy o Żywności.

Uczennice wzięły udział w etapie centralnym, który odbył się 22 – 23 marca w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego w Poznaniu. Przyjechało tam 62 uczestników z 33 szkół z całej Polski, wyłonionych spośród 1.500 młodych ludzi, którzy wzięli udział w eliminacjach.

Olimpiada składała się z etapów: pierwszy polegał na roz-

wiązaniu testu, który wyłaniał finalistów, drugi na odpowiedziach ustnych do wylosowanych pytań – ten wyłaniał laureatów, a trzeci na quizie, w którym wzięła udział tylko ścisła czołówka – 7 uczestników. To ten quiz pozwolił ustalić miejsca, które zajęły.

Pytania, zarówno te z części pisemnej, jak i ustnej, dotyczyły trzech najważniejszych bloków tematycznych: technologii żywności, analizy żywności oraz ekologii.

Uczennice Blichu zostały finalistkami, w ogólnym podsumowaniu finału zajęły: Ewelina 55. miejsce, a Agnieszka 59.

Miejsca zagwarantowały im indeks na 12 uczelni kształcących na kierunkach dotyczących produkcji i badania żywności. Są też one zwolnione z etapu pisemnego egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe.

Organizatorzy olimpiady zadbali też, by w przerwach między poszczególnymi jej częściami uczestnicy mogli zwiedzić Poznań, obejrzeć pokaz barmański zorganizowany przez Poznańską Akademię Barmanów. Odwiedzili też Katedrę Biotechnologii Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego. tb

Łowicz

Olimpiada Wiedzy Biblijnej

dokończenie ze str. 16

– Nikt ze sobą nie rywalizuje, a dodatkowo konkurs staje się dobrą okazją do bliższego poznania się innych ludzi – mówi.

W nagrodę za zdobycie I miejsca Edyta uda się na Spotkania Młodych z Biblią, które odbędą się w maju w Częstochowie. I choć Olimpiada Wiedzy Biblijnej nie daje większej ilości punktów na świadectwie maturalnym, to zdaniem Edyty daje wiele satysfakcji i mobilizuje do pogłębienia wiedzy o Piśmie Świętym – a to wystarczające przesłanki, by w niej uczestniczyć. jr

Łowicz | II Licem Ogólnokształcące Powiatowy Konkurs Języka Niemieckiego

18 uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu łowickiego wzięło udział w IV Powiatowym Konkursie Języka Niemieckiego. Konkurs odbył się 18 kwietnia w siedzibie organizatora, II Liceum Ogólnokształcącego. I miejsce zajęła Dorota Grzełek z II LO, II – uczennica I LO w Łowiczu Patrycja Żamojtuk, a III – Sylwia Kostyra. Komisja przyznała wyróżnienie dla Halszki Kalińskiej, także uczennicy I LO. Dla zwycięzcy konkursu nie jest to pierwszy

sukces. W marcu została finalistką Wojewódzkiego Konkursu Języka Niemieckiego organizowanego przez sieradzkie i łowickie Nauczycielskie Kolegia Języków Obcych pod patronatem marszałka województwa, a w grudniu wygrała Powiatowy Konkurs Języka Niemieckiego z elementami wiedzy o Austrii.

Tegoroczna maturzystka wiąże jednak swą przyszłość z innym przedmiotem – chemią, którą wybrała jako kierunek studiów. Niemiecki jest jej pasją. jr

Szkoły pijarskie | Wycieczka łowiczan

Wizyta w Poznaniu

Grupa łowickich uczniów klasy I gimnazjum pijarskiego i VI klasy pijarskiej podstawówki wybrała się 21 kwietnia na jednodniową wycieczkę do Poznania. Głównym pomysłodawcą i organizatorem wyjazdu był o. Piotr Różański. Razem z nim pojechali br. Łukasz Wilusz i o. Stanisław Płaszewski. Podróż odbyła się pociągiem.

Łowiczanie zwiedzili Stare Miasto, poznańską katedrę, farę, diecezjalne sanktuarium Bożego Miłosierdzia, a

także tamtejszą szkołę pijarską. Podczas wycieczki spróbowali także rogali świętomarcińskich – tradycyjnego poznańskiego ciasta, kiedyś dostępnego tylko z okazji dnia św. Marcina, przypadającego 11 listopada, teraz do kupienia w ciągu całego roku. Rogal składa się z ciasta półfrancuskiego i nadzienia zrobionego z mielonego białego maku, wanilii, mielonych daktyli lub fig, cukru, śmietany, rodzynek, masła i skórki pomarańczowej. jr



Pijarska młodzież na Starym Rynku w Poznaniu.

REKLAMA

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230

www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl

507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaz części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

RATY

SZKOŁA JAZDY JARO

zapraszamy na kurs 1 i 15-ego każdego miesiąca

ZAPISY: Łowicz, Tkaczew 11 tel. 601-514-980 wtorek i piątek w godz. 13-16

- kat. B
- plac manewrowy, samochód, – jak na egzaminie
- dogodne terminy i częste jazdy
- dojazdy do kursanta
- testy na komputerze
- materiały szkoleniowe gratis

WŁAŚCICIEL POSIADA UPRAWNIENIA EGZAMINATORA

KLIMATYZACJA -WIELKA PROMOCJA

czyszczenie i napełnianie układu klimatyzacji **50 zł.**

czynnik za każde 100g. **10zł.**

Bratoszewice ul.Łódzka 28

42 719-63-08
505-151-701
505-151-704

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Finezja Smaków

- obiady
- catering
- wesela
- komunie
- konsolacje
- imprezy okolicznościowe

Łowicz, ul. 3-go Maja
tel. 46/830-20-14
kom. 880-542-539
karczma_lowicz@vp.pl

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ZAŚWIADCZENIA OD REKI SKUP AUT

możliwość odbioru

Sprzedaz części używanych

Rząsno 13, gm. Zduny
tel. 602-123-360

AUTO NA GAZ

- montaż instalacji
- serwis
- RATY

NAPRAWY: sprężenie silników
zawieszanie hamulców
zbieżność kół rozrządy itp.

polecane: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

POGOTOWIE KREDYTOWE

- konsolidacja
- hipoteczne
- gotówkowe

wiele banków w ofercie

Łowicz, Al. Sienkiewicza 12
tel. 502-860-108, 46 837-34-22

TRANSPORT MASZYN

- rolniczych
- budowlanych
- kombajnów zbożowych

tel. 505 405 710

Biuro Rachunkowe FAKT

mgr Marzena Osóbka

- księga przychodów i rozchodów
- ryczałt
- księgi rachunkowe
- rozliczenia z ZUS, US
- plące i dokumentacja pracownicza

Łowicz, ul. Stanisławskiego 23
tel. 510-212-677, 46/830-22-53

Popów | Lucyna Kopalska – współautorka sukcesów

Nauczycielka podziwia swych uczniów

Lucyna Kopalska uczy w Gimnazjum w Popowie. Ma na swoim koncie przygotowanie wielu laureatów i finalistów w konkursach przedmiotowym z chemii. Ilu? Dokładnie nie wie. Mimo że jest to wyraźny owoc także jej pracy, odpowiada skromnie, że gdyby nie wola ucznia, sukcesów w konkursach by nie było.

Lucyna Kopalska mieszka w Łowiczu. Skończyła chemię na Politechnice Łódzkiej. Marzyła o pracy w laboratorium, jednak po studiach było o nią trudno. Dowiedziała się, że szkoła w Popowie poszukuje nauczyciela chemii. Przyszła i zaczęła pracę. Przypada jej, że im mniej ma obowiązków domowych, tym więcej swojego czasu poświęca uczniom. Mówi, że rozumie te młodsze koleżanki, które mając małe dzieci, po pracy od razu wracają do swoich rodzin. Ona już nie musi, dlatego zostaje w szkole. Przypada jej, że nie zawsze efekty jej pracy są widoczne. Zdarzały się lata, kiedy żaden

z jej podopiecznych nie docierał do finału. Powodów było kilka. Nie zawsze uczeń ma wystarczającą zapal do nauki, determinację i ambicję, by wiele swojego czasu poświęcić na przygotowania.

Kopalska mówi, że to widać, dlatego wyniki w konkursach rzadko kiedy są dla niej zaskoczeniem. Z uczniami pracuje przez 3 lata gimnazjum, prowadząc kółko chemiczne. Początkowo odbywa się ono raz w tygodniu, a im bliżej konkursu, tym częściej, nawet codziennie. Pomaga swoim uczniom, stara się dostosować do nich grafik, by nie musieli czekać na autobus do domu. W trakcie rozmowy podkreśla

w co drugim zdaniu, że te sukcesy to głównie praca uczniów. Oni z kolei mówią, że gdyby nie zapal ich nauczycielki, książki przez nią dostarczone, wyjaśnianie chemicznych doświadczeń – ich sukcesu też by nie było.

– To jest ciężka, systematyczna praca, ale daje dużo satysfakcji – mówi Kopalska. – Kiedy widzę przyrost wiedzy u ucznia, jak się rozwija, jak ma większą wiedzę, to mnie to bardzo cieszy. Bo ja sama nie wiem, czy chciałoby mi się tyle pracować, pokonywać stres, który ambitnych uczniów czasem wręcz pożera. Podziwiam ich za ich wolę i determinację, ja bym tak nie umiała. jr



Lucyna Kopalska tam, gdzie najlepiej się czuje – w pracowni chemicznej Gimnazjum w Popowie.

Łaguzzew | Wieczór Otwarty w gimnazjum

Basine zamążpójście, podchody i wspólne ognisko

Gimnazjum w Łaguzzewie zorganizowało 20 kwietnia Wieczór Otwarty dla szóstoklasistów chcących od 1 września podjąć naukę w jego murach. Impreza zgromadziła zainteresowanych placówką uczniów szkół podstawowych z Łaguzzewa, Gągolina Południowego i Popowa. Obecni byli na niej również rodzice szóstoklasistów.

Wszystko rozpoczęło się prezentacją placówki i uczących w niej nauczycieli oraz koncertem gimnazjalnego duetu, w którym Magdalena Okrasa grała na gitarze, a Katarzyna Król śpiewała szlagiery z lat 60. Kolejnym punktem progra-

mu było przedstawienie szkolnego teatru Między Słowami, który zaprezentował premierę spektaklu „Basine zamążpójście”, opartego na motywach ludowych i regionalnych. Po nim organizatorzy rozpalili ognisko, przy którym można było upiec



Widownia podczas przedstawienia, a na niej uczniowie szkoły w Łaguzzewie i Gągolinie Pd.

kielbasę i napić się ciepłej herbaty. Po ognisku niewielu gości opuściło szkołę. Większość nastolatków została w szkole, aby razem z gospodarzami biwakować. Przygotowano dla nich konkursy historyczny i biologiczny. Zwycięzcy otrzymali w nagrodę słodycze.

Po godz. 21 jedna ze szkolnych sal zamieniła się w salę kinową, w której wyświetlono horror. Film nikogo z widzów nie przeraził, a niektórych nawet rozbawił. Najwięcej emocji wzbudziły jednak podchody, które zaczęły się o północy. Wszyscy uczestnicy podzielili się na dwie konkurencyjne drużyny: dziewcząt i chłopców. Zadanie polegało na takim

ukryciu się na terenie szkoły, aby przeciwnicy mieli problem z odnalezieniem. Aby zadanie nie było zbyt łatwe, budynek szkoły był zaciemniony, a uczestnicy zabawy nie mogli używać ani latarek, ani telefonów komórkowych. Wygrały dziewczęta dzięki temu, że nie miały problemu z policzeniem liczby osób, które muszą odnaleźć. Nagrodą w tej zabawie była torba cukierków. Ciszę nocną ogłoszono o godz. 2 w nocy, ale mało komu chciało się spać. Rozmowy trwały do rana. Biwakowanie zakończono ok. godz. 8, gdy po śniadaniu wszyscy rozjechali się do domów. Byli niewyspani, ale zadowoleni.

opr. mwk

SAMOCHODY UŻYWANE	MARKA, TYP	PALIWO	IL. DRZWI	LAKIER	PRZEBIEG	ROK	CENA
	SAMOCHODY OSOBOWE						
Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy wymianie na samochód nowy lub używany. Skupujemy samochody używane. Przyjmujemy samochody używane do komisji.	FIAT Grande Punto	benzyna	3	blękitny met.	65 000	2007	20 900
	FIAT Qubo 1,3 JTD – demonstracyjny	diesel	5	stalowy met.	2 500	2011	49 000
	HONDA Accord 2,0	benzyna	4	granat met.	150 000	1995	3 500
SAMOCHODY DOSTAWCZE							
	FIAT Ducato furgon - (blaszak)	diesel	4	granatowy	285 000	2005	22 000

Polmoblich Łowicz ul. Blich 34 tel. 601-283-421; 46/837-37-10; 46/837-95-16

SKUP OWOCÓW I WARZYW
ZAPRASZA DO KONTRAKTACJI W SEZONIE 2012

- truskawek
- wiśni
- bobu

Jesteśmy zatwierdzonym przez ARiMR skupującym owoce miękkie
P.P.H.U. PETRUS PIOTR PAPIERNIK TEL. 505-068-787

Lecznica weterynaryjna w Zdunach s.c.
H. Golan, P. Gasik, A. Kubica

z dniem 1 maja otwiera filię lecznicy w DOMANIEWICACH PRZY UL. GŁÓWNEJ 8

Oferujemy usługi:

- USG bydła i trzody chlewnej
- jałowosci - diagnostyka i leczenie
- badanie mikrobiologiczne mleka
- profilaktyka i leczenie
- chirurgiczna korekcja racic bydła
- choroby metaboliczne
- inseminacja

Ponadto lecznica oferuje sprzedaż:

- produktów specjalistycznych
- dotyków paszowych
- premiksov

w sklepie przy lecznicy w Zdunach 124

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWEJ

NAPRAWY

- SPRĘŻAREK
- PRZEWODÓW
- OD KLIMATYZACJI
- ODGRZYBIANIE
- SPRAWDZENIE SZCZELNOŚCI
- NAPRAWY PO ZATARCIACH
- PRZEGLĄDY

ŁOWICZ UL. ŁÓDZKA 33
TEL. 693 761 722

KIERMASZ
nowej markowej odzieży męskiej

- GARNITUR 100 zł
- marynarka 50 zł
- spodnie 30 zł

TERMIN od 21.04.2012 do 19.05.2012 w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰

ŁOWICZ UL. SIENKIEWICZA 30

SKLEP rowerowy
Nowo otwarty

w Głownie, ul. Zgierska 4

Oferujemy: ZAPRASZA

- rowery
- części
- ogumienie
- serwis
- naprawę

NAGROBKI GRANITOWE
PARAPETY, BLATY, SCHODY, KOMINKI

OPRÓCZ CHIŃSKICH

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20
(obok nowej straży)

Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.

Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 2.000 zł, podwójny od 4.000 zł
Montaż i transport gratis

601-588-385, 609-604-454
www.kamieniarstwo-leczyca.pl
Zapraszamy

Biuro Podróży
QUEST

Łowicz
ul. Podrzeczna 49
tel. 46 837 30 86
www.bpquest.eu

- wycieczki krajowe i zagraniczne
- pielgrzymki
- kolonie • wycieczki szkolne
- bilety lotnicze • bilety autokarowe

bezpłatny transfer na lotnisko



Pokazowe występy przed konkursem. Szkolna grupa taneczno-teatralna Trzypotry.



Dariusz Bujnowski w jury konkursu. Obok niego Marcelina Kłosińska.

Zespół Szkół przy ul. Grunwaldzkiej | Turniej tańca

Darek Bujnowski mile zaskoczony poziomem uczestników

23 uczniów zgłosiło się do Szkolnego Turnieju Różnych Form Tanecznych, który 27 kwietnia odbył się w szkole przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu.

Na widowni zasiadła bardzo duża grupa uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Prawdziwą atrakcją dla wszystkich miłośników tańca była wizyta Dariusza Bujnowskiego.

Gość „Trójki” to finalista jednej z edycji telewizyjnego

konkursu You can dance, który ma na swoim koncie tytuły mistrza Polski, świata i Europy w 4 stylach tanecznych: disco dance, hip hop, jazz dance i modern. 18-latek nie tylko wystąpił przez publicznością i był jurorem konkursu, popro-

wadził też warsztaty hip-hopowe dla chętnych.

Okazało się, że nie tylko Bujnowski zebrał burzę braw. Równie serdecznie uczniowie powitali swojego kolegę, Sebastiana Krajewskiego z klasy Ib gimnazjum, który tańczył break dance do własnej choreografii. Chłopak od 3 lat jest członkiem grupy Funky Dreams Crew, która działa w Zdunach i w ubiegłym roku

podczas turnieju tanecznego w Łęczycy został uznany za osobowość taneczną. W tym roku także został w tym konkursie wyróżniony. Był też bezkonkurencyjny podczas szkolnego turnieju, w którym zajął I miejsce w kategorii solistów.

Najlepszą solistką turnieju była natomiast Maja Ambroziak, również z klasy I b gimnazjum. W kategorii zespół

I miejsce zajął Pitbull, który tańczył w składzie: Wiktoria Tarnowska, Roksana Nowakowska, Dominika Kucińska oraz Natalia Waracka.

W kategorii duet przyznano równorzędne miejsca I. Otrzymały je grupy Black Pearls w składzie Kamila Nowakowska oraz Maja Ambroziak oraz 2PiR w składzie Agata Trębska i Klaudia Kosiorek. Nagrody specjalne za

ciekawe choreografie otrzymała Maja Ambroziak oraz duet 2PiR.

Gość Dariusz Bujnowski był mile zaskoczony poziomem uczestników turnieju.

Po turnieju odbyły się warsztaty taneczne. W pierwszej ich części wszyscy chętni mogli poznać podstawy hip-hopu. W drugiej brały udział osoby, które mają już pewne doświadczenie taneczne. **mwk**

Łowicz | Dziecięca konferencja w SP 4

O zdrowym odżywianiu na serio i z przymrużeniem oka

Prelekcja o zdrowym odżywianiu, zajęcia warsztatowe w grupach, zajęcia plastyczne, konkurs kulinarny – to najważniejsze elementy dziecięcej konferencji o zdrowiu, która 27 kwietnia odbyła się w Szkole Podstawowej nr 4 w Łowiczu.

Podobne konferencje odbywają się w szkole od 4 lat, jednak główny temat każdej z nich jest inny. W tym roku było to zdrowe odżywianie, w latach poprzednich: rodzina, hałas, prawa dziecka.

Wszystko zaczęło się od wykładu przygotowanego przez uczniów, podczas którego przekazali oni koleżankom i kolegom zebrane z różnych źródeł informacje o tym, co powinniśmy jeść, aby nie szkodzić swemu zdrowiu. Anna Śnieguła, nauczycielka języka polskiego, która była jedną z koordynatorek konferencji, mówi, że prelegenci byli dobrze przygotowani. Po wykładzie 30 uczniów z klas IV, V i VI brało udział w zajęciach warsztatowych,



Laureaci konkursu kulinarnego z V b: Dominika Stanisławska, Krystian Kiełbik, Damian Kawka i Maciej Godos przy stoliku z potrawami, które wykonali.

podczas których wykonywali zadania, korzystając z wiedzy przekazanej podczas wykładu.

W tym też czasie trwało robienie plakatów zawierających hasła na temat zdrowego odżywiania. Jedno z nich brzmiało „Jedz zdrowo i kolorowo”. Ta część konferencji zakończyła się wręczeniem przez dyrektora szkoły Artura Balika certyfikatów i jabłek dla wszystkich jej uczestników.

Tymczasem w szkolnej stołówce trwał konkurs kulinarny, w którym brały udział 4 czteroosobowe zespoły składające się z uczniów klas V. Dzieci przygotowywały kanapki, sałatki, twarożki i inne przekąski, wykorzystując do tego dużą ilość warzyw i owoców. Uczestnicy konkursu ubrani byli w białe stroje kucharzy, na głowach mieli czapki, a ich pracę oceniało jury składające się z kucharek i intendentki. Brały one pod uwagę nie tylko efekt końcowy, ale też porządek na stole podczas pracy.

I miejsce w konkursie zajęła grupa z klasy Vb, pracująca w składzie: Dominika Stanisławska, Krystian Kiełbik, Damian Kawka i Maciej Godos. Jurorom spodobało się między innymi to, że zespół ten wykonał twarożek, który przybrał kształt myszki, a symbolem zdrowego odżywiania było „robaczka” jabłko, w którym wydrążono otwory po to, aby umieścić tam żelki w kształcie gasienic.

Po konferencji odbył się koncert w wykonaniu Oliwii Jankowskiej z klasy Vb, która zagrała na skrzypcach, oraz Franciszka Świrskiego z Va, który grał na wiolonczeli. Po nim uczniowie pod opieką nauczycieli wyszli na spacer po mieście. **mwk**

Reportaż

Łowicz | 5 lat Klubu Seniora. Mówią, że w swoim gronie „ładują akumulatory”.

Radosna ucieczka przed samotnością

Anna Bieguszevska została przez burmistrza Krzysztofa Kalińskiego ogłoszona dożywotnią przewodniczącą Klubu Seniora Radość w Łowiczu i nie protestowała, zaś przez klubowiczów została nagrodzona brawami. Chęć przystąpienia do klubu od zaraz zgłosił 24-letni Krystian Cipiński, pracownik Łowickiego Ośrodka Kultury. Takie ciekawostki miały miejsce podczas jubileuszu 5-lecia „Radości”, który odbył się 24 kwietnia w kinie Fenix i restauracji Polonia.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Rozpoczęło się od części oficjalnej w kinie, którą prowadziła szefowa klubu Anna Bieguszevska ze wspomnianym Krystianem Cipińskim. Na widowni nie zabrakło klubowiczów, członków zaprzyjaźnionych stowarzyszeń, przedstawicieli władz miasta, powiatu, delegacji Zarządu Osiedla Starzyńskiego oraz Kostka, nauczycieli z II LO i Gimnazjum nr 1, które to placówki współpracują z klubem, oraz delegacji z zaprzyjaźnionych klubów seniora z Bełchowa, Zdun, Bartnik oraz klubu „Ara” i „Ustronie” ze Skierniewic. Łowicki klub dziękował wszystkim po kolei za wsparcie, pomoc, współpracę i sponsoring. Goście nie pozostawali dłużni, składając klubowiczom życzenia zdrowia, dalszej tak aktywnej działalności, a przewodniczącej – cierpliwości do klubowiczów, którzy są dopiero 5-latkami, więc wymagają dużo cierpliwości.

Klub Seniora docenił burmistrz Krzysztofa Kaliński, który zawsze podkreślał, że w Łowiczu nie ma wydarzenia o charakterze patriotycznym, kulturalnym i każdym innym, na którym zabrakłoby członków Klubu Seniora. Jest to największe i najbardziej aktywne stowarzyszenie w Łowiczu.

5 lat minęło jak jeden dzień

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Marek Dziedziela występował w roli osoby, której klubowicze dziękowali za opiekę, ponieważ Klub Seniora działa pod egidą tego ośrodka. W imieniu klubu i na prośbę seniorów on też wręczał podziękowania i upominki wolontariuszom i innym przyjaciółom klubu. Dziedziela nie omieszkał dodać, że czuje się po trosze ojcem sukcesu Klubu Seniora. – Cieszę się, że moje pracownicy, które zostały do tej pracy odelegowane, sprawdziły się. Muszę przyznać, że żadna z nich po poznaniu klubu nie chciała już innych obowiązków. Taka jest magiczna siła Klubu Seniora.

Warto dodać, że klub miał 2 opiekunki z ramienia MOPS, pierwszą była Katarzyna Selenka, która obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim, obecnie klubem opiekuje się Grażyna Duranowska.

Historia działalności klubu została przedstawiona podczas prezentacji multimedialnej wyświetlonej na ekranie. Zdjęcia i krótkie sekwencje filmowe przypominały działalność od momentu oficjalnego otwarcia klubu w Środowiskowym Domu Samopomocy MOPS przy ul. 3 Maja w Łowiczu. Miało to miejsce 27 kwietnia 2007 roku. Potem pokazywano spotkanie wigilijne, imieniny klubowe, dni seniora, dni kobiet, biesiady w Nieborowie, aktywne spędzanie czasu na nordic walking, wycieczki do Ciechocinka, Sejmu i Senatu RP, na Litwę, do Trójmiasta i Lichenia. Były też wyjazdy na wakacje, bale karnawałowe lub walentynkowe, każda kolejna rocznica działalności.

Na zakończenie tej części jubileuszu wystąpił zespół Tęcza, działający przy Szkole Podstawowej nr 4 oraz łowicki Chór Seniora.



Nawet w domu, cokolwiek robię, to zawsze myślę o klubie, bo jest on całym moim życiem

Tort urodzinowy z fajerwerkami

5. urodziny klubu były też okazją do przyjęcia i balu, który zorganizowany został w restauracji Polonia przy Starym Rynku. Wchodzących do lokalu gości witano muzyką na żywo w wykonaniu zespołu Progress. Jedną z atrakcji przyjęcia był bardzo duży tort urodzinowy, ze świeczkami z petardą. Świeczki na torcie zgasila Anna Bieguszevska, po czym wszyscy gospodarze i goście odśpiewali „100 lat”. Zabawa i rozmowy trwały do godz. 22.30.

Czym jest dla członków klub? Dlaczego chcą przychodzić na spotkania i imprezy? Pytania takie zadaliśmy kilku bawiącym się na imprezie seniorom. 81-letni Henryk Kolos powiedział nam, że w klubie „ładuje swoje akumulatory”, aby dalej iść przez życie z głową do góry i do przodu. – Zapisałem się 4 lata temu i bardzo mi się w klubie podoba. Szanuję tutaj wszystkich jednakowo, bo wszyscy są dla mnie mili. Pan Henryk mieszka tylko z synem, a nie pracuje już od 15 lat. Nie miał żadnych obowiązków i zajęć, dopóki nie



Bal w okazji 5-lecia klubu. Po aktywności uczestników imprezy nie widać, że są seniorami.



Podziękowania dla przewodniczącej Anny Bieguszevskiej od klubowiczów. Składają je Czesław Przechodzeń oraz Krystyna Kopeć.



Chór Seniora w nowych kreacjach. Tym razem była to piosenka ze specjalną dedykacją dla pani Ani.

powstał klub. Teraz chętnie do niego przychodzi, żeby porozmawiać, zagrać w karty, poplotkować.

Marianna Łopatka zapisała się do klubu, jak tylko powstał, i dziś nie wyobraża sobie życia bez klubu. Przychodzi do niego 2-3 razy w tygodniu, a bywają tygodnie, że jest w nim codziennie. – Nawet w domu, cokolwiek robię, to zawsze myślę o klubie, bo jest on całym moim życiem. Pani Marianna śpiewa w Chórze Seniora, udziela się też w Uniwersytecie III Wieku i w Kole Diabetyków. Dzięki tej dzia-

łalności czuje się potrzebna i przez to dużo młodszą.

– Klub to jest wybawienie dla wszystkich starszych ludzi, którzy siedzą w domu i myślą o śmierci – mówi bez ogródek Krystyna Stabryła. Spotkać można ją na wszystkich wydarzeniach i imprezach w mieście. Jest zawsze pogodna i uśmiechnięta. W rozmowie z nami cytuje fraszkę „Na zdrowie” Jana Kochanowskiego i wiersz „Jak się czuję” Wisławy Szymborskiej, która do problemów osób starszych radzi podejść z dużym poczuciem humoru i dystansem.



Klub Senior jest to największe i najbardziej aktywne stowarzyszenie w Łowiczu

Lubi słuchać muzyki i śpiewać, ale nie jest w chórze. Wyznaje jednak zasadę, że „Przy muzyce i dźwiękach człowiek zapomina o codziennych mękach”.

Klub to dla pani Krystyny grono przyjaciół, więc jak ktoś z rodziny ją pyta, gdzie idzie, odpowiada „do przyjaciół”. Jedynym problemem w działalności klubowej to za mało miejsca w obecnej siedzibie. Mimo to cieszy ją, że klub powstał. Długo wcześniej marzyła o tym, aby było takie miejsce. Gdy już powstał, nie zapisała się od razu, bo dużo czasu spędzała na działce. Teraz jest stałą bywalczynią klubu, która wiele innych osób zachęca, aby się zapisali, bo – jak sama mówi – w życiu trzeba się cieszyć każdą chwilą. ■

Kultura



**Uczennica łowickiego
Ogniska Muzycznego
pojedzie do Brukseli. str. 25**

Łowicz

**Jacek Jackowski
o łowickiej muzyce**

Wykład Jacka Jackowskiego poświęcony muzyce związanej z regionem łowickim odbędzie się 7 maja o godz. 16 w łowickim kinie Fenix. Wstęp jest wolny.

Jacek Jackowski to muzyk i muzykolog, absolwent Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie i Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego. Obecnie pracuje w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk jako asystent w Zakładzie Muzykologii. Jest kierownikiem zbiorów fonograficznych, gdzie realizuje projekt digitalizacji zbioru oraz redaguje serię wydawnictw płytowych prezentujących najstarsze źródłowe nagrania polskiej muzyki tradycyjnej. Prowadzi badania terenowe połączone z nagraniami muzyki tradycyjnej, zwłaszcza na Mazowszu. Wykład jest organizowany przez łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku. **td**

Bolimów

Wizje architektów

Do 12 maja w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie można oglądać wystawę prac studentów Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej pt. Bolimowski rynek – wizje architektoniczne. Na 10 planszach zaprezentowane zostały przygotowane przez studentów wizje możliwego zagospodarowania Rynku Kościuski w Bolimowie. Część z nich to nowatorskie spojrzenia. Z przedstawionych projektów wynika, że studenci zmieniliby głównie budynek przedszkola i Domu Ludowego. **am**

Nieborów | Cenny eksponat powrócił do muzeum

Na tę płaskorzeźbę księżna spoglądała codziennie

W sobotę, 28 kwietnia w Muzeum w Nieborowie odbyła się prezentacja XVI-wiecznej płaskorzeźby Pokłon pastuszków, którą Niemcy zagrabili z pałacu Radziwiłłów w 1939 roku. Dzieło jest wyjątkową ozdobą kolekcji zgromadzonej w najpiękniejszej rezydencji magnackiej tej części Polski.

Prelekcję na temat płaskorzeźby i trwających półtora roku zabiegów konserwatorskich wygłosiła dr Elżbieta Bogaczewicz-Biernacka, konserwator Muzeum w Nieborowie i Arkadii. Jest to powrót najważniejszego z dzieł sztuki, jakimi w tej chwili będzie mogło pochwalić się Muzeum w Nieborowie. Płaskorzeźba zaginęła w 1939 r. i do 1946 r. nie było jej w Polsce, później pozostawała jako niez rozpoznana w zbiorach muzealnych Muzeum Królikarnia, będącego oddziałem Muzeum Narodowego w Warszawie, gdzie zostały złożone obiekty odzyskane z Rzeszy. O jej wartości decyduje to, że: po pierwsze – udało się ustalić, iż na pewno pochodzi ze zbiorów w Nieborowie, po drugie – wiadomo, kto ją do nich zakupił, a po trzecie i dla genezy samego dzieła najważniejsze – w toku badań i konserwacji, na podstawie ikonografii i po przedstawieniach, które widać na płaskorzeźbie, udało się ustalić wszystko, co dotyczy pochodzenia tego dzieła i szkoły, z której się wywodzi.

Ustalono, że płaskorzeźba pochodzi prawdopodobnie z Hisz-

panii, z drugiej połowy XVI w. Pierwotnie obiekt umieszczony był w tzw. nastawi ołtarzowej predella, by widzieli go wierni, do dziś nie wiadomo dokładnie, w którym kościele. Wiadomo, że w XVII w. większość kościołów usuwała obiekty ze świątyń, by nie ucierpiały one w trakcie ich rabowania, część z nich trafiła także do ruchu kolekcjonerskiego. Prawdopodobnie wten właśnie sposób zabytek trafił w ręce Michała Hieronima Radziwiłła, który był kolekcjonerem.

Zasługa ambitnej studentki

Konserwator Muzeum w Nieborowie i Arkadii, mówiąc o randze zabytku, podkreślała, że zwiedzający mają okazję zobaczyć go pierwszy raz od momentu, kiedy zniknął. Płaskorzeźba przybyła do Polski z Rzeszy w 1946 r. w skrzyniach wraz z innymi zrabowanymi w czasie wojny rzeczami. Przez kilkadziesiąt lat leżała zapomniana w magazynach Muzeum Narodowego w Warszawie.

W 2008 r. została odnaleziona i poddana konserwacji przez



Dr Elżbieta Bogaczewicz-Biernacka, konserwator Muzeum w Nieborowie i Arkadii, opowiadając o widocznej za nią płaskorzeźbie Pokłon pastuszków, zdradziła zwiedzającym kilka ciekawostek związanych z pracami nad jej rekonstrukcją.

studentkę ostatniego roku ASP – Julię Burdajewicz. Studentki bardzo często robią bowiem kwerendy w magazynach i szukają tego, co zostało zapomniane i nieopisane. Płaskorzeźba stała się obiektem jej pracy dyplomowej, pisanej pod kierunkiem prof. Iwony Szmelter i prof. Krzysztofa Chmielewskiego. Dyplomantka, zresztą wybitna, obroniła pracę z wyróżnieniem, a później zdobyła stypendium

i wyjechała do Stanów Zjednoczonych.

Po poszukiwaniach w archiwach okazało się, że malutka nalepka na odwrocie płaskorzeźby, na której zachował się tylko napis Nieb 62, może być związana z notatką pt. „Pokłon pastuszków”, umieszczoną w inwentarzu obiektów zaginionych w 1939 r., a dotyczącą dzieła zakupionego przez Hieronima Radziwiłła, męża He-

lenny Przędzieckiej-Radziwiłłowej.

Ulubiony gadżet Heleny

W archiwach znaleziono również notatkę, że płaskorzeźba ta znajdowała się w gotowni księżnej. Słuchający wykładu, patrząc na płaskorzeźbę oczyma wyobraźni, mogli przenieść się w czasy Radziwiłłów, kiedy to twórczyni Arkadii spoglądała na nią codziennie, ubierając się czy przygotowując do wyjścia. – Ona była przy niej cały czas, był to jej ulubiony obiekt, ale też trudno się dziwić, że zniknął z Nieborowa, bo jest w takim formacie, że łatwo go po prostu spakować i zabrać. Teraz będzie pióropuszem, ozdobą całej kolekcji nieborowskiego muzeum, którego my będziemy musieli strzec – mówiła dr Bogaczewicz-Biernacka.

Podzieliła się ona ze zwiedzającymi ciekawostkami związanymi z ustalaniem pochodzenia płaskorzeźby, jak również z trudnym procesem prac konserwatorskich. Sobotni wykład był odpowiedzią na wszystkie nasuwające się pytania. Dr Elżbieta Bogaczewicz-Biernacka wyjaśniła np. dlaczego w przedstawionej na płaskorzeźbie scenie pokłonu Dzieciątka Jezus w stajence w centralnym miejscu znajduje się postać św. Józefa i dlaczego z boku, zza kolumny zupełnie nieprzystającej do wyobrażenia ubogiej stajenki, na to, co się w niej dzieje, spogląda mężczyzna w kapeluszu. Wszyscy, którzy słuchali wykładu, mogli przekonać się, dlaczego płaskorzeźba łączy w sobie wpływy średniowieczne, niderlandzkie i hiszpańskie. Pokłon pastuszków można teraz oglądać w Sali Białej Pałacu Radziwiłłów w Nieborowie. **js**

REKLAMA

NZOZ Stryków, ul. Kopernika 29a
ALAMED tel. 42 719 88 49

PORADNIE

- CHIRURGICZNA + USG

Krzysztof Ciesielski spec. chirurg przyjmuje: pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, kom. 607 340 904

- STOMATOLOGICZNA

Alicja Ciesielska spec. parodontolog przyjmuje: pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym

- stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
- chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- DERMATOLOGICZNA

Jadwiga Kołodziejczyk-Maniszewska dermatolog-wenerolog przyjmuje: piątki godz. 15⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

- ENDOKRYNOLOGICZNA

Renata Koptas-Głowska dr n. med. spec. endokrynolog przyjmuje: wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA

Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa przyjmuje: poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551

- KARDIOLOGICZNA

Monika Piechowiak dr n. med. przyjmuje: czwartki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

- UROLOGICZNA

Piotr Kowalski spec. urolog przyjmuje: poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.

- DIABETOLOGICZNA

Miroslaw Kucharski spec. chorób wewnętrznych i diabetologii (leczenie cukrzycy) przyjmuje: piątki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3
w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA UROLOG Andrzej Menduś
- poniedziałki w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

NEUROLOG Małgorzata Warchałowska
- środy w godz. 17-19, tel. 601-345-750

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16 - 19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- co drugi wtorek od 16, co drugi piątek od 14 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, EKG, HOLTZER - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

NZOZ DOROTA BERDYS
Główno ul. Swoboda 17/19 Lok. 3

LEKARZE OKULIŚCI
Małgorzata Klincewicz, Dorota Berdys

• **bezpłatnie** • **bez kolejek** •

rejestracja: 603 882 324, 42 719 24 40
umowa z **NFZ**
codziennie 9:00-18:00

NA MIEJSCU OPTYK mgr inż. Krzysztof Berdys
• refundacja okularów
• odbiór gotowych okularów w pół godziny

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

GABINET MASAŻU
TERESA OLEJNIK

masaż leczniczy
w jednostkach chorobowych
i odnowie biologicznej

Domaniewice ul. Główna 9
Budynek Ośrodka Zdrowia II p.
tel. 788-847-140

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDJĘCIOWANE
• umowa z NFZ • wizyty
po uzgodnieniu telefonicznym

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
DERMATOLOGIA

LEK.MED.
Michał Rogowski-Tylman

- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

GABINET:
ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
kontakt: 512-088-404

Nowy sklep
OBUWIE
TEGIE
ZDROWOTNE

Główno, Zgierska 5
Czynne: pon.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych

tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-12.00
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

RZUT OKIEM | KONCERT I WSPOMNIENIE O SIEMIONIE



Znów sala koncertowa w Sannikach była w niedzielę wypełniona po brzegi. Kolejne spotkanie z muzyką Chopina było jednocześnie wspomnieniem o Wojciechu Siemionie. Oprócz koncertu odbyła się też promocja książki Józefa Plessa „Wieża malowana – wspomnienia o Wojciechu Siemionie”. Pless jest poetą, prozaikiem, tłumaczem i publicystą, który wielokrotnie odbywał spotkania autorskie wraz z Siemionem. Podczas spotkania czytał fragmenty książki. Przez najbliższe 3 tygodnie można we wspomnianej sali oglądać serię zdjęć Wojciecha Siemiona z jego wizyt w Sannikach, gdzie był kilkakrotnie. **mak**

Sanniki | Spektakl dla gimnazjalistów

Aktorzy i młodzież zagraли razem

Gimnazjaliści z Sannik uczestniczyli w poniedziałek 23 kwietnia w nietypowym spektaklu teatralnym pt. „Dzień śmierci Mozarta”.

Dla młodzieży, która przyszła oglądać to widowisko, nowością była nowatorska forma przekazu. Aktorzy grali między widownią i angażowali młodzież do uczestnictwa w niektórych scenach. Sztuka była trudna, o wydźwięku chwilami tragicznym, choć aktorzy wprowadzili do niej też kilka zabawnych momentów.

Dzień Śmierci Mozarta – to także nazwa niezależnej, alternatywnej grupy teatralnej, która wystąpiła w Sannikach. **mak**



Alternatywna grupa teatralna Dzień Śmierci Mozarta w GOK Sanniki.

Kiernoza | Publikacje Jana Gzuli

Przyśpiewki ukazały się drukiem

Kiernożanie i mieszkańcy całej gminy przywyczażali się, że od lat 60. na wszystkich ważniejszych gminnych uroczystościach recytowane są lub wyśpiewywane przyśpiewki autorstwa Jana Gzuli. Tydzień temu ukazały się one w formie publikacji pt. Przyśpiewki. Zostały one wydane w 30 egzemplarzach, ale wiadomo, że nakład będzie trzeba wznowić, gdyż książki rozeszły się już wśród mieszkańców, przeważnie ofiarowane przez ich autora.

Jan Gzula jest emerytowanym nauczycielem, działaczem społecznym, był m.in. kierownikiem Szkoły Podstawowej w Brodnem Józefowie, naczelnikiem gminy Kiernoza, dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Kiernozi i pre-



Jan Gzula

sem zarządu Gminnego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej w Kiernozi.

W Przyśpiewkach mogą się odnaleźć przedstawiciele władz gminnych i powiatowych, którzy gościli w Kiernozi na do-

zynkach, samorządowcy, proboszcz kościoła św. Małgorzaty, a także strażacy. Większość postaci występujących w przyśpiewkach przedstawiona jest w pozytywnym świetle, choć nie brakuje też w spojrzeniu autora ironii. Do gotowych tekstów muzykę układa Bożena Olczak, dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury, śpiewająca też w zespole ludowym Kiernożanie. To właśnie ta kapela wykonuje przeważnie przyśpiewki Gzuli. Na naszych łamach szeroko już omawialiśmy przyśpiewki Gzuli 3 lata temu.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy wydanie książki zostanie wznowione i to w większej ilości egzemplarzy, tak by mogło ją zakupić więcej zainteresowanych. **jr**

Łyszkowice | Banknotowy sukces

Impresje na temat banknotu polskiego

Wśród 126 prac nadesłanych z całej Polski na konkurs plastyczny „Impresje na temat banknotu polskiego” komisja nagrodziła 6 prac, a III miejsce zajęła uczennica klasy II b

Gimnazjum w Łyszkowicach – Paulina Bednarek. Na banknocie zaprojektowała gniazdo ptaków, które miało nawiązywać do polskiej przyrody. Prace oceniali m.in. naczelny

grafik Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. Jan Maciej Kopecki, kolekcjoner banknotów i artysta malarz oraz grafik Czesław Miłczak. **mak**

REKLAMA

S-DENT
STOMATOLOGIA
STRYKÓW

ul. Mickiewicza 6
(od Warszawskiej
naprzeciwko Brzezińskiej)
tel. 42 279 67 21
796 964 165

• Kompleksowa opieka stomatologiczna
dorosłych i dzieci • RTG zębów

czynne:
codziennie 8.30-19.00
soboty 8.30-14.30

USŁUGI REFUNDOWANE
PRZEZ **NPZ**

KARDIOLOG
lek. Maciej Pawłowski
specjalista chorób wewnętrznych
badania ECHO SERCA, EKG na miejscu
Oddział Kardiologii,
Woj. Szpital Zespolony w Skierniewicach
Zapisy: MediCenter,
Łowicz, ul. 3 Maja 15, tel. 46 837-85-46

NZOZ **HOLLYDENT**
dr n.med. Monika Colonna-Walewska
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja
- protetyka
- implantologia
- licówki pełnoceramiczne
- chirurgia stomatologiczna

• Dzieci do 18 lat leczymy bezpłatnie - refundacja NFZ

Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) / tel. 42 710 76 47
e-mail: info@hollydent.pl / tel. kom. 697 107 647

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ
specjalista ortodoncji

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

ŁOWICZ, os. Dąbrowskiego (blok) 21 m. 11
GŁÓWNO, ul. Wyspiańskiego 6a

WIZYTY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM 42 719-43-42, 508-213-771

Piotr Szczepaniak
GABINET STOMATOLOGICZNY
Łowicz os. Dąbrowskiego blok 21 m. 11

Zabiegi w zakresie: Przyjęcia:

- stomatologii zachowawczej
- estetycznej
- endodoncji
- chirurgii stomatologicznej
- protetyki

wtorki, czwartki
godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
Tel. 502-381-184

specjalista położnictwa i ginekologii
dr hab. n. med. prof. UM
Zbigniew Pietrzak
VitaMed Łowicz
ul. Armii Krajowej 51
tel. (46) 830-33-99, 602-235-477

KLINIKA PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNA
Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34 (na terenie szpitala)
Stryków, ul. Kościuszki 29 (na terenie przychodni)

USŁUGI W RAMACH NFZ W GŁÓWNI

rejestracja pod nr telefonu:
506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty

• leczenie bez wiertła (OZON)

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz, ul. Podrzeczna 22
tel. 46/837-38-32

PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med. Anna Kierus
Asystent Kliniki Kardiologii
Allenort w Kutnie
piątki od 16.30

dr n. med. Michał Dziuba
Asystent Kliniki Intensywnej
Terapii Kardiologicznej
Szpitala Sztetlinga w Łodzi
poniedziałki od 16.00

USG SERCA
dr Ewa Świechowska
środy od 16.00, piątki od 11.00
ZAPISY TELEFONICZNE

GABINET LEKARSKI
lek. med. **Leszek Sobczyński**
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Główno
ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18
sob. 11-13

ŚWIĘTOJAŃSKA
GABINET FIZJOTERAPII NZOZ „Świętojańska”
Łowicz ul. Świętojańska 1/3B (I piętro)

Oferuje zabiegi z zakresu:

- kinezyterapii
- fizykoterapii
- masażu leczniczego

świadczenia wykonywane przez mgr fizjoterapii

Dostępność od zaraz !!!
Umawianie wizyt pod nr tel. 727-514-405

Specjalista ginekolog - położnik - cytolog
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu (nadżerki - bezbolesne i trwale wyleczenie)

Łowicz ul. Krakowska 21/2
czynny codziennie
godz. 15.00-20.00
tel. kom. 601-254-571
- BEZ ZAPISÓW

Robert Kwiatkowski
DERMATOLOG
Przyjmuje: piątek od godz. 16⁰⁰
Łowicz, os. Dąbrowskiego blok 21 m. 11
tel. 601-235-303

- Dermatologia
- Laseroterapia
- zmiany naczyniowe, przebarwienia, fotoodmładzanie, depilacja

Prywatny Gabinet **CHIRURGICZNY Paweł Bukała**
Główno ul. Zacisze 6
KONSULTACJE po uzgodnieniu telefonicznym
609-202-999

- chirurgia ogólna
- leczenie żylaków
- owrzodzeń żylnych
- pajęczków naczyniowych
- skleroterapia
- rajskopy przeciwżylakowe
- USG
- wizyty domowe

Łowicz | Tydzień Literacki w szkołach pijarskich

Romantycy na licealnym korytarzu

Od 19 do 30 marca nie było klasy w pijarskich szkołach w Łowiczu, której uczniowie nie wzięliby udziału w konkursach przygotowanych z okazji Tygodnia Literackiego – choć ten urósł właściwie do dwóch tygodni.

W konkursie recytatorskim dla liceum, 19 marca, recytowano najczęściej wiersze Wisławy Szymborskiej. Wzięło w nim udział 18 osób, wygrali Edyta Golan z II klasy humanistycznej i Karol Matuszak z III klasy humanistycznej. 8 gimnazjalistów recytowało natomiast tego dnia ballady Adama Mickiewicza – wszyscy na podobnym poziomie.

Konkurs ortograficzny „O złote pióro dyrektora szkoły” wygrali natomiast Katarzyna Plichta z I matematycznej LO, Paweł Piorun w kategorii

gimnazjum, a spośród uczniów szkoły podstawowej najlepiej napisał Marcin Blus.

Dyktando uczniowie kontra nauczyciele wygrali pedagodzy, choć ich przewaga nie była wcale miażdżąca. W drużynie uczniów poziom był wyrównany, inaczej było wśród nauczycieli, u których znajomość ortografii okazała się, hm... zróżnicowana. Nie mają więc być z czego dumni, dlatego wolą zachować anonimowość. 21 marca królowały natomiast w szkole wiersze o wiosnie. Dzieci ze szkoły podstawowej,

które recytowały wiersze, ubrały się specjalnie na tę okazję na zielono.

Dzień później uczniowie II klas LO rywalizowali w drużynowym konkursie wiedzy o Panu Tadeuszu Adama Mickiewicza. Tak jak w poprzednim roku zwyciężyła klasa matematyczna. Na koniec, 30 marca, licealiści z II klasy humanistycznej w czasie swojej lekcji wychowawczej wystawili fragmenty Beniowskiego Juliusza Słowackiego. Scenki teatralne odbyły się na szkolnym holu na II piętrze.



W postaci z Beniowskiego wcielił się Adam Burzykowski i Daniel Wolski z liceum.

Łowicz | Konkurs na wypiek chleba

Upiecz łowicki chleb, bułki lub ciasteczka

Znany jest termin konkursu na najsmaczniejsze pieczywo codzienne i obrzędowe w tradycji regionu łowickiego organizowanego przez łowickie muzeum.

Konkurs organizowany jest w ramach szerszego przedsięwzięcia muzeum w Łowiczu, w ramach którego odbywać się będą wykłady (pierwszy z nich odbył się 13 kwietnia). Jednym

z elementów projektu jest wypiek pieczywa, a przepisy znajdują się w specjalnym albumie, który światło dzienne ujrzy 8 września. Wtedy też nastąpi rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród.

W konkursie może wziąć udział każdy zainteresowany, ale kto potrafi wypiec chleb czy inne smakołyki. Warunek jest taki, że receptury wyrobów muszą pochodzić z regionu łowickiego. Każda osoba lub zespół może zgłosić maksymal-

nie 2 produkty – chleb, bułki, ciasta i ciastka. Do wyrobu musi być dołączona metryczka, którą można otrzymać w muzeum bądź na stronie internetowej łowickiej placówki. Gotowe wyroby należy dostarczyć do muzeum w Łowiczu 6 lipca w godzinach od 8 do 13. Prace w tym dniu będą oceniane przez komisję konkursową.

8 września uczestnicy po raz kolejny zaprezentują swoje wyroby, już podczas podsumowania konkursu. Jury będzie oceniało zgodność wyrobów z regionalnymi tradycjami kulinarnymi, walory smakowe i estetyczne oraz sposób prezentacji wyrobu. Wszelkie szczegóły można uzyskać w łowickim muzeum i na stronie internetowej www.muzeumlowicz.pl

Łowicz | Liczy się oryginalny pomysł Pocztówki promujące Łowicz

Zabytki Łowicza, folklor łowicki i po prostu Łowicz – freestyle to trzy kategorie w konkursie na łowicką pocztówkę.

ŁOK ogłosił konkurs na wykonanie pocztówki promującej Łowicz. Prace na konkurs można nadsyłać do 21 maja. Zadaniem uczestników jest wykonać interesującą fotografię np. zabytku. Chętni mogą zrobić także projekt graficzny pocztówki. Jak mówi koordynator konkursu Krystian Cipiński z ŁOK, przy wyborze najlepszych prac uwzględniany będzie pomysł. Jury wybie-

rze 3 najlepsze prace w 3 wymienionych kategoriach. Uczestnik może zgłosić dowolną liczbę prac. ŁOK na bazie zwycięskich prac konkursowych wykona kartki pocztowe. – Łowicz dysponuje małą bazą pocztówek. Co więcej, wiele z nich jest już nieaktualnych, dlatego dajemy okazję mieszkańcom, by zaproponowali swoje pomysły na pocztówki – mówi Krystian Cipiński.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 22 maja. Zwycięzcy zostaną nagrodzeni zestawem upominków regionalnych.

Im zawdzięczamy naszą wolność

Akademia „Kwiecień miesiącem pamięci narodowej” odbyła się 19 kwietnia w auli Zespołu Szkół Gimnazjalnych nr 1 w Łowiczu. Był to hołd dla osób, które walczyły i umierały za wolność naszego kraju. W akademii wzięli udział m.in. kombataneci, samorządowcy z Łowicza i powiatu łowickiego, przedstawiciele szkół z regionu łowickiego i uczniowie ZSP nr 1. Akademię otworzył dyrektor „Mechanika” Dariusz Żywicki, który podkreślał, że trzeba pamiętać o tych, którzy kładli podwaliny pod wolność Polski. W dalszej części były okolicznościowe przemówienia i część artystyczna w wykonaniu uczniów „Jedynki”.

REKLAMA

<p>REHABILITACJA</p> <p>mgr rehab. Halina i Michał Sadowski Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96</p> <p>▪ LASER ▪ KRIOTERAPIA</p> <p>▪ MASAŻ ▪ TERAPIA MANUALNA</p> <p>▪ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA</p> <p>▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków</p>	<p>SKLEP MEDYCZNY</p> <p>▪ materace i poduszki przeciwoleżynowe</p> <p>▪ laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze</p> <p>▪ pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe</p> <p>▪ stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne</p> <p>▪ poduszki i materace górczycowe, gryczane</p> <p>▪ wózki inwalidzkie ▪ rajstopy przeciwżyłakowe</p> <p>OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE</p> <p>REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ</p> <p>CZYNNY: poniedziałek-piątek 9.00-17.00</p>
---	--

GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)

Gabinet czynny: wt: 16⁰⁰-18⁰⁰; pt: 16⁰⁰-18⁰⁰

Pozostałe dni tygodnia przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym: **696-736-880**

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10-12, 16-18

▪ Badanie profilaktyczne, okresowe i wstępne pracowników, uczniów, studentów

▪ Badania kierowców

Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 603-709-329, (46) 837-68-79

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA ŁOWICZ ul. Kaliska 6

<p>DIAGNOZA</p> <p>▪ trudności szkolne</p> <p>▪ adhd</p> <p>▪ integracja sensomotoryczna</p> <p>▪ logopedyczna</p>	<p>TERAPIA</p> <p>▪ pedagogiczna</p> <p>▪ psychologiczna</p> <p>▪ psychoterapia rodzinna</p> <p>▪ EEG biofeedback</p> <p>▪ logopedyczna</p>
---	--

WANDA JUSTYŃSKA 604 248 376, AGATA TARKOWSKA 503 475 976

REHABILITACJA MEDYCZNA

prywatny gabinet lekarski

Lekarz med. **PIOTR GAŚSIOROWSKI**

Lekarz uprawniony do badań profilaktycznych

Głowno, Swoboda 4 (szwalnia)

przyjmuje czwartek godz. 15⁰⁰

po uzgodnieniu telefonicznym

602-469-440

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Prof. dr hab. med. **LARYNGOLOG**

DANUTA GRZYCZYŃSKA

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

GABINET ORTOPEDYCZNY

Adel Elmgasbi specjalista chirurg-ortopeda

▪ chirurgia urazowa

▪ choroby kręgosłupa

▪ choroba zwyrodnieniowa stawów

▪ paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

REHABILITACJA mgr rehabilitacji ruchowej

JERZY SOBCZYŃSKI

▪ masaż leczniczy i relaksacyjny

▪ gimnastyka korekcyjna

▪ usprawnienie po udarze

▪ leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

LARYNGOLOG docent

Magdalena Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14³⁰-16⁰⁰
tel. 46 837-39-64

CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ

Specjalista Kardiochirurg

dr med. **MIROSLAW BITNER**

Adiunkt Kliniki Kardiochirurgii AM Łódź im. Sterlinga

PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00

ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

ZAPISY: tel. 46/837-25-61



Agata Flis ćwiczy grę na akordeonie raz w tygodniu w Łowickim Ośrodku Kultury oraz niemal codziennie w domu.

Ognisko muzyczne | Sukces Łowiczanki na przeglądzie w Rawie

W nagrodę do Brukseli

Agata Flis ze Strugienic zdobyła I miejsce na I Przeglądzie Instrumentalnych Ognisk Muzycznych Województwa Łódzkiego. Melodia rosyjska Fala amuru, którą wykonała 21 kwietnia w Rawie Mazowieckiej, zachwyliła zgromadzoną publiczność i jury oceniające.

Przełom był pierwszym konkursem dla ognisk muzycznych zorganizowanym po latach. – Kilkanaście lat temu takie przeglądy były bardzo często organizowane, ponieważ ognisko istniało w każdym mieście. Nie wiele z nich przetrwało do dziś – mówi Adam Wojciechowski, instruktor w Społecznym Ognisku Muzycznym.

Do konkursu zgłosiły się 3 miasta: Łowicz, Tomaszów Mazowiecki i Rawa Mazowiecka, łącznie 31 osób. Młodzi zaprezentowali się w klasycznym repertuarze. Startowali w 3 kategoriach: w pierwszej wystąpili dzieci w wieku od 7 do 12 lat, w drugiej – młodzież od 13 do 18 roku życia, w trzeciej rywalizowały natomiast zespoły instrumentalne.

Łowickie ognisko muzyczne reprezentowali: Agata Flis, To-

biasz Felczyński, Adam Surma, Zofia Żemło, Michalina Pyszkiewicz, Maja Abroziak, Paulina Golis, Paulina Szwarocka, Natalia Kucińska i Julia Bryła. Grali oni na akordeonie, fortepianie, skrzypcach i keyboardzie. Uczestnicy do przeglądu przygotowywali się pod okiem instruktorów: Eugeniusza Strycharskiego, Edwarda Molińskiego, Ewy Józwiak, Anny Tartanus i Adama Wojciechowskiego.

Jury pierwsze miejsce w drugiej kategorii przyznało Agacie Flis. Agata już 4 rok uczy się gry na akordeonie. Pochodzi ze Strugienic i jest obecnie uczennicą gimnazjum. Muzyka jest jej wielką pasją, poza tym lubi gotować i robić zdjęcia. Podczas konkursu zagrała melodię rosyjską. Wyboru utworu dokonała sama, ale ćwiczyła go pod okiem pana Eugeniusza

Strycharskiego. W nagrodę pojedzie na wycieczkę do Brukseli, ufundowaną przez europoła Janusza Wojciechowskiego. – Nie spodziewałam się, że mogę wygrać, jestem zaskoczona – mówi Agata. Z niecierpliwością oczekuje teraz na wyjazd, który ma się odbyć pod koniec maja lub na początku czerwca.

Drugie miejsce w tej samej kategorii przyznano Tobiaszowi Felczyńskiemu za wykonanie na akordeonie utworu Tango El Choclo. Drugie miejsce w trzeciej kategorii zdobyły Paulina Golis i Zofia Żemło. Dziewczyny wykonały taniec hiszpański w kompozycji Marcelo Poplawskiego. Paulina zagrała na skrzypcach, a Zofia na najmłodszej grupie uzyskała Natalia Kucińska. Zagrała ona na gitarze utwór Psie boogie. Laureaci drugich i trzecich miejsc otrzymali nagrody książkowe.

Jury wyróżniło także Paulinę Szwarocką za utwór Mały romans oraz Adama Surmę za Melodię d-moll kompozycji Fugaza. am

Łowicz | Gratulacje dla lekarza-poety

Gdybym nie pisał, to bym zwariował

Zbigniew Kostrzewa, który zajął I miejsce w ogólnopolskim konkursie literackim dla lekarzy im. Andrzeja Szczeklika, odebrał na ostatniej sesji gratulacje od władz Łowicza i radnych. W krótkim wystąpieniu lekarz-poeta podkreślał, że cieszy się z tytułu przede wszystkim z tego względu, że w jury zasiadali wybitni pisarze i znawcy tematu.

Przypomnijmy, że jury w renomowanym składzie: Anna Dymna, wybitni poeci Ewa Lipska i Adam Zagajewski, Michał Rusinek oraz prezes Unii Polskich Lekarzy Pisarzy prof. Marek Pawlikowski, oceniło 162 nadesłane prace. Nagrody wręczono 12 kwietnia podczas uroczystej gali w Teatrze Roma w Warszawie. – Bardzo się cieszę z nagrody i tytułu, jaki otrzymałem: Najlepszy le-



Zbigniew Kostrzewa (pierwszy z prawej) na sesji Rady Miejskiej.

karz poeta 2012 roku – mówił Kostrzewa. Pomysłodawczynią zaproszenia lekarza-poety na sesję była radna Ewa Zbudni-

– Kostrzewa gdyby nie pisał, to by zwariował – tak kiedyś usłyszałem i tym optymistycznym akcentem dzisiaj zakończę – powiedział lekarz. mak

Łowicz | Kolejna wystawa na ul. Zduńskiej

Czarnobylska tragedia na zdjęciach

Około 50 zdjęć ze strefy wykluczenia wokół czarnobylskiej elektrowni atomowej można oglądać do 15 maja w Foto Art Galeria „Ekspozycja 34” na ul. Zduńskiej. Autorem trzeciej wystawy w galerii stworzonej przez pasjonatów fotografii: Sylwestra Cichala i Jacka Rybusa jest Piotr Nizioł.

Wystawa została otwarta 26 kwietnia, w 26. rocznicę wybuchu w elektrowni. Ma przypomnieć rocznicę tragicznej katastrofy. Jak mówią jej inicjatorzy, jest to także okazja, by uczcić pamięć tych, którzy ucierpieli na skutek wybuchu. Prezentowane na wystawie zdjęcia wykonał Piotr Nizioł z Dębicy. Fotografą zajmuje się on od 2008 roku. Jak sam mówi, jest on fotogra-

fem samoukiem. – Musiałem się wszystkiego uczyć samodzielnie, korzystając z poradników i prasy fachowej – przyznaje. W 2009 r. wybrał się on na wycieczkę do czarnobylskiej strefy. Pomysłodawcą wyjazdu był jego szwagier, Piotr Głogowski. Miał on napisać artykuł bądź opowiadanie na temat strefy i zasugerował Piotrowi zrobienie dokumentacji fotograficznej. Piotr bez namysłu zgodził się, wiedząc, czym może skutkować wyprawa.

Zgodnie z zaleceniami pilota wycieczki Piotr, jego szwagier i pozostałe osoby przed wjazdem do strefy miały założyć stare ubrania, które po powrocie należało wyrzucić na śmietnik. Przed wjazdem do strefy sprawdzono im paszporty, a każdy z nich wypełnił oświadczenie, że jest świadomy możliwości przyjęcia nieokreślonej dawki promienio-

wania i nie będzie rościć sobie w razie zachorowania z tego tytułu praw do odszkodowania. Dawka promieniowania, jaką wtedy mogli przyjąć, to ok. 5 dawek, jakie otrzymuje się podczas prześwietleń RTG w szpitalu.

– To potężne, opuszczone miasto sprawia przynębiające wrażenie. Wokół panuje złowroga cisza. Nie słychać już ptaków, a jedynie własne myśli i kroki na betonowej nawierzchni. Zieleni rozwija się tu niesamowicie bujnie. Drzewa gdzieś rozsadzają betonowe mury, często przerażają już budynki – wspomina pierwsze chwile po przybyciu na miejsce. Niezapomniane wrażenie wywarła na nim lalka porzucona na placu niedaleko szkoły. Przypomniała o tym, że kiedyś w Czarnobylu tętniło życie, bawiły się dzieci, a w przeciągu chwili wszystko się zmieniło. Ludzie mieli zaledwie ok. 2 godz. na spakowanie się, zanim autobusy rozwoziły ich po różnych republikach ZSRR. Po powrocie z tej wycieczki Piotr zaczął publikować swój materiał na portalu digart.pl. Wśród zainteresowanych materiałem fotograficznym był Sylwester Cichal. To on zaproponował prezentację materiału w Galerii EV 34. Efekty wycieczki do strefy zona można obejrzeć w galerii. Na zdjęciach zobaczymy opuszczone miasto, porośnięte zielenią budynki, elektrownię, w której przed 26 laty był wybuch i lalkę, o której zapomniało dziecko. am



Lalka, którą przed 26 laty w strefie zona zostawiło jedno z dzieci.

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu prowadzi nabór do projektu

„UMIEM WIĘCEJ”

Jeśli jesteś:

- pełnoletnim/ą wychowankiem/ą rodziny zastępczej, placówki opiekuńczo-wychowawczej, specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego, młodzieżowego ośrodka wychowawczego, zakładu poprawczego

To proponujemy Ci:

- nieodpłatny kurs prawa jazdy kat. B,
- pomoc finansową na zagospodarowanie w formie rzeczowej,
- sfinansowanie kosztów bursy i wyżywienia,
- wsparcie psychologa, doradztwo zawodowe,
- doradztwo prawne,
- szkolenie – zakładanie własnej działalności gospodarczej

Jeśli jesteś:

- osobą w wieku 15-18 lat ze środowiska zagrożonego wykluczeniem społecznym

To proponujemy Ci:

- usługi wspierające aktywizację edukacyjną (nieodpłatne korepetycje),
- obóz z programem aktywności społecznej i zawodowej.

Jeśli jesteś:

- rodziną zastępczą

To proponujemy Ci:

- wsparcie koordynatora pieczy zastępczej,
- indywidualne i grupowe poradnictwo rodzinne

Uczestnikom projektu zapewniamy:

- dojazd i materiały szkoleniowe
- catering
- bogaty program działań środowiskowych

Dodatkowe informacje:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Podrzeczna 30
e-mail: pcprlowicz@wp.pl

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Aktualności

Łowicz i okolice | Szkoły ponadgimnazjalne

Maturzyści zakończyli naukę

27 kwietnia uczniowie ostatnich klas liceów i techników zakończyli naukę. Odebrali świadectwa ukończenia szkoły, dyrektorzy niektórych nagrodzili. Powrócą do szkoły 4 maja, by zdawać maturę. Dziś publikujemy imiona i nazwiska uczniów, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w poszczególnych szkołach.

I LO

Medal Gloria Diligentiae et Labori dla Prymusa szkoły otrzymała Marta Nowak. Uzyskała ona najwyższą średnią w szkole 5,19. Brała ona udział w wielu konkursach. Przynano jej także nagrodę dla najlepszego polonisty.

Nagrodę im. prof. Heleny Jastrzębskiej dla najlepszego polonisty przyznano także Annie Guzek. Tytuł najlepszego chemika zdobył Łukasz Łaziński. Konrad Stajuda został najlepszym fizykiem, zaś Tomasz Okraska najlepszym matematykiem. Nagrodę dla najlepszego teologa uzyskała Agnieszka Krawczyk.

Nagrody im. Eugeniusza Wachowskiego dla najlepszych sportowców przyznano Karolinie Maciejewskiej i Milenie Mitek.

Wyróżniono również najlepszych filozofów: Katarzynę Więclaw, Ewę Szymańską i Jakuba Kowalika. Tytuł przyrodnika przyznano Jakubowi Dałkowi i Zbigniewowi Kazimierskiemu. Nagrody dla najlepszych filologów lingwistów odebrali Michał Kostrzewa i Łukasz Łaziński.

Podczas uroczystości 17 osób otrzymało świadectwo z czerwonym paskiem, a wśród nich średnie powyżej 5,00 uzyskali: Marta Nowak – 5,19, Paulina Talarowska – 5,12, Patrycja Trepa – 5,12, Łukasz Łaziński – 5,06, Katarzyna Więclaw – 5,06, Agnieszka Krawczyk – 5,00.

II LO nie podaje wyników

30 kwietnia kilkakrotnie próbaliśmy skontaktować się z dyrektorem szkoły Dorotą Urbańską. Za każdym razem sekretarka informowała nas jednak, że dyrektorka jest zajęta i nie ma czasu z nami rozmawiać. Propozycja spotkania się, by uzyskać wyniki również nie została zaakceptowana, dlatego przepraszamy maturzystów, że nie opublikowaliśmy listy ich osiągnięć.

Pijarskie LO

6 osób z pijarskiego LO otrzymało świadectwa z wyróżnieniem. Najwyższą średnią w szkole uzyskała uczennica klasy o profilu biologiczno-chemicznym Marta Wieczorkowska – 5,00. Z tej klasy nagrodzono także Sylwię Wiśniewską (4,81). Z klasy humanistycznej świadectwa z czerwonym paskiem otrzymali Katarzyna Bejda (4,91), Marta Hyziak (4,82) i Patrycja Mrożewska (4,76), z klasy o profilu matematycznym natomiast Aleksandra Łoboda (4,75).

Nagrodzono również uczniów, którzy brali udział w olimpiadach i konkursach, wśród nich finalistę etapu okręgowego olimpiady historycznej i uczestnika olimpiady z wiedzy o społeczeństwie – Patryka Kosendę, uczestniczkę olimpiady biologicznej – Martę Wieczorkowską i uczestnika olimpiady matematycznej – Mateusza Kosiorka.

ZSP nr 1

W „Mechaniku” nagrody otrzymało 6 uczniów. Daniel Staporek otrzymał nagrodę dla najlepszego ucznia klasy

zawodowej, Krystian Strugacz, Kamil Milczarek i Wiktor Maciejewski za bardzo dobre lub dobre wyniki w nauce i bardzo dobre zachowanie. Wyróżniono Mateusza Orzechowskiego za dobre wyniki w nauce, wzorowe zachowanie i pracę na rzecz szkoły oraz Adriana Tryngla za osiągnięcia sportowe.

ZSP 2 na Blichu

Świadectwa z czerwonym paskiem otrzymali trzej uczniowie Technikum Informatycznego: Wojciech Lesiak, Adam Gontarek, Milena Dźbikowska oraz uczeń Technikum Mechanizacji Rolnictwa Łukasz Stańczyk. Nagrody książkowe, rzeczowe, puchary i dyplomy otrzymali m.in. (wymieniamy tylko tegorocznych maturzystów): Wojciech Lesiak z Technikum Informatycznego, Łukasz Stańczyk i Przemysław Śmieszek z Technikum Mechanizacji Rolnictwa – laureaci ogólnopolskich konkursów oraz Piotr Kaźmierczak z Technikum Mechanizacji Rolnictwa – za najlepszego sportowca w szkole, Agata Gromek z Technikum Agrobiznesu za 100% frekwencję.

Nagrody książkowe za dobre wyniki w nauce, wzorowe i bardzo dobre zachowanie oraz pracę na rzecz szkoły otrzymało ponadto 30 innych uczniów.

ZSP nr 3

Rada Rodziców ufundowała 44 nagrody za bardzo dobre wyniki w nauce, wzorowe sprawowanie, osiągnięcia w olimpiadach i konkursach na szczeblu ogólnopolskim oraz działalność społeczną i sportową. Najlepsze wyniki w nauce osiągnęli Adam Surma – 4,76 i Izabela Grzelak – 4,79. Na forum szkoły wyróżniono także laureatów ogólnopolskich konkursów: Mariusza Pełkę, Łukasza Frosztęgę i Adama Surmę.

ZSP nr 4

Nagrodę im. profesora Wojciecha Kruka dla Najlepszego Absolwenta Liceum otrzymała Justyna Kujawiak, nagroda im. dyrektora Aleksandra Wysokiego dla Najlepszego Absolwenta Technikum powędrowała w ręce Karoliny Zimnej, a nagrodę im. profesora Zdzisława Leńkiewicza dla najlepszego sportowca przyznano Karolinie Szulc oraz Patrykowi Pomianowskiemu. Świadectwa z wyróżnieniem otrzymali: Justyna Kujawiak, Damian Matek, Aleksandra Zagawa i Karolina Zimna. Nagrody za bardzo dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie otrzymali: Sylwia Chrusta Marcin Dróżka, Aneta Felczyńska, Sylwia Kędziora, Monika Kozieł, Michalina Brzozowska, Emilia Gaj-

da, Ewa Guzek, Paulina Pawlata, Marta Rusek, Agnieszka Wojciechowska, Aneta Zawierucha, Anna Godos, Agnieszka Burzyńska, Aleksandra Fijołek.

Zduńska Dąbrowa

W Technikum Weterynaryjnym świadectwo z wyróżnieniem i nagrodę za wzorowe zachowanie, bardzo dobre wyniki w nauce oraz reprezentowanie szkoły w konkursach i olimpiadach otrzymali: Marcin Kudelski, Mateusz Domański, Dominik Marańda, Katarzyna Kominiak i Mariusz Skonieczny – przy czym te 2 ostatnie osoby wyróżniono też za stuprocentową frekwencję. W Technikum Rolniczym nagrody otrzymali: Damian Kuciapski i Adrian Stępień za wzorowe zachowanie, dobre wyniki w nauce i zaangażowanie w życie szkoły, Tomasz Gluba za pracę na rzecz radiowęzła, Cezary Kowalski za zaangażowanie na rzecz szkoły.

ZSL w Nowych Zdunach

Tutaj zabrakło świadectwa z czerwonym paskiem, ale Justyna Wójcik i Aleksandra Jędrachowicz otrzymały świadectwa promocyjne za bardzo dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie. Nagrody za osiągnięcia w dziedzinie sportu otrzymali: Ewa Białas, Aleksandra Jędrachowicz, Sylwia Adamas, Michalina Bura, Agata Masłowska, Damian Chmielecki, Maciej Makowski, Damian Mazurek, Hubert Talarowski, Kajetan Mosiński, Dawid Kępka. Dyplom uznania za pozytywne kreowanie szkoły w środowisku lokalnym otrzymał Krystian Pietrucha.

ZSP Bolimów

W tej szkole świadectwa z czerwonym paskiem zdobyły 3 osoby: Krystian Piekarczyk, Katarzyna Ostchowicz i Marta Kosiorek.

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu prowadzi nabór do projektu

„UMIEM WIĘCEJ”

Jeśli jesteś:

- niepełnosprawnym/ą mieszkańcem/ą powiatu łowickiego, w wieku aktywności zawodowej, klientem pomocy społecznej

To proponujemy Ci:

- nieodpłatny udział w turnusie rehabilitacyjnym,
- nieodpłatny kurs komputerowy z zabiegami rehabilitacyjnymi,
- nieodpłatne wsparcie psychologiczne,
- doradztwo zawodowe,
- szkolenie – zakładanie własnej działalności gospodarczej

Uczestnikom projektu zapewniamy:

- dojazd i materiały szkoleniowe
- catering
- bogaty program działań środowiskowych

Dodatkowe informacje:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Podrzeczna 30
e-mail: pcprlowicz@wp.pl

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Skup bydła

Firma kupi każdą ilość bydła

Skupujemy:

- Bydło rzeźne
- Młode bydło hodowlane
- Bydło pourazowe

Płatne gotówką lub przelewem
Handel Zwierzętami Paweł Dadziak
Mirocice 114 26-006 Nowa Słupia
tel. 505 108 297

szukamy domu dla Antka

Antek to pies pełen energii, żywiołowy, wspaniały kompan do długich spacerów i choć ma 13 lat to wiek w niczym mu nie przeszkadza. W schronisku siedział kilka lat. Obecnie przebywa w hoteliku dla psów, ładnie chodzi na smyczy.

Brakuje mu jedynie domu, własnego kąta i jedynego człowieka, który poświęci mu czas.

Uwielbia towarzystwo suczek, więc dom z pskami nie pasuje do jego temperamentu.

Antek jest wykastrowany, odrobaczony i zaszczepiony.

PROSZĘ POKOCHAĆ ANTKA - NAPISZ LUB ZADZWOŃ
afilipowicz@op.pl, tel. 608 404 770, figa_84@tlen.pl

OKAZJA

Stadnina Koni Walewice Spółka z o.o.

SPRZEDA KONIE

- wycofane z elitarnej hodowli i sportu
- z możliwością wykorzystania w zaprzęgach i rekreacji
- w różnym wieku i przystępnej cenie

tel. 46 838 21 14, kom. 697 84 17 77

STRUKTURA

USŁUGI
glazurniczo-remontowe

tel. 604-199-840
www.struktura-lowicz.pl

REKLAMA

sprzedaż hurtowa

OLEJU napędowego

z dostawą do klienta

jakość gwarantowana

dowóz gratis

889-338-747
603-657-131

Auto Szyby
nowe, używane

Mechanika Pojazdowa

rozrządy, hamulce, zawieszenia
okolice Strykowa, tel. 698-920-643

Z sali sądowej

Łódź | Przed Sądem Okręgowym rozpoczął się proces w sprawie morderstwa pod stacją benzynową w Nieborowie

Nie przyznają się do zabicia człowieka

Do zdarzenia doszło wieczorem 22 kwietnia 2011 r. To był Wielki Piątek. Przed zajazdem Rozdroże w Nieborowie doszło do bójki, w wyniku której śmierć na miejscu poniósł 40-letni mieszkaniec Wrzeczka, Zbigniew S. Następnego dnia zatrzymano 4 mieszkańców gminy Bolimów, którym przedstawiono zarzut pobicia z zamiarem zabicia. Proces w tej sprawie rozpoczął się 26 kwietnia w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

– To był bardzo dobry człowiek, wszystkim pomagał – mówi przez łzy jego siostra Iwona K., która podczas rozprawy występuje jako oskarżyciel posiłkowy. – Żaden z oskarżonych nas nie przeprosił, nie kontaktował się z naszą rodziną, by wyrazić nam współczucie. Nic nie jest w stanie nam wynagrodzić tej straty.

Zbigniew S. osierocił żonę, 11-letnią córkę i dwóch dorosłych synów. Jeden z nich widział całe zajście. Będzie też zeznawał w procesie jako jeden ze świadków.

W roli oskarżycieli posiłkowych, oprócz Iwony K., występują wdowa, Jolanta S. i ojciec zmarłego, Kazimierz S.

Na ławie oskarżonych zasiedli mężczyźni w wieku od 25 do 31 lat. Na rozprawę zostali przyproawdzeni z aresztu pod eskortą policji. Wszyscy są mieszkańcami gminy Bolimów.

Oskarżenia nie przyznają się

Mimo zapisu kamer na monitoringu nie widać nic więcej niż bijących się mężczyzn. Obraz z kamer nie objął miejsca, w którym pobito Zbigniewa S. Oskarżenia Piotr D., Adam Z., Paweł M. i Bogumił B. nie przyznają się do zarzucanego im czynu: udziału w bójce i zabójstwa. Piotrowi D. prokuratura zarzuca także średni uszczerbek na zdrowiu, jaki ten miał spowodować u Piotra W., któremu złamał szczękę.

Pierwszego dnia rozprawy, 26 kwietnia, zeznawali Bogumił B. i Paweł M. Obaj twierdzili, że nikogo nie uderzyli



Nie myślałem o bójce. Nie jechałem tam z zamiarem bójki. To był kwiecień, a ja w sierpniu miałem się żenić.

i stali z boku, obserwując całe zajście. – Ciągłe się zastanawiam, a teraz mam dużo czasu do przemyśleń, dlaczego znalazłem się o niewłaściwym czasie i w niewłaściwym miejscu – mówił Bogumił B. – Nie myślałem o bójce. Nie jechałem tam z zamiarem bójki. To był kwiecień, a ja w sierpniu miałem się żenić.

Bogumił B. był karany za prowadzenie wykopalisk archeologicznych bez zezwolenia i posiadanie starych monet. Jedyny z całej czwórki ma wykształcenie wyższe. Pracował jako rehabilitant. Zaprzeczył, by miał kogoś tej nocy uderzyć czy kopać. Złożył też wyjaśnienia, iż nieprawdziwe są części jego wcześniejszych zeznań złożonych na łowickiej komendzie policji i przed prokuraturą, podczas których zeznał, że widział jak Piotr D. i Adam Z. biją i kopią człowieka.

Przewodniczący składu sędziowskiego Ryszard Lebioda spytał oskarżonego, skąd ta zmiana w zeznaniach. Bogumił B. zeznał, że wcześniejszą treść zeznań wymuszała na nim

policja. Podobnie mówił drugi oskarżony, przesłuchiwany także na pierwszej rozprawie Paweł M. Mówił, że na policji nie został poinformowany o swoich prawach. Czuł się zastraszony przez policję. Funkcjonariusze mieli do niego mówić, że wiedzą, iż jest „czysty”, ale jeśli powie, że widział jak Piotr D. i Adam Z. kopią człowieka, to Paweł M. nie zostanie aresztowany. To spowodowało, jego zdaniem, że policjanci narzucili mu wersję wyjaśnień.

Paweł M. jest technikiem budowlanym. Pracował w dziale technicznym w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej. W przeszłości był karany za spowodowanie wypadku pod wpływem alkoholu. Został skazany na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z czego odbył 16 miesięcy kary.

Główni oskarżeni odpowiadają tylko na pytania swych obrońców

Kolejnego dnia rozprawy, 27 kwietnia, przesłuchano oskarżonych Adam Z. i Piotr D. Ci nie składali wyjaśnień. Odpowiadali tylko na pytania swoich obrońców. Tak jak ich koledzy nie przyznają się do zarzucanych im czynów. Adam Z. jest z zawodu elektromechanikiem. Pracował jako instruktor w jednym z centrów szkoleniowych w Łodzi. Nie był karany. Jego kolega Piotr D. ma wykształcenie podstawowe. Bezrobotny. W przeszłości karany za włamanie z rozbojem. Obaj niewiele pamiętają. Nawet jeżeli uderzyli kogoś, to nie pamiętają kogo.



W miejscu, gdzie zabity został mieszkaniec Wrzeczka, rodzina i przyjaciele zapalili następnego dnia znicze.

Twierdzą, że na pewno nikogo nie kopali. Nie pamiętają też za wiele z całego zajścia. Jeszcze w Bolimowie wypili kilka piw i

wódkę. Dwóch z nich Paweł M. i Piotr D. wzięli też 3 działki amfetaminy. Jak wyglądał przebieg zdarzeń? Na rozprawie 7 maja

ma być pokazany stronom obraz z monitoringu. Mają go obejrzeć oskarżeni i ich obrońcy, oskarżyciele oraz świadkowie. jr

Łowicz | Sprawa narkotykowa wyłączona z jawności

Sędzia nie chciała zaszkodzić osobom trzecim

Z jawności została wyłączona sprawa przeciwko grupie handlarzy narkotyków, której kolejna odsłona odbyła się 27 kwietnia w łowickim Sądzie Rejonowym.

Podczas piątkowej rozprawy sędzia Anna Gronkiewicz-Fastyn miała przeczytać fragmenty zeznań z akt, z których komendant Komendy Wojewódzkiej w Łodzi zdjął klauzu-

łę tajności, o co wnioskowano podczas wcześniejszej rozprawy. W dokumentach znalazły się m.in. billingi rozmów telefonicznych z udziałem m.in. oskarżonych. – Ze względu na dobro osób trzecich, które mogą się pojawić w tych aktach, wnoszę o ich niejawnosć – uzasadniała sędzia Gronkiewicz-Fastyn. Część akt cały czas jest jednak objęta klauzulą tajności.

Przypomnijmy, że 17 lutego ruszył proces grupy handlarzy narkotyków i posiadaczy środków odurzających. Akt oskarżenia skierowano przeciw

20 mężczyznom z Łowicza i powiatu łowickiego. 3 z nich jest doprowadzanych na rozprawę z aresztu, a 17 odpowiada z wolnej stopy. Mężczyznom grozi od 6 miesięcy do 15 lat więzienia. Najwięcej, bo aż 107 zarzutów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, usłyszał 22-letni Marcin S. Oskarżony miał nie tylko posiadać środki odurzające, ale także masowo nimi handlować przez ok. 1,5 roku. O sprawie pisaliśmy na łamach NŁ. Kolejną, jawną już rozprawę, zaplanowano na 5 czerwca. td

REKLAMA

LIDER OFERUJE:

- ✿ profesjonalne nawozy ogrodnicze
- ✿ specjalistyczne nawozy granulowane



azofoska

25 kg - 80 zł
10 kg - 34 zł
5 kg - 20 zł



Fructus

OGRODNIK
TRUSKAWKA

• trawnik • antymech
• truskawka • ogrodnik

florovit **RECEPTA NA PIĘKNY OGRÓD**
ceny producenta

- florovit do truskawek i poziomek 3 kg - 15 zł
- florovit przeciwko brązowieniu igieł 3 kg - 18 zł
- florovit do iglaków: 3 kg - 17 zł; 10 kg - 44 zł



NOWOŚĆ!
KristaLeaf Fruit Controller
- nawóz do roślin sadowniczych



Łowicz, ul. Łęczycka 114, tel. (46) 837 11 72
Kiernoza, ul. Kościuszki 5, tel. (24) 277 90 53

Piłkarki Pelikana gromią kolejne rywalki, ale myślą już o II lidze. str. 40

Sport

Piłka nożna | Ligi okręgowe OZPN Skierniewice

Spora skuteczność młodych piłkarzy

10. kolejka liga okręgowej juniorów starszych (r. 1993-94):

■ **Vagat Domaniewice - Laktoza Łyszkowice 3:1 (1:0)**; br.: Tomasz Wojda (15), Jakub Imiołek (57) i Daniel Gałaj (73).

Vagat: Kamil Zduńczyk - Daniel Wielec, Dawid Bryszewski, Kacper Rybus, Bartłomiej Strugiński - Hubert Warda, Oskar Lis, Tomasz Wojda, Wojciech Szymański, Jakub Imiołek - Mateusz Biatek (46 Kacper Rybus), Daniel Gałaj.

■ **Start Złaków Borowy - Czarni Bednary 3:0 (w.o.)**
Pauza: **Rawka Bolimów i Victoria Bielawy.**

1. Start Złaków Bor.	7	18	30-10
2. Vagat Domaniewice	8	18	30-14
3. Laktoza Łyszkowice	8	18	23-12
4. Rawka Bolimów	6	6	9-17
5. Victoria Bielawy	7	3	6-22
6. Czarni Bednary	6	0	1-23

11. kolejka: ligi okręgowej juniorów młodszych (rocznik 1995):

■ **Pogoń Bełchów - Olympic Stupia 12:0 (5:0)**

■ **Muscador Wola Pękoszewska - Sierakowianka** przełożono.
Pauza: **Olimpia Chańszno.**

1. Olimpia Chańszno	10	30	74-19
2. Pogoń Bełchów	11	19	51-35
3. Muscador Wola Pęk.	9	14	29-35
4. Sierakowianka	10	9	22-42
5. Olympic Stupia	10	1	16-61

14. kolejka ligi Deyny (r. 1996):
■ **Zryw Wygoda - GLKS Tobarus Wołuczka 5:2 (3:2)**; br.: Eryk Cieślik (4), Maksymilian Siekiera (60) i Mikołaj Ulasiewicz (70).

Zryw: Miłosz Mika - Kamil Mostowski, Błażej Miazek, Piotr Miazek Robert Koza - Eryk Cieślik (41 Rafał Wojtysiak), Mateusz Uczciwek, Mikołaj Ulasiewicz, Sebastian Tomaszkiwicz - Kamil Stoma (41 Jakub Niedzielski), Maksymilian Siekiera (65 Juliusz Brzózka).

■ **Victoria Bielawy - Dar Placencja 9:1 (4:0)**; br.: Przemysław Balcerski 7 (12, 25, 31, 52, 66, 72 i 75), Mariusz Dątek (21) i Artur Kasiński (58) - Piotr Drzewicz (78).

■ **Czarni Bednary - Fenix Boczeki 0:4**

■ **Olimpia Jeżów - Orłęta Cielądz 1:6**

■ **Mazovia Rawa Mazowiecka - Sobpol Konopnica 8:0**

1. Mazovia Rawa Maz.	11	33	66-15
2. Victoria Bielawy	12	31	56-17
3. Zryw Wygoda	12	26	46-27
4. Orłęta Cielądz	11	20	35-30
5. Sobpol Konopnica	11	15	37-40
6. Fenix Boczeki	11	12	29-33
7. Tobarus Wołuczka	11	10	19-39
8. Czarni Bednary	12	10	28-52
9. Olimpia Jeżów	12	7	14-50
10. Dar Placencja	12	6	29-57

10. kolejka ligi okręgowej Michałowicza (rocznik 1997):

■ **Jutrzenka Drzewce - Olimpia Niedźwiada 2:5 (0:2)**; br.: Dawid Stępniewski 3 (32, 37 i 53), Sebastian Brzeziński (61) i Szymon Kapruziak (69).

Olimpia: Kamil Łukawski - Krystian Jagoda, Bartłomiej Wodras, Daniel Fijołek (70 Maciej Grocholewicz) - Bartłomiej Jaska, Jakub Łatoszewski, Grzegorz Jaska (20 Szymon Bejda) - Sylwia Brzezińska (75 Kamil Mika), Dawid Stępniewski.

■ **All-Stars Boguszyce - Korona Wejście 1:7**

■ **Naprzód Jamno - Jutrzenka Mokra Prawa 0:6 (0:5)**
Pauza: **GKS Głuchów.**

1. Jutrzenka Mokra Pr.	8	21	48-9
2. Korona Wejście	9	17	41-9
3. Olimpia Niedźwiada	9	17	28-14
4. GKS Głuchów	8	15	21-14
5. Jutrzenka Drzewce	9	7	18-60
6. All-Stars Boguszyce	9	6	11-35
7. Naprzód Jamno	8	1	7-33

12. kolejka ligi okręgowej Kuchara (rocznik 1998):

■ **Olimpia Chańszno - Astra Zduny 0:5 (0:3)**; br.: Dawid Kaszewski 4 (3, 17, 45 i 47) i D. Nasalski (65).

Astra: Paweł Dylak - Kacper Kosmowski, Dorian Nasalski, Maciej Kowalski, Wojciech Grzegorz - Dawid Kaszewski, Adam Wojda, Wiktor Wiecek - Mateusz Lichman.

■ **Pelikan Łowicz - Zryw Wygoda 17:0 (9:0)**

■ **Białka Biała Rawska - Laktoza Łyszkowice** przełożono.

1. Pelikan Łowicz	10	27	61-11
2. Laktoza Łyszkowice	10	24	55-12
3. Białka Biała Rawska	10	15	41-31
4. Astra Zduny	10	12	29-34
5. Olimpia Chańszno	11	0	5-93

10. kolejka ligi okręgowej Górskiego (rocznik 1999):

■ **Żak Godzianów - Pelikan Łowicz 0:6 (0:3)**; br.: Mateusz Wójcik (17), Krystian Rutkowski (21), Kamil Lenarczyk 3 (22, 40 i 60) i Damian Górski (47).

Pelikan: Oktawian Zimny - Kacper Nowak, Damian Górski, Adrian Musialik, Mateusz Szymański - Kacper Jaros, Krystian Rutkowski, Marek Konieczny, Kamil Lenarczyk - Damian Trałut, Mateusz Wójcik.

■ **Widok Skierniewice - Mazovia Rawa Mazowiecka 1:1**

■ **Pogoń Bełchów - Sorento-Zadębie Skierniewice 0:8**
Pauza: **Victoria Bielawy.**

1. Widok Skierniewice	8	22	49-4
2. Pelikan Łowicz	9	22	32-7
3. Mazovia Rawa Maz.	9	16	39-12
4. Sorento Skierniewice	9	11	23-16
5. Victoria Bielawy	8	9	9-20
6. Żak Godzianów	9	7	14-28
7. Pogoń Bełchów	8	3	3-82

10. kolejka ligi okręgowej orlików (rocznik 2000-2001):

■ **Widok II Skierniewice - Pelikan I Łowicz 1:12 (0:6, 1:3, 0:3)**; br.: Kuba Sokół 4, Wojciech Guzek 3, Szymon Kowalczyk 2, Miłosz Kępka, Przemek Kochanek i samobójcza.

Pelikan I: Albert Morawski - Miłosz Kępka, Kamil Bogusz, Filip Siejka, Tomasz Wudkiewicz, Jan Haczykowski, Przemysław Kochanek, Kuba Sokół, Mikołaj Zimowski, Wojciech Guzek, Szymon Kowalczyk i Janusz Świerkowski.

■ **Pelikan II Łowicz - Laktoza Łyszkowice 6:0 (0:0, 6:0, 0:0)**; br.: Piotr Tkacz 2, Patryk Kośmider 2, Jan Sejdak i Kacper Pałatyński.

Pelikan II: Jakub Kukiela - Piotr Tkacz, Kamil Grzanka, Mateusz Kardas, Piotr Siekiera, Jakub Sękałski, Patryk Pierzak, Szymon Grażka, Dawid Janiak, Patryk Papuga, Patryk Kośmider, Jan Sejdak, Kacper Pałatyński, Mateusz Borcuch, Szymon Uczciwek, Jakub Bliźniewski i Remigiusz Sekuła.

■ **Widok I Skierniewice - Mazovia I Rawa Mazowiecka 8:2**

■ **Orzeł Nieborów - Mazovia II Rawa Mazowiecka** przełożono. p

1. Pelikan I Łowicz	10	28	88-11
2. Widok I Skierniewice	10	25	88-18
3. Orzeł Nieborów	9	18	28-23
4. Mazovia I Rawa Maz.	10	10	36-43
5. Pelikan II Łowicz	10	13	31-43
6. Widok II Skierniewice	10	9	23-96
7. Mazovia II Rawa Maz.	8	6	23-46
8. Laktoza Łyszkowice	9	3	9-45



Futbol NEWS.pl
TWÓJ PORTAL O PIŁCE NOŻNEJ

WOKÓŁ EURO

WOKÓŁ EURO

POLSKA TOZUPETLNE INNA BAJKA

ŁUKASZ PIŚCZEK: Z Jakubem Błaszczykowskim oraz Robertem Lewandowskim dobrze się znamy, czasem podjemy na pamięć. Co prawda gra w zespole narodowym to inna bajka, ale mam nadzieję, że nasze przyzwyczajenia zapoczątkują.

ukasz Piśczek ma za sobą świetny sezon w Borussia Dortmund. Prawy obrońca prezentuje się znakomicie, a przed Euro 2012 kibice właśnie w nim oraz Jakubie Błaszczykowskim i Robertem Lewandowskim widzą liderów reprezentacji Polski.

► **PRZESZKADZAM W ŚWIĘTOWANIU MISTRZOSTWA NIEMIEC?**
Nie, cieszyliśmy się po wygraniu meczu z Borussia Dortmundem, ale nie było w tym jakiejś przesady. Przemajmniej z mojej strony. Pamiętajmy, że przecież sezon Bundesligi się nie skończył, a 12 maja czeka nas jeszcze finał Pucharu Niemiec. Chcemy wygrać wszystkie mecze do końca rozgrywek.

► **A TYMCZASEM BAYERN POKAZAŁ KLASĘ W STARCIU Z REALEM MADRYT...**
Kibicowałem monachijczykom. Niemiecka drużyna w finale Ligi Mistrzów - to tylko plus dla całej Bundesligi. Bayern wywalczył kolejne punkty do klasyfikacji i w przyszłym sezonie w pucharach powinno zagrać więcej niemieckich drużyn.

► **WAM ROZGRZYWKI CHAMPIONS LEAGUE NIE KOJARZĄ SIĘ ZBYT DOBRZE.**
Było trochę przypadków przy golach z Mainz czy Schalke, ale w piłce liczy się też szczęście.

► **UBIEGŁY SEZON BYŁ ŚWIĘTY, ALIEN TEN JEST JESZCZE LEPSZY. STRZELIŁŚ 4 GOLE, MIAŁEŚ 7 ASYST!**
Tak akuratza bardzo się nie orientuję. Mój menedżer się tym zajmuje. Na razie nie dostanę sygnału, że coś jest na rzeczy. Zatem Inter to tylko spekulacja.

► **W JEDNYM Z WYWIADÓW STWIERDZIŁEŚ, ŻE WOLISZ ZOSTAĆ W NIEMCZECH, NIŻ SKUSIĆ SIĘ NA OFERTE Z MEDIOLANU.**
Przedłużym kontrakt z Borussią do 2016 roku...

Prawi NA PRAWEGO

GRZEGORZ WOJTKOWIAK
(Lech Poznań)
Ulubieniec Franciszka
Smuły jeszcze z okresu, gdy obecny selekcjoner był trenerem Lecha. Kiedy polski paszport otrzymał Damien Perquis, to Wojtkowiak, dla opiekuna biało-czerwonych, znów stał się idealnym zamiennikiem Piśczki. Od nowego sezonu piłkarz Lecha zagra w TSV 1860 Monachium.

MARCIN WISŁOWSKI
(Anderlecht/Brusela)
Po wyliczeniu zmianie nogi w klubie, lecz również do reprezentacji. Ten fakt pokazuje, jak bardzo „Wasył” kocha piłkę nożną, jakim jest ambitnym człowiekiem i wojownikiem. Selekcjoner traktuje Marcina jako alternatywę dla Łukasza Piśczki na prawej stronie obrony, ale ostatnio próbował go też w roli stopera.

ARMIJAN UJDOZYŁOZYK
(Legia Warszawa)
Latem „wygrzyzł” ze składu dotychczasowego pewniaka - Jakuba Rzeźniczaka. W niemal wszystkich meczach spisywał się rewelacyjnie. Docenia to także Franciszek Smuda, który pochwalił jedźliczka i ogłosił, że legionista ma szansę znaleźć się w szerokiej kadryze na Euro 2012.

Futbol NEWS

Piłka nożna uliczna | Turniej kwalifikacyjny do X Mistrzostwa Polski

Pasiaczek Łowicz w czołowej szesnastce

W weekend 5-6 maja 2012 roku w Poznaniu na terenie toru regatowego nad jeziorem Malta odbędą się X Mistrzostwa Polski w piłce nożnej ulicznej, a miejsce w szesnastodrużynowym finale wywalczą po raz pierwszy drużyna reprezentująca Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie Pasiaczek. W stolicy Wielkopolski, oprócz gospodarzy, którzy bronią mistrzowskiego tytułu (Hetmania Poznań) i trzech zespołów, które otrzymają od organizatora „dzikie karty”, zagrają także po cztery najlepsze drużyny z kwalifikacji się z turnieju dla klubów abstynenta, dla ośrodków Monar oraz organizacji środowisk bezdomnych – Barka i Św. Brata Alberta.

Łowiczanie swój awans wywalczyli w turnieju kwalifikacyjnym dla klubów abstynenckich, który rozgrywany był w niedzielę 15 kwietnia w Gostyninie. W zawodach wzięło udział jedenaście zespołów, które rywalizowały w dwóch grupach, a do poznańskiego finału awansowały po dwie najlepsze ekipy.

Nasz zespół rozpoczął od zwycięstwa z drużyną Stowarzyszenia KRA Serce Warszawa 6:4 i Klubu Abstynenta Życie Kalisz 9:6, potem jednak łowiczanie ulegli drugiej drużynie KPNU Hetmania Poznań 1:5. W decydującym pojedynku reprezentacja Pasiaczka pokonała rywali

z SAK Wola Zduńska Wola 6:4, a potem mogli cieszyć się już z awansu.

- Poziom sportowy rozgrywek była bardzo wysoki, gra była pełna emocji, ale w większości toczona w duchu fair-play – skomentował Piotr Niedźwiedz, główny organizator poznańskich Mistrzostw Polski, który obserwował także rywalizację w gostyńskich eliminacjach.

W drużynie ŁSA Pasiaczek Łowicz zagraли: Rafał Bogus – Tomasz Rembowski, Marcin Kosiorek, Łukasz Chlebny i Kamil Łojczyk – zespół prowadził Andrzej Kępka i Sławomir Milczarek.

Grupa A:

1. Przysań Życia Gostynin	5	15	34-10
2. Stop Zgierz	5	12	32-18
3. Radość Końskie	5	9	31-16
4. Aqua-Impex Tuchola	5	6	29-28
5. Trzeźwość Kutno	5	3	14-42
6. ASKWP Opoka Opoczno	5	0	3-40

Grupa B:

1. Hetmania II Poznań	4	12	30-14
2. ŁSA Pasiaczek Łowicz	4	9	22-19
3. Wola Zduńska Wola	4	6	26-25
4. Serce Warszawa	4	3	25-28
5. Życie Kalisz	4	0	20-37

Podobny turniej kwalifikacyjny odbył się w Strzelcach Opolskich, ale tutaj rywalizowały zespoły z organizacji zwalczania bezdomności, czyli stowa-



Uliczni piłkarze reprezentujący łowickiego Pasiaczka zagrają w Poznaniu wśród szesnastu najlepszych zespołów z całej Polski.

rzyzeń Barka lub Św. Brata Alberta. Awans do mistrzostw wywalczyły następujące zespoły: Górnośląskie Towarzystwo Charytatywne w Katowicach oraz trzy ekipy z Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta: we Wrocławiu, Grudziądzu i Szczodrze.

Ostatni turniej kwalifikacyjny odbył się w Rożnowicach, a zagrało w nim siedem zespołów

z Ośrodków Monar. Najlepszym okazał się team Polskiego Towarzystwa Leczenia Narkomanii w Bydgoszczy, a awans zyskały także zespoły Monar Dębówiec, Monar Nowolipsk i Monar Rożnowice. Stawkę uzupełniły cztery zespoły: ubiegłoroczny mistrz – Hetmania I Poznań oraz zespoły, którym organizatorzy przyznali „dzikie karty”. W poznańskich Mistrzostwach

Polski Pasiaczek zagra w grupie C, a łowiczanie w sobotę 5 maja rozpoczną o godz. 14.40 z GTCh Katowice. O godz. 15.20 zmierzą się z ekipą Rożnowice 34, a o godz. 17.20 z Monarem Dębówiec. Do ćwierćfinałów awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej z czterech grup.

Grupa A: Przysań Życia Gostynin, Brat Albert Schronisko Wrocław,

Radość Końskie i Monar-Market Rożnowice.

Grupa B: Hetmania I Poznań, Monar Nowolipsk, Brat Albert Grudziądz i Hetmania II Poznań.

Grupa C: Rożnowice 34, Monar Dębówiec, Pasiaczek Łowicz i GTCh Katowice.

Grupa D: Barka Strzelce Opolskie, Brat Albert Szczodre, PZTN Bydgoszcz i Stop Zgierz.

razem w barwach reprezentacji Polski zagrał Łukasz Piszczek

23 KWIETNIA
Władze łwowska rozpoczęły akcję znakowania kawiamami i restauracji, godnych polecenia turystom.

27 KWIETNIA
Sześć podgórów specjalnych przegrupia, ukraińskie koleje pasażerskie dla kibiców piłkarskich mistrzostw Europy. Podczas będą kursowały między miastami-gospodarzami Euro 2012 na Ukrainie: Kijowem, Łwowem, Dniepcem i Charkowem.

28 KWIETNIA
Prowadzący studia piłkarskich mistrzostw Europy w trzech norweskich kanałach telewizyjnych będą kibicy. Dyrektorzy stacji tłumaczą, że nie chodzi o paręty i wygład przyciągający widzów, lecz o fachowość.

29 KWIETNIA
Na okres mistrzostw Europy nieopodal strefy kibica w Kijowie powstanie Miasteczko Europejskie. To projekt Unii Europejskiej, która chce w trakcie turnieju popularyzować idee integracji i współpracy na naszym kontynencie.

29 KWIETNIA
Trawnik-Producent wyłoży na BGE Arenie Gdańsk nową murawę, na której będą grać i trenować piłkarze podczas Euro 2012. Firma ze Szczecina zapropomowała najniższą cenę – 691 tysięcy złotych netto.

24 KWIETNIA
Dziesięć samolotów Polskich Linii Lotniczych LOT otrzyma specjalny, piłkarski wystrój z okazji zbliżających się mistrzostw Europy. 8 linie lotniczych: 151 i 12 linie lotnicze: 105 będą kursowały przede wszystkim między polskimi i ukraińskimi miastami.

25 KWIETNIA
Znamy już komplet artystów, którzy podczas Euro 2012 wystąpią w gdańskiej Strefie Kibica. Do awansowanych wcześniej Pithula i ATB dołączy kolejna gwiazda – Noel Gallagher. Były gitarzysta i wokalista „Oasis”, który pojawi się na scenie 20 czerwca.

Wokół EURO

Wokół EURO

FutbolNEWS.pl
TWÓJ PORTAL O PIŁCE NOŻNEJ

Kalendarium EURO 2012

Futbol

Futbol



Ekipa Pelikana II Łowicz odrobiła straty i w końcówce objęła nawet prowadzenie, ale końcówca należała jednak do graczy Widoku Skierniewice.

Piłka nożna | Skierniewicka Liga Okręgowa

Pelikan II traci swoją szansę

Jeszcze nie tak dawno wydawało się, że rezerwy Pelikana mają szansę na awans do IV ligi, ale po ubiegłotygodniowej porażce z rawską Mazovią 0:4 i teraz z Widokiem Skierniewice 3:4 notowania zespołu trenera Jarosława Rachubińskiego wyraźnie spadły. Łowiczanin zajmują aktualnie trzecie miejsce w tabeli Skierniewickiej Ligi Okręgowej Seniorów ze stratą ośmiu punktów do Orłąt i czterech do Mazovii.

Mecze 20. kolejki zaplanowano na czwartek 3 maja, a zagrają wówczas: godz. 11.00: Czarni Bednary – Olimpia Chąšno, Jutrzenka Drzewce – Olimpia Jeżów, Astra Zduny – Mazovia Rawa Mazowiecka, godz. 15.00: Orleńskie Cielądz – Białka Biała Rawska, Juvenia Wysokienice – Korona Wejsce, godz. 16.00: Orleńskie Nieborów – Pelikan II Łowicz i Widok Skierniewice – Laktoza Łyszkowice. Już w niedzielę 6 maja rozegrane zostaną mecze 21. kolejki, a zmierzą się wtedy: godz. 11.00: Mazovia Rawa Mazowiecka – Juvenia Wysokienice, godz. 14.00: Orleńskie Nieborów – Widok Skierniewice

godz. 15.00: Korona Wejsce – Jutrzenka Drzewce Olimpia Jeżów – Orleńskie Cielądz, Białka Biała Rawska – Czarni Bednary, Olimpia Chąšno – Laktoza Łyszkowice i godz. 16.00: Pelikan II Łowicz – Astra Zduny. Paweł A. Doliński

Zaległy mecz 14. kolejki SLO:

■ **Astra Zduny – Czarni Bednary 5:2 (2:1)**; br.: Wojciech Kuc (6, 40, 52 i 72) i Daniel Matek (75) – Leszek Boczek (45) i ? (84).

Astra: Łukasz Koza – Łukasz Rybus, Kamil Owczarek, Piotr Skoneczny (74 Daniel Matek), Mateusz Bogusz – Kamil Janikowski, Mariusz Ochmański, Przemysław Grzegory, P. Plichta – Jakub Papuga, W. Kuc (84 Marcin Guzek).

19. kolejka SLO:

■ **Pelikan II Łowicz – Widok Skierniewice 3:4 (0:1)**; br.: Patryk Demidowicz 2 (71 i 76) i Mariusz Trakul (86 karny) – Eryk Sulikowski 2 (7 i 87), Łukasz Winciorek (54) i Tomasz Cybulski (82).

Pelikan II: Jakub Trupinda – Konrad Grenda, Łukasz Zabost (85 Kamil Górski), Patryk Krzeszewski, Rafał Kowalczyk (75 Paweł Dzie-

dziela) – Adrian Winciorek, Patryk Demidowicz, Kamil Szymajda, Patryk Pomianowski – Dawid Sut, Mariusz Trakul.

■ **Korona Wejsce – Astra Zduny 6:0 (4:0)**; br.: Dawid Dąbrowski 2 (10 i 18), Dawid Ługowski 2 (16 i 32), Krzysztof Papuga (50) i Michał Brzózka (70).

Korona: Jarosław Rusek – Marcin Wróbel, Mariusz Mamcarz, Dariusz Staniaszek – Dawid Dąbrowski (75 Sebastian Sumiński), Wojciech Rokicki, Rafał Piaskowski (15 Michał Milczarek), Michał Brzózka, Mariusz Szajewski (46 Adrian Grzanka) – Krzysztof Papuga (85 Paweł Drózd), Dawid Ługowski.

Astra: Łukasz Koza – Łukasz Rybus, Mariusz Ochmański (65 Piotr Zrazek), Kamil Owczarek, Piotr Skoneczny, Konrad Wolski – Jakub Papuga (62 Daniel Matek), Przemysław Grzegory (46 Mateusz Bogusz), Przemysław Plichta, Kamil Janikowski (70 Dawid Plichta) – Wojciech Kuc.

■ **Mazovia Rawa Mazowiecka – Orleńskie Nieborów 1:0 (1:0)**; br.: Michał Kaźmierczak (26).

Orzeł: Maciej Chmielewski – Jakub Czerbniak, Sebastian Zwierz, Piotr Dziędziela, Adam Bryła (76

Bartłomiej Tkacz) – Bartłomiej Skoneczny, Kamil Koziół (46 Mateusz Zimecki), Paweł Kutkowski, Sebastian Bolimowski – Michał Bolimowski (56 Łukasz Papuga), Łukasz Wierzbicki.

■ **Olimpia Jeżów – Juvenia Wysokienice 1:0**; br.: Michał Jedynak.

Laktoza Łyszkowice – Czarni Bednary 2:1 (1:0); br.: Jarosław Walczak (15) i Adam Polewczak (83) – Leszek Boczek (62).

■ **Białka Biała Rawska – Jutrzenka Drzewce 1:1 (0:0)**; br.: ? (58) – Marcin Urbański (70).

■ **Olimpia Chąšno – Orleńskie Cielądz 2:2**

1. Orleńskie Cielądz	19	46	52-8
2. Mazovia Rawa Maz.	19	42	33-13
3. Pelikan II Łowicz	19	38	57-26
4. Astra Zduny	19	37	46-34
5. Orzeł Nieborów	19	27	41-35
6. Korona Wejsce	19	27	40-38
7. Laktoza Łyszkowice	19	27	31-32
8. Jutrzenka Drzewce	19	22	24-34
9. Widok Skierniewice	19	22	45-45
10. Olimpia Chąšno	19	21	25-35
11. Białka Biała Rawska	19	19	22-44
12. Olimpia Jeżów	19	18	22-42
13. Czarni Bednary	19	18	27-59
14. Juvenia Wysokienice	19	17	25-42

Piłka nożna | Skierniewicka Klasa A

Pogoni brakuje już tylko czterech punktów

Aż sześć goli w meczu na szczycie w skierniewickiej grupie klasy A. Liderująca Pogoń Bełchów ostatecznie zremisowała z zajmującą drugie miejsce Rawką Bolimów, ale wciąż właśnie te dwie drużyny mają największe szanse na awans do okręgówki. Pogoń ma już siedemnaście punktów przewagi nad zajmującymi trzecie i czwarte miejsce Zrywem Wygoda i Macovią Maków. – W siedmiu ostatnich meczach mam nadzieję zdobyć te brakujące cztery punkty – z uśmiechem skomentował Marcin Rychlewski, grający trener z Bełchowa.

Mecze 20. kolejki zaplanowano na czwartek 3 maja, a zagrają wówczas: godz. 11.00: Zryw Wygoda – Pogoń Godzianów, Macovia Maków – Olympic Słupia, Rawka Bolimów – GLKS

Tobartus Wołuczka, godz. 11.15: Dar Placencja – LKS Grabice, godz. 15.00: Muscador Wola Pękoszewska – Iskra-Dobropasz Babsk, Manhatan Nowy Kawęczyn – Vagat Domaniewice i Sierakowianka Sierakowice – Pogoń Bełchów. Po krótkim odpoczynku już w niedzielę 6 maja odbędzie się kolejna odsłona rywalizacja w A-klasie: godz. 11.00: Pogoń Bełchów – Macovia, Rawka – Muscador, Vagat – Zryw, godz. 11.30: Pogoń Godzianów – Iskra, godz. 14.00: LKS Grabice – Manhatan, godz. 15.00: GLKS Tobartus Wołuczka – Sierakowianka i Olympic Słupia – Dar Placencja. Paweł A. Doliński

19. kolejka klasy A:

■ **Pogoń Bełchów – Rawka Bolimów 3:3 (2:2)**; br.: Daniel Tryngiel

(6), Marcin Rychlewski (26) i Kamil Anyszewski (61).

Pogoń: Michał Filippek – Piotr Kłodawski, Tomasz Małkus, Łukasz Zagawa (30 Jakub Filippek), Paweł Jaworski – Marcin Rychlewski, Kamil Anyszewski, Paweł Osóbka (80 Andrzej Bakalarski), Maciej Łaska (75 Bartłomiej Pluska) – Damian Gendek, Daniel Tryngiel.

■ **Vagat Domaniewice – Dar Placencja 1:1 (0:0)**; br.: Adrian Kromski (55 karny).

Dar: Przemysław Zagawa – Michał Piekacz, Karol Kowalczyk, Michał Osóbka, Adam Niedzielski – Łukasz Janicki (75 Kamil Wojda), Robert Chojnowski (75 Mariusz Kucharek), Jarosław Szymański – Grzegorz Szymański (46 Adrian Zawadzki), Paweł Trałut (46 Grzegorz Borchuch).

■ **Iskra-Dobropasz Babsk – Zryw Wygoda 1:0**

■ **Pogoń Godzianów – Manhatan Nowy Kawęczyn 0:1**

■ **LKS Grabice – Macovia Maków 0:2 (0:1)**; br.: Piotr Winciorek i Rafał Wasiak.

■ **GLKS Tobartus Wołuczka – Muscador Wola Pękoszewska 4:0**

■ **Olympic Słupia – Sierakowianka Sierakowice 2:3**

1. Pogoń Bełchów	19	51	68-20
2. Rawka Bolimów	19	37	47-29
3. Zryw Wygoda	19	34	41-28
4. Macovia Maków	19	34	36-27
5. Sierakowianka	19	33	48-27
6. Olympic Słupia	19	31	46-33
7. Dar Placencja	19	27	25-32
8. Vagat Domaniewice	19	27	42-42
9. Pogoń Godzianów	19	26	31-25
10. Manhatan N. Kawęczyn	19	26	28-26
11. Muscador Wola Pęk.	19	16	18-40
12. GLKS Wołuczka	19	14	36-54
13. Iskra Babsk	19	10	18-58
14. LKS Grabice	19	10	30-73

Piłka nożna | Skierniewicka Klasa B

Odrobili trzy gole

Victoria Bielawy prowadziła z Naprzodem Jamno już 4:1, ale ostatecznie mecz ten zakończył się remisem. Wydaje się zatem, że planu na awans zespołu prezesa Marka Charuckiego nie udało się zrealizować...

Rosną za to szanse Zjednoczonych Bobrowniki Dzierzgow. Drużyna trenera Daniela Tryngla wygrała ważny mecz w Złakowie Kościelnym ze Startem Złaków Borowy.

Mecze 17. kolejki klasy B zaplanowano na czwartek 3 maja, a zagrają wówczas: godz. 11.00: Korona II Wejsce – Victoria Bielawy, Olimpia Niedźwiada – Start Złaków Borowy, Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgow – Naprzód Jamno, godz. 14.00: Jutrzenka Mokra Prawa – KS Ostrowiec i godz. 15.00: Kopernik Kiernoza – Victoria Zabostów Duży. Pauza: Fenix Boczeki. Kolejne mecze rozegrane zostaną już w niedzielę 6 maja, a w 18. kolejce zmierzą się: godz. 11.00: Victoria Bielawy – Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgow, godz. 14.00: Start Złaków Borowy – Jutrzenka Mokra Prawa, KS Ostrowiec – Fenix Boczeki, godz. 15.00: Naprzód Jamno – Olimpia Niedźwiada i Victoria Zabostów Duży – Korona II Wejsce. Pauza: Kopernik Kiernoza. Paweł A. Doliński

16. kolejka klasy B – grupa I:

■ **Victoria Bielawy – Naprzód Jamno 4:4 (2:1)**; br.: ? – Mariusz Wójcikowski (25), Łukasz Wiśniewski (70), D. Kobierzycy 2 (82 i 87).

Naprzód: Wiktor Lis – Piotr Pawłowski (46 R. Gołębiowski), A. Pawłata, Paweł Szczepański, Andrzej Pietrzak – Łukasz Wiśniew-

ski, Kamil Sobieszek (46 Łukasz Dąbrowski), Łukasz Gładki, Daniel Lenarczyk (80 Andrzej Sobieszek) – Daniel Kobierzycy, Mariusz Wójcikowski.

■ **Start Złaków Borowy – Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgow 1:3 (1:1)**; br.: Paweł Jankowski (20).

Start: Wojciech Wieteska – Wojciech Workowski, Michał Gorzkowski, Artur Kołaczynski, Cezary Guzek – Sebastian Malinowski, Rafał Wojtyśiak, Arkadiusz Przyżycki, Marcin Głowacki – Rafał Ignaczak, Paweł Jankowski.

■ **Victoria Zabostów Duży – Fenix Boczeki 1:2 (1:0)**; br.: Rafał Gładki – Robert Różycki (karny) i Łukasz Bryszewski.

■ **Korona II Wejsce – Kopernik Kiernoza 4:0 (1:0)**; br.: Mariusz Szajewski (20), Piotr Piotrowski (70) i Tomasz Kobierecki 2 (80 i 85).

Korona II: Sebastian Stańczak – Kamil Samek, Dominik Papiernik, Piotr Gala – Adrian Grzanka (46 Krzysztof Trepa), Hubert Załuga, Bogusław Gać, Marek Pawelec (46 Piotr Piotrowski), Konrad Tuszyński – Tomasz Kobierecki, Mariusz Szajewski.

■ **KS Ostrowiec – Olimpia Niedźwiada 0:6**

Pauza: **Jutrzenka Mokra Prawa.**

1. Jutrzenka Mokra Pr.	14	34	48-12
2. Zjednoczenie B.-Dz.	14	30	47-20
3. Olimpia Niedźwiada	14	29	46-16
4. Fenix Boczeki	15	28	35-26
5. Victoria Bielawy	15	28	42-27
6. Start Złaków Bor.	14	25	32-25
7. Naprzód Jamno	14	20	33-34
8. Korona II Wejsce	14	15	31-37
9. Victoria Zabostów	15	15	23-41
10. Kopernik Kiernoza	15	4	9-50
11. KS Ostrowiec	15	1	9-67



Młodzi łowiczanin z rocznika 2002 wygrali w Łodzi jedno spotkanie.

Piłka nożna | Turniej rocznika 2002

Nie przegrali z SMS

Na obiektach łódzkiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego odbył się organizowany przez Piotra Szarpaka, który w UKS SMS jest trenerem zespołu dziesięciolatków, towarzyski turniej chłopców z rocznika 2002. Mecze toczone były na naturalnych boiskach, pomniejszych jednak odpowiednio do wieku, a drużyny występowały w ośmioosobowych zespołach. Podopieczni trenera M. Rychlewskiego na początek przegrali z Włókniarzem Zgierz 0:1, potem bezbramkowo zremisowali z drugim zespołem UKS SMS Łódź, w kolejnych meczach nie sprościli LKS Łódź przegrywając aż 0:5 oraz Widzewowi 0:3. W ostatnim meczu turnieju łowiczanin pokonali team UKS SMS I Łódź 2:0, a obie bramki dla Pelikana-2002 strzelił F. Balik, który zresztą okazał się najlepszym graczem łowickiej drużyny.

– Widzew i LKS były zdecydowanie lepsze od nas, ale także z nimi trochę powalczyliśmy –

podsumowuje trener łowickiej drużyny. – Natomiast Zgierz i SMS grały na poziomie podobnym do naszego. Trudno było oczekiwać, że w takim gronie wywalczymy wysokie miejsce, ale chociaż nie byliśmy ostatni... Cieszy to, że taka firma jak SMS nie potrafiła nas ograć żadnym zespołem, a różnica między nami, przede wszystkim w sytuacji kadrowej jest ogromna.

Oni grają tymi, których wybrali w selekcji, a my tylko tymi kogo mamy... W drużynie łowickiej Pelikana zagrał: J. Wiśniewski – F. Balik (2. gole w turnieju), Jakub Wiśniewski, Jan Wiczorek, Szymon Gładki, Piotr Piekacz, Bartosz Graczyk, Adam Siekiera, Oskar Wójcik, Beniamin Bieniek i M. Kuliński – trenerem zespołu jest M. Rychlewski. p

Ostateczna kolejność: 1. Widzew Łódź, 2. ŁKS Łódź, 3. UKS SMS II Łódź, 4. Włókniarz Zgierz, 5. Pelikan Łowicz, 6. UKS SMS I Łódź.

Koszykówka | 2. mecz półfinału play-off II ligi męskiej

Ależ mecz! Astoria pokonana w Łowiczu!

W środę 25 kwietnia koszykarze łowickiego Księżaka zagraли rewanżowy pojedynek w ćwierćfinale play-off z ekipą Franz Astoria Bydgoszcz. W pierwszym spotkaniu w Bydgoszczy podopieczni trenera Cezarego Włuczynskiego przegrali 73:85. W Łowiczu w środowy wieczór atmosfera była bardzo gorąca. Po emocjonującym meczu łowiczanie wygrali 81:71. Na słowa uznania zasługuje cały zespół oraz grupa najwierniejszych fanów naszej drużyny, która stworzyła na trybunach niezwykłą atmosferę. O pierwszych minutach tego pojedynku Księżaków zagrzewał do boju gorący doping, który w ostatnich minutach miał chyba decydujące znaczenie o końcowym wyniku. To były naprawdę miłe sportowe wrażenia, które w Łowiczu nie są codziennością.

Środowe spotkanie lepiej zaczęli przyjezdni, którzy mocno bronili i byli skuteczni w ataku. Po siedmiu minutach Astoria prowadziła 19:12. Trener Włuczynski zdecydował się na wprowadzenie w tym momencie doświadczonego Roberta Kucharka, który zmienił nieskutecznego Kacpra Kromera. To dało dobry efekt, szczególnie w obronie i na desce. Łowiczanie po akcjach Bartosza Włuczynskiego i Damiana Janiaka odrobili straty i w 10. minucie przegrywali już tylko 18:19, jednak goście zdołali jeszcze trafić równo z syreną i było 18:21.

Drugą odsłonę dobrze rozpoczął Rafał Wojciechowski, za chwilę „trójkę” trafił Janiak i łowiczanie wyszli na prowadzenie 23:21. Do 15. minuty gra toczyła się „kosz za kosz”, jednak w potem inicjatywę przejęli goście i prowadzili 33:27. W końcówce kwarty po punktach Kucharka i Włuczynskiego udało się dojść do remisu 33:33, ale w ostatnich akcjach minimalnie skuteczniejsi byli goście i do przerwy wygrawali 38:35.

Po zmianie stron Księżacy mieli problemy ze skutecznością. Nie mogli się wstrzelić z dystansu i gra nie kleiła się. W 29. minucie łowiczanie przegrywali 50:55, ale ma szczęście w kolejnej akcji ważną „trójkę” trafił dobrze grający w tym pojedynku Wojciechowski i było 53:55. Astoria przed syreną jeszcze zdobyła dwa oczka i prowadziła 57:53.

W decydującej kwarcie do 34. minuty sytuacja wyglądała niewesoło. Księżacy przegrywali 62:67, ale kibice cały czas wierzyli w końcowy sukces i głośno dopingowali swoją ekipę. W kolejnych minutach rewelacyjnie zagrał duet Włuczynski – Janiak i po ich akcjach nasz zespół wyszedł w 37. minucie na prowadzenie 68:67 i nie oddał go do końcowego gwizdka. W ostatnich akcjach goście sporo faulowali, ale na linii osobistych bezbłędny był Włuczynski z Janiakiem i ostatecznie Księżacy wygrali 81:71. To zwycię-



Niesieni dopingiem kibiców koszykarze Księżaka przedłużyli swoje nadzieje na awans do finału. W Bydgoszczy się jednak nie udało...

cięstwo dało nadzieję na walkę o finał play-off.

■ **Księżak Łowicz – Franz Astoria Bydgoszcz 81:71 (18:21, 17:17, 18:19, 28:14)**

Księżak: B. Włuczynski 20 (2x3), T. Nogalski 11 (2x3), Rafał Wojciechowski 11 (1x3), K. Kromer 9 (1x3) i A. Rajkowski 2 oraz Damian Janiak 22 (2x3), R. Kucharek 4 (1x3), K. Rydlewski 2, A. Gołuch.

Astoria: Sebastian Laydych 19 (1x3), Dorian Szyttenholm 14, Paweł Lewandowski 10, Mateusz Bierwagen 10 i Adrian Barszczyk 2 oraz Przemysław Gierszewski 5 (1x3), Wojciech Szafranek 3, Filip

Czyżniewski 2, Patryk Rapalski 2, Wojciech Pagacz 2,

Sędziowali: Radosław Szagun (Poznań) i Błażej Rymarczyk (Warszawa). **Widzów:** 300.

Koszykówka | 3. mecz półfinału play-off II ligi męskiej

Finał ostatecznie jednak nie dla Księżaka

Po środowym zwycięstwie u siebie koszykarze łowickiego Księżaka z dużymi nadziejami jechali do Bydgoszczy na decydujący mecz w półfinale play-off z ekipą Franz Astoria. Za naszymi koszykarzami pojechała tym razem także liczna grupa najwierniejszych kibiców, która głośnym dopingiem pomagała łowiczonom zdobywać punkty. Niestety, Księżacy przegrali mecz 78:90 i odpadli z rywalizacji, ale ten sezon na pewno mogą zaliczyć do bardzo udanych.

Mecz w Bydgoszczy podopieczni Cezarego Włuczynskiego zaczęli od niecelnych prób Tomasza Nogalskiego i Kacpra Kromera, jednak w 2. minucie był remis 2:2 po celnym rzucie Damiana Janiaka. Mieliśmy jednak od początku duże problemy ze skutecznością. Po minucie gospodarze wygrwali 8:2, ale po „trójce” Bartosza Włuczynskiego przewaga nieco stopniała. W kolejnych akcjach łowiczanie nie mogli znaleźć drogi do kosza i w 7. minucie przegrywali już 6:17. Trener Włuczynski zdjął z boiska Kromera, a w jego miejsce wprowadził Adama Rajkowskiego i to

była dobra zmiana, bo „Raju” zdobył cztery oczka. W końcówce kwarty „wstrzelili” się w końcu Janiak i po jego punktach nasza ekipa przegrywała po pierwszej kwarcie 14:20.

Niestety, w drugiej odsłonie skuteczność nadal była słaba. Do 15. minuty nasi zawodnicy nie zdobyli punktów z gry. Jedyne trzy razy z osobistych trafił Robert Kucharek i raz Włuczynski. Miejscowi szybko zwiększyli przewagę do dwunastu punktów. Do przerwy łowiczanie nadal nie mogli wejść na swój poziom gry, do którego nas przyzwyczaili i po dwudziestu minutach przegrywali 31:47.

W trzeciej kwarcie niewiele się zmieniło. Księżacy nie zdołali odrobić strat, rzut z dystansu „nie siedział” i Astoria powiększyła swoją przewagę do dwudziestu oczek, prowadząc przed decydującą kwartą 70:48. Taka zaliczka dawała im duży komfort i luz na boisku.

W ostatniej części sobotniego spotkania łowiczanie nie poddawali się i zaczęli odrabiać straty. Ciężar gry wziął na siebie Rafał Wojciechowski, który najczęściej trafiał do kosza i w 33. mi-

nucie, po „trójce” Nogalskiego przewaga stopniała tylko do 13. punktów (70:57). Jednak Astoria znów zaczęła trafiać i szybko wróciła do pewnego prowadzenia 76:57. Nogalski znów trafił „za trzy”, wpadło kilka rzutów i w 39. minucie było tylko 87:77. Niestety, „trójki” nie chciały wpadać i na odrobienie strat zabrakło czasu.

Jednak za postawę w play-off naszym graczom należą się duże brawa. Ciekawa rywalizacja z Astorią i piękny mecz w Łowiczu kibice na pewno zapamiętają na długo. Na meczu w Bydgoszczy liczna grupa kibiców z Łowicza zadziwiła wszystkich swoim dopingiem i nie tylko. Pięknym gestem łowiczanie było skandowanie nazwiska Adama Szopińskiego (koszykarz Astorii, który leży w stanie ciężkim w szpitalu), za co w odpowiedzi dostawali brawa od kibiców „Asty”. Trochę szkoda jednak tej porażki, bo w finale w meczach z AZS Politechnika Poznańska Księżacy była ogromną szansę na zwycięstwo i niespodziewane zwycięstwo w II lidze oraz awans na zaplecze ekstraklasy.

Po meczu z Astorią trener Księżaka C. Włuczynski powiedział: – Astoria była lepsza, zasłużyła na wygraną. Szkoda tylko, że widowisko popsuli sędziowie. Mylili się w obie strony, a szczytem był faul techniczny dla Kucharka, za to, że pokazał iż ma rozciągniętą wargę. Gratuluję gospodarzom i trzymam za nich kciuki w finale.

■ **Franz Astoria Bydgoszcz – Księżak Łowicz 90:78 (20:14, 27:17, 23:17, 20:30)**

Astoria: Dorian Szyttenholm 20, Mateusz Bierwagen 16, Adrian Barszczyk 10, Paweł Lewandowski 10 i Sebastian Laydych 9 oraz Filip Czyżniewski 11, Przemysław Gierszewski 6 (2x3), Wojciech Szafranek 4, Patryk Rapalski 2, Wojciech Pagacz 2, Mikołaj Raczynski i Adrian Adryńczyk.

Księżak: Rafał Wojciechowski 17, Bartosz Włuczynski 16 (1x3), Tomasz Nogalski 12 (2x3), Kacper Kromer 10 (1x3) i Damian Janiak 8 oraz Adam Rajkowski 10, Robert Kucharek 3, Krzysztof Rydlewski 3, Adam Gołuch i Maciej Siemięńczyk.

Sędziowali: Łukasz Cichowski i Piotr Kaszuba.

Koszykówka | II runda play-off II ligi

Pleszew wyautowany

Księżak w pełnym emocji półfinale play-off grupy A w II lidze męskiej przegrał ostatecznie w trzech meczach z Astorią 1:2. Zespół z Bydgoszczy w finale play-off zagra z AZS Politechnika Poznańska. Akademy sprawili wielką sensację eliminując zdecydowanego faworyta do awansu do I ligi – Open Florentyna Pleszew.

Zespół prowadzony przez byłego trenera polskiej reprezentacji – Andrzeja Kowalczyka w rundzie zasadniczej odniósł komplet zwycięstw, a w I rundzie play-off wprost rozniósł KK Świecie. Okazało się jednak, że derby Wielkopolski zakończyły się olbrzymią niespodzianką. Po raz trzeci z rzędu, pomimo ogromnych nakładów finansowych i organizacyjnych, w Pleszewie nie udało się wywalczyć I ligi. Pozostaje zatem chyba tylko „dzika karta”?

W piątym meczu rozgrywanym w Gorzowie Wielkopolskim, decydującym o utrzymaniu się w II lidze, miejscowy GKK uległ Żyrardowiance 66:68 i w ten sposób drużyna z Żyrardowa zachowała ligowy byt. Wcześniej

utrzymanie zapewnił sobie team Wilków Morskich Szczecin.

Warto wspomnieć także o innych rywalach zza miedzy – graczach skierniewickiej Osemki, którzy występowali grupie B II ligi. W play-out rywalizowała ona z inną z województwa łódzkiego – UMKS Piotrcovia. W Skierniewicach gospodarze po dwóch meczach wygrwali już 2:0, ale w dwóch kolejnych meczach to piotrowianie okazali się lepsi. Decydujący mecz zakończył się ostatecznie wygraną skierniewiczian 99:74.

Półfinały play-off:

■ **Open Florentyna Pleszew – AZS Politechnika Poznańska Poznań 81:82 i 52:60.** Stan rywalizacji: 0:2.

■ **Franz Astoria Bydgoszcz – Księżak Łowicz 85:73, 71:81 i 90:78.** Stan rywalizacji: 2:1.

Play-out:

■ **GKK 1 LO Gorzów Wielkopolski – Żyrardowianka Żyrardów 94:83, 63:83, 94:84, 78:89 i 66:68.** Stan rywalizacji: 2:3.

■ **Wilki Morskie Szczecin – SMS PZKosz Władysławowo 74:38, 59:73, 78:57 i 76:65.** Stan rywalizacji: 3:1.

Nowy Łowiczanie.
Tygodnik Ziemi Łowickiej,
członek Stowarzyszenia Gazet
Lokalnych.



WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza
„Nowy Łowiczanie” s.c.
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska.
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax: 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info,
adres dla korespondencji:
skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Tomasz Bartos, Tomasz Dębowski
Marcin A. Kucharski, Joanna Rudak,
Mirosława Wolska-Kobiercka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania
śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy
telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08),

e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście
w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a, w pon., wt i pt.
w godz. 7:30-18:00, śr. i czw. w godz. 7:30-16:00,
sob. w godz. 8:00-14:00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w naszym biurze ogłoszeń, punktach wymie-
nionych na stronie 28, a także przez stronę
internetową www.lowiczanie.info

Skład tekstu własny.
Index: 326097 – dotyczy sieci „Ruch”.
Druk: SEREGINI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
8.950 egz. Nakład wraz z wydaniem gliwierskim
(Więści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP. 11.400 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej

Piłka nożna | 28. kolejka II ligi

Pracowite „wolne” Pelikana

Dwa tygodnie temu piłkarze Pelikana Łowicz pauzowali, gdyż ramach 26. kolejki II ligi wygrali mecz poprzez walkower z KSZO Ostrowiec Św. Po rozegraniu dwóch meczów podopieczni trenera Roberta Wilka znów będą mieli „wolne”.

Będzie to ostatnia pauza biało-zielonych w tym sezonie. Piłkarze z Grodu Pelikana muszą jednak ten okres solidnie przepracować. Zespół z 27. punktami zdobytymi w 24. meczach zajmuje, dość odległą, jedenastą pozycję w tabeli. Łowiczanie muszą być cały czas czujni i oglądać się za plecy. Nad ostatnią w tabeli Stalą Rzeszów mają zaledwie cztery punkty przewagi.

Przypomnijmy, że w bieżących rozgrywkach grupa wschodnia „uszczipła się” o trzy drużyny. Jeszcze w wakacje wycofał się Start Otwock, który na drugoligowym froncie nie zagrał żadnego meczu. Nie znalazł się również żaden klub, który chciałby wskoczyć na zwolnione miejsce. Problemy finansowe, organizacyjne i wszelkie inne wyeliminowały

w późniejszym czasie Sokół Sokółkę i KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Mecze sokółczan zostały anulowane, zaś drugiego z wymienionych zespołów kończą się obecnie walkowerem dla drużyny przeciwnej.

Co prawda obecnie z II ligi nie spada żaden zespół. Liczba ta będzie jednak zmieniała się, zależnie od tego, ile klubów zostanie zdegradowanych z zaplecza ekstraklasy. Ligowego bytu także nie może być nikt pewien co zgodnie powtarzają wszyscy szkoleniowcy drugoligowców. W I lidze pogodzeni ze spadkiem są już w Elblągu. Olimpia ma co prawda jeszcze szanse na utrzymanie, ale są one czysto matematyczne i nikt realnie nie daje szans na ratunek temu klubowi. Dodatkowo spadkiem zagrożone są Dolcan Zabki i Wisła Płock. Wszystkie wymienione kluby spadałyby właśnie do grupy wschodniej.

Najbliższy mecz biało-zieloni w II lidze rozegrają w niedzielę 6 maja o godz. 11.15. Do Łowicza przyjedzie tego dnia, wspomniana już wyżej Stal Rzeszów. Nie trzeba żadnemu kibi-

cowi Pelikana tłumaczyć jakie to spotkanie będzie miało znaczenie dla biało-zielonych i jak katastrofalne skutki może mieć ewentualna porażka czy nawet strata punktów.

Patrząc na terminarz widzimy, że wszystkie najbliższe mecze dla Ptaków będą miały bardzo duże znaczenie. Po meczu ze Stalą łowiczanie zagrają kolejno w Krakowie z Garbarnią (już w środę 9 maja), w Łowiczu z Pogonią Siedlce oraz w Puławach z Wisłą. Wymienione zespoły to bezpośredni rywale w walce o zachowanie drugoligowego bytu. W ciągu najbliższych czterech meczów podopieczni trenera Wilka będą musieli zdobyć możliwie najwięcej punktów, gdyż w ostatnich dwóch kolejkach będą musieli stoczyć bój z drużynami plasującymi się w górnej części tabeli. W przedostatniej serii gier zagrają z Zniczem Pruszków, a na koniec sezonu zmierzą się ze Stalą Stalowa Wola.

Oprócz wymienionych klubów w podobnej sytuacji są jeszcze Jeziorak Iława, Wigry Suwałki, Pogoń Siedlce i Świt

Nowy Dwór Mazowiecki. Co prawda nowodworzanie mają na koncie najwięcej punktów z wymienionych (30), ale rozegrali już 26. meczów i w dwóch ostatnich będą pauzować, a więc poczynaniom rywali będą się tylko biernie przyglądać. Najbardziej może odmienić się sytuacja Garbarni Kraków, krakowianie zagraли najmniej spotkań ze wszystkich – 23.

Końcówka sezonu zapowiada się, więc bardzo pasjonująco, ale niestety i również nerwowo dla łowiczian. O ile sprawy awansu są już niemal rozstrzygnięte (Okocimski KS Brzesko po ostatniej kolejce jest już pewien awansu, a przewaga Stomilu Olsztyn nad resztą zespołów, w dodatku często gubiących punkty wydaje się dostatecznie bezpieczna), to w kwestii utrzymania wszystko może się jeszcze wielokrotnie zmieniać. Ostateczne rozstrzygnięcia najpewniej zapadną dopiero 26 maja, a więc w dniu, na który zaplanowana została ostatnia kolejka. O zapewnienie sobie bezpiecznego utrzymania wcześniej będzie niezwykle ciężko.

Mateusz Lis

Piłka nożna | 16. kolejka wojewódzkiej ligi Deyny

Zegrali słabiej, ale i tak wysoko wygrali

Po efektywnym zwycięstwie w meczu 15. kolejki w Skierńewicach, gdzie Laktoza rozgromiła 7:0 miejscowy Widok -Unię przyszedł czas na kolejny mecz. Tym razem podopieczni Artura Balika zegrali na swoim stadionie z 11. ekipą z tabeli – MKS-PMOS Zduńska Wola. Oczywiście miejscowi byli zdecydowanymi faworytami tej rywalizacji i nie zawiedli. Wygrali mecz 4:1, ale grą nie zachwycali. Jednak zwycięzców się nie ocenia, a najważniejsze są zdobyte trzy punkty.

Początek meczu w Łyszkowicach był dla Laktozy bardzo udany. Już w 1. minucie dobrą wrzutką z rzutu różnego wykonał Kamil Wójt, a w polu bramkowym dobrze głową uderzył Mateusz Borowski, który otworzył wynik tego pojedynku. Jed-

nak po tym голу Laktoza nieco zwolniła. Gra toczyła się głównie w środku pola i żadna z ekip nie mogła zdobyć gola. W 30. minucie Borowski tym razem zaliczył asystę. Dograł piłkę do Krystiana Siatkowskiego, a ten kłatką piersiową skierował ją do bramki i było już 2:0. Taki wynik utrzymał się do przerwy tego pojedynku.

Po zmianie stron do głosu doszli goście, którzy zaczęli odważniej atakować i w 50. minucie zdołali zdobyć kontaktowego gola. Wynik 2:1 nieco ich uskrzydlił i rzucili się do odrabiania strat, wierząc, że mogą ten mecz wygrać. Laktoza nie mogła się pozbierać i wydawało się, że tracili animusz w tym pojedynku. Na szczęście w bramce dobrze spisywał się Michał Pokora i goście

nie doprowadzili do remisu. W ostatnich minutach wreszcie miejscowi przebudzili się i zaczęli atakować. W 72. minucie po raz drugi w tym pojedynku na listę strzelców wpisał się Mateusz Borowski, który wykorzystał podanie wzdłuż linii bramkowej od Siatkowskiego i pokonał bramkarza gości. Za chwilę wynik meczu na 4:1 ustalił Siatkowski, który minął trzech obrońców i pewnie zdobył gola. Laktoza wygrała ten mecz 4:1, choć nie były to najlepsze zawody w ich wykonaniu. Jednak to zwycięstwo było bardzo ważne.

Po tej wygranej zespół z Łyszkowic ma już na koncie już 25 punktów nadal zajmując szóste miejsce w tabeli wojewódzkiej ligi Deyny. Tyle samo punktów ma piąta w tabeli Ceramika

Opoczno, zatem jest szansa na awans po kolejnym zwycięstwie. Do czwartego w tabeli Widzewa Łyszkowiczanie tracą jednak aż siedem punktów, zatem pierwsza czwórka jest chyba poza zasięgiem.

W spotkaniu 17. kolejki Laktoza zagra derbowy pojedynek w Łowiczu z Pelikanem, z którym w pierwszej rundzie wygrała wysoko 4:0. Teraz łowiczanie na pewno będą chcieli się zrewanżować, zatem zapowiada się ciekawe derbowe spotkanie.

Zbigniew Łaziński

■ **Laktoza Łyszkowice – MKS PMOS Zduńska Wola 4:1 (2:0)** 1:0 – Mateusz Borowski (1), 2:0 – Krystian Siatkowski (30), 3:1 – Borowski (72), 4:1 – Siatkowski (75).

Laktoza: Pokora – Placek (41 Adam Wójt), Kopiński, Kołaczyński, Kuterankiewicz – Kamil Wójt (41 Nezdropa), Graszka (41 Kruk), Bartosiewicz, Redzisz (41 Malewski) – Borowski (41 Sobieszek), Siatkowski.

Piłka nożna | 28. kolejka II ligi

Ostatni wolny weekend

Pelikan ma przed sobą ostatni wolny weekend przed finiszem rozgrywek II ligi. Co prawda nikt w Łowiczu nie dopuszcza myśli o spadku biało-zielonych, ale tym bardziej w ostatnich meczach trzeba być bardzo czujnym.

28. kolejka II ligi:

■ **Garbarnia Kraków – Resovia Rzeszów 2:3 (0:1)**; br.: Sebastian Leszczak (53) i Marcin Siedlarz (78) – Sebastian Hajduk (11), Michał Chrabaszcz (59 karny) i Dariusz Frankiewicz (75).

■ **Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Stal Stalowa Wola 0:0**

■ **Stal Rzeszów – Puszcza Niepołomice 1:2 (0:1)**; br.: Sebastian Przybyszewski (82) – Jarosław Lizak (16) i nieznan (90).

■ **Stomil Olsztyn – Okocimski KS Brzesko 1:2 (0:2)**; br.: Paweł Łukasik (57 karny) – Piotr Darmochwał (16) i Piotr Skiba (35 samobójcza).

■ **Wisła Puławy – Motor Lublin 1:1 (0:1)**; br.: Konrad Nowak (61) – Ihor Mihailewskij (7).

■ **Znicz Pruszków – Jeziorak Iława 1:1 (1:1)**; br.: Grzegorz Wojdyga (27) – Łukasz Kuśnierczak (19).

■ **Wigry Suwałki – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 3:0 (w.o.)**
Pauza: Pelikan Łowicz i Pogoń Siedlce.

1. Okocimski Brzesko	25	63	42-7
2. Stomil Olsztyn	25	48	36-27
3. Znicz Pruszków	25	40	26-15
4. Puszcza Niepołomice	24	40	33-23
5. Resovia Rzeszów	23	38	31-15
6. Motor Lublin	25	38	34-32
7. Stal Stalowa Wola	25	35	29-30
8. Wigry Suwałki	24	30	21-23
9. Świt Nowy Dwór Maz.	26	30	26-29
10. Pogoń Siedlce	24	27	29-37
11. Pelikan Łowicz	24	27	28-36
12. Jeziorak Iława	25	25	22-31
13. Wisła Puławy	24	25	22-27
14. Garbarnia Kraków	23	24	26-37
15. Stal Rzeszów	24	23	21-32
16. KSZO Ostrowiec Św.	25	24	16-41

Piłka nożna | Ligi wojewódzkie ŁZPN

Laktoza równo z „Cera”

Po sobotnim zwycięstwie w Łyszkowicach Laktoza nadal zajmuje szóste miejsce, ale już zrównała się punktami z Ceramiką Opoczno. Co prawda zespół trenera Artura Balika ma lepszy bilans bramek, ale w bezpośrednich meczach przegrał 1:2 i zremisował 1:1.

Zespoły Pelikana występujące w ligach wojewódzkich ŁZPN przegrały dwumecz z GKS Bełchatów: juniorzy młodsi przegrali 0:3, a zespół Deyny 0:1.

■ **18. kolejka Wojewódzkiej Ligi Juniorów Młodszych (rocznik 1995):** Pelikan Łowicz – GKS Bełchatów 0:3, AP ŁKS Łódź – UKS SMS Łódź 1:3, GUKS Gorzkowice – LUKS Bałucz 3:1, Pogoń Zduńska Wola – Włókniarz Moszczenica 3:0, MKP Boruta Zgierz – Ceramika Opoczno 1:3, Widzew Łódź – Sport-Perfect Łódź 0:1, Widok Skierńewice – Zawisza Rzgów 1:5.

■ **Awans mecz 19. kolejki:** LUKS Bałucz – UKS SMS Łódź 3:2.

1. GKS Bełchatów	18	49	79-6
2. Pogoń Zduńska Wola	18	43	43-23
3. UKS SMS Łódź	19	42	81-23
4. Widzew Łódź	18	32	40-23

Piłka nożna | 16. kolejka wojewódzkiej ligi Deyny

Łowiczanie zasłużyli w Bełchatowie na jeden punkt

Kolejne ligowe spotkanie mają za sobą młodzi piłkarze Pelikana Łowicz z rocznika 1996 i 1997, którzy w sobotnie upalne popołudnie 28 kwietnia w meczu 16. kolejki walczyli w Bełchatowie z ekipą miejscowego GKS, który jest na drugim miejscu w ligowej tabeli. Podopieczni trenera Leszka Sowińskiego walczyli bardzo ambitnie jednak nie udało się im sprawić niespodzianki i przegrali ten pojedynek 0:1. Po dobrych zawodach nasza ekipa zasłużyła choć na jeden punkt, jednak wrócili z Bełchatowa „na tarczy”.

Pierwsza połowa toczyła się jakby w zwolnionym tempie, a to chyba za sprawą trzydziestoprocentowego upału, który nie pozwalał zawodnikom na maksymalne

zaangażowanie. Miejscowi byli minimalnie lepsi i mieli kilka okazji do strzelenia gola. Na posterunku był jednak nasz golkeeper Bartłomiej Grzegory. Po jednej z sytuacji i strzale napastnika GKS piłka trafiła w poprzeczkę i nadal był bezbramkowy remis, który utrzymał się do przerwy.

Po zmianie stron w 53. minucie po podaniu od Bartosza Bakalarskiego w sytuacji „sam na sam” znalazł się Dominik Kaliński, który zdołał oddać strzał i został sfaulowany przez bramkarza, który minął się z piłką i kopnął kolanem naszego zawodnika w głowę. Sędzia jednak nie podjął żadnej decyzji i puścił grę dalej. Kaliński z rozciętym łukiem brwiowym musiał kontynuować mecz. Minutę po tej

sytuacji GKS wyszedł na prowadzenie po strzale z dalekiej odległości i błędzie naszego bramkarza. Stracona bramka nieco rozłuszczyła młodych zawodników Pelikana, którzy bardzo chcieli wyrównać. Łowiczanie mądrze się bronili i bardzo groźnie kontratakowali. W 70. minucie sędzia podyktował dla biało-zielonych rzut wolny, który egzekwował Dominik Bogusz.

Po jego strzale bramkarz wybił piłkę z linii bramkowej, po czym doskoczył do niej Daniel Stań i pewnym strzałem umieścił ją w siatce. Radość Pelikana była ogromna, ale nie trwała długo. Sędzia nie uznał gola, czym zaskoczył nawet samych gospodarzy, uznając, że był spalony. Po tej sytuacji miejscowi mieli

szansę na podwyższenie wyniku, ale Pelikan miał sporo szczęścia, bo piłka raz trafiła w słupek, a raz w poprzeczkę. Mimo porażki młode Ptaki rozegrały w Bełchatowie dobre spotkanie, a to jest dla nich bardzo ważne.

W meczu 17. kolejki nasz zespół zagra w Łowiczu w sobotę 5 maja o godz. 11.00 derbowy pojedynek z Laktozą. Nasi gracze będą chcieli się zrewanżować za jesienną porażkę 0:4.

■ **GKS Bełchatów – Pelikan Łowicz 1:0 (0:0)**

Pelikan: Grzegory – Szufliński (75 Marcin Kaźmierczak), Bakalarski, Piorun, Siejka – Nasalski (60 Sejdak), Bogusz, Fabijański, Andrzejewski (40 Wilk) – Kaliński (70 Grzegorek), Dąbrowski (50 Stań).

UWAGA KONKURS!

Dziś kolejne pytanie w konkursie współorganizowanym przez Oficynę Wydawniczą „Nowy Łowiczanie” i Fan Club Widzewa w Łowiczu.

Zwycięzcami konkursu z NŁ 17/2012 zostali **Marcin Romanowski z Łowicza, Mateusz Kowalski z Łowicza i Józef Rzeźny z Łowicza.**

Co tydzień, aż do 31 maja 2012 r., będziemy drukować kupon konkursowy, który należy wypełnić, wyciąć i przynieść do redakcji NŁ: Łowicz, ul. Pijarska 3a.

KUPON NR 5 Do wygrania 3 szaliki oraz 3 czapki WIDZEWA ŁÓDŹ

W którym roku Widzew zdobył pierwszy tytuł Mistrza Polski?

Odpowiedź:

Imię i nazwisko:

Adres zamieszkania:

Numer telefonu:

A JUŻ ZA TYDZIEŃ NAGRODA SPECJALNA! KAŻDY KTO WEŹMIĘ UDZIAŁ W NASZYM KONKURSIE MA SZANSĘ WYGRAĆ KOSZULKĘ WIDZEWA ŁÓDŹ!

Regulamin konkursu dostępny na stronie www.lowicznanin.info w zakładce SPORT / INNE





Mistrzowska drużyna Pelikana zapewniła już sobie pierwsze miejsce i myślami jest już w nowym, drugoligowym sezonie...

Piłka nożna | 17. kolejka łódzkiej III ligi kobiet

Dziesięć bramek piłkarek Pelikana

Bardzo szybko liderki rozgrywek III ligi piłki nożnej kobiet – piłkarki Pelikana rozpoczęły swój strzelecki festiwal w pojedynku z najsłabszą drużyną ligi – Kotanem Girls Ozorków, nieestety również szybko boisko musiała opuścić kontuzjowana liderka zespołu – Marta Kosiorek.

Wynik meczu otworzyła Martyna Wiankowska, która zdobyła później jeszcze trzy kolejne gole i była na pewno najlepszą zawodniczką tego meczu. Po dwa gole w sobotnim pojedynku Martyna Dziedzic i Kinga Świderek, a na koniec bramkarce z Ozorkowa pokonały Agnieszka Gajda i Marta Tręboszka. Stoperka biało-zielonych kilkakrotnie próbowała wpisać się do protokołu, aż w końcu ostatni strzał przed końcowym gwizdkiem sędziego wpadł do bramki Kotanu. Warto przy tym wspomnieć o arbitrze prowadzącym ten mecz. Dawid Golis, którego



Piłkarki Pelikana nie dały większych szans rywalkom z Ozorkowa wygrywając aż 10:0.

korzenie rodzinne sięgają zresztą gminy Zduny. To pierwszy skierniewicki sędzia międzynarodowy, który wkrótce będzie liniowym w meczu U-23: Rosja

– Anglia. Ekipe Pelikana czeka teraz pauza, a kolejny mecz łowiczanki rozegrają dopiero w sobotę 20 maja w Tomaszowie Mazowieckim z Dargilem II.

Początek przedostatniego meczu w sezonie o godz. 13.00.

■ **Pelikan Łowicz – Kotan Girls Ozorków 10:0 (4:0);** br.: Marty-

na Wiankowska 4 (2, 13, 50 i 60), Martyna Dziedzic 2 (10 i 43), Kinga Świderek 2 (15 i 36), Agnieszka Gajda (65) i Marta Tręboszka (70). **Pelikan:** Agata Pacler – Ilona Gawecka (61 Karo Dudkiewicz), Marta Tręboszka, Karolina Kołodziej-ska (40 Magda Kucińska), Magda Pacler – Natalia Czerbniak (61 Ludwika Szwarocka), Marta Kosiorek (2 Kinga Świderek, 40 Joanna Mikulska), Sylwia Trojanowska, Martyna Wiankowska – Eliza Stawicka (40 Agnieszka Gajda), Martyna Dziedzic (40 Ewelina Świątek).

17. kolejka III ligi kobiet: Pelikan Łowicz – Kotan Girls Ozorków 10:0 (4:0), Dargil II Tomaszów Maz. 13 18 19-20, UMKS Zgierz 13 17 36-31

1. Pelikan Łowicz	14	42	77-3
2. Widzew Łódź	13	19	21-24
3. Dargil II Tomaszów Maz.	13	18	19-20
4. UMKS Zgierz	13	17	36-31
5. Kotan Girls Ozorków	13	0	7-82

PROGNOZA POGODY DLA REJONU ŁOWICZA | 2.05.2012 – 9.05.2012

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie obszar obniżonego ciśnienia. Będzie ciepło.

ŚRODA:

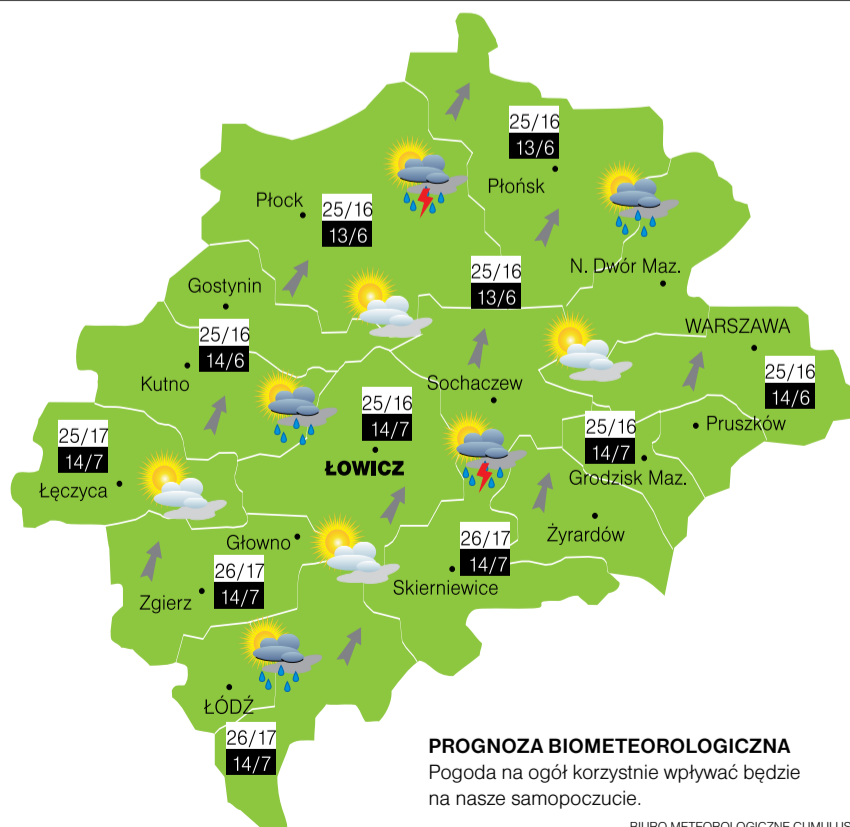
Stonoczenie, zachmurzenie małe, miejscami umiarkowane, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni i wschodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.

CZWARTEK – NIEDZIELA:

W czwartek zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady deszczu oraz burze, w kolejnych dniach pogodnie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów oraz chłodniej. Widzialność dobra. Wiatr przeważnie południowy, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 16 st. C. Temp. min w nocy: + 10 st. C do + 5 st. C.

PONIEDZIAŁEK – ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu, wiosennie ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: do + 18 st. C do + 15 st. C. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 6 st. C.



PROGNOZA POGODY DLA REJONU ŁOWICZA | 2.05.2012 – 9.05.2012

Piłka siatkowa | Mistrzostwa LZS

Domaniewice w brązie

W Łowiczu rozegrano Mistrzostwa Zrzeszenia LZS Województwa Łódzkiego w piłce siatkowej, a w roli gospodarzy wystąpiły w tych zawodach zawodniczki Asika Domaniewice.

W końcowej klasyfikacji bezkonkurencyjne okazały się zawodniczki Jutrzenki Bychlew, które wygrały swoje wszystkie pojedynki. Drugie miejsce zajęła ekipa z Sulejowa, a nasze siatkarki zajęły trzecią lokatę, pokonując decydującym meczu LZS Kozuski 2:0.

Zespół siatkarek z Domaniewic to podopieczne trenera Arkadiusza Stajudy, które prezentują obecnie dobry poziom i są w stanie rywalizować z mocnymi ekipami z województwa łódzkiego.

Drużyna LUKS Asik Domaniewic zagrała w składzie: Paulina Graszka, Agata Witkowska, Wiktoria Dominiak, Agata Wolińska, Dorota Wolińska, Jagoda Polit, Klaudia Wawrzyń-

czak, Klaudia Białek, Patrycja Szymajda i Aleksandra Kleszcz – trenerem zespołu jest Arkadiusz Stajuda.

Wyniki: Asik Domaniewice – UKS FUKS Sulejów 0:2, Jutrzenka Bychlew – LZS Kozuski 2:0, Asik Domaniewice – Jutrzenka Bychlew 0:2, UKS FUKS Sulejów – LZS Kozuski 2:0, UKS FUKS Sulejów – Jutrzenka Bychlew 0:2, Asik Domaniewice – LZS Kozuski 2:0.

1. Jutrzenka Bychlew	3	6	6-0
2. UKS FUKS Sulejów	3	4	4-2
3. Asik Domaniewice	3	2	2-4
4. LZS Kozuski	3	0	0-6

